

PROTOKÓŁ NR XV/2025

z XV sesji RADY MIASTA GDAŃSKA, która odbyła się w dniu 24 kwietnia 2025 roku w Nowym Ratuszu ul. Wały Jagiellońskie 1

Początek obrad godz. 9.00

W sesji na 34 udział wzięło 32 radnych.

Lista obecności stanowi **załącznik nr 1** do niniejszego protokołu.

PUNKT 1

SPRAWY REGULAMINOWE

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Rozpoczynamy obrady XV sesji Rady Miasta Gdańska. Witam wszystkich Państwa radnych zgromadzonych na dzisiejszej sesji. Witam mieszkańców, którzy są dzisiaj z nami na sali obrad, a także tych, którzy oglądają sesję w internecie. Witam Panią Prezydent Aleksandrę Dulkiwicz wraz z zastępcami, Panią Sekretarz, Panią Skarbnik i wszystkich Państwa, którzy będą brali udział w dzisiejszym posiedzeniu. Na początek sprawdzimy oczywiście kworum. Sprawdzimy też, czy Państwu działa system do głosowania. Otworzyłam sprawdzanie kworum, także bardzo proszę o zaznaczanie obecności w programie. I mamy dwie osoby nieobecne. Stwierdzam zatem, że mamy kworum, możemy przejść do dalszych głosowań. Na początek, szanowni Państwo, mamy 3 wnioski o zmianę porządku obrad. Pierwsze dwa dotyczą włączenia druków. Trzeci dotyczy zmiany kolejności w porządku obrad. Już Państwu wszystko będę zaraz wyjaśniać. Wpłynęły wnioski z Komisji Zagospodarowania Przestrzennego o włączenie do porządku obrad druków 318 i 319.

1. Wpłynął wniosek **o włączenie** w sprawie wyznaczenia terminu do przedstawienia opinii Prezydenta Miasta Gdańska w sprawie pozbawienia ulicy Letniskowej kategorii drogi gminnej (**druk 318**); **pkt 4, ppkt 39**

Głosowanie za włączeniem (**druk 318**):

Za	29
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

Będzie w **pkt 4, ppkt 39**

2. Wpłynął wniosek **o włączenie** w sprawie wyznaczenia terminu do przedstawienia opinii Prezydenta Miasta Gdańska w sprawie pozbawienia placu Inwalidów Wojennych kategorii drogi gminnej (**druk 319**); **pkt 4, ppkt 40**

Głosowanie za włączeniem (**druk 319**):

Za	30
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

Będzie w **pkt 4, ppkt 40**

3. Wpłynął wniosek **o zmianę porządku obrad** i przeniesienie projektu uchwały w sprawie zaciągnięcia pożyczki w Banku Gospodarstwa Krajowego na sfinansowanie planowanego deficytu budżetu Miasta Gdańska oraz spłatę wcześniej zaciągniętych zobowiązań z tytułu kredytów i pożyczek (**druk 307**); **z pkt 4 ppkt 4 do pkt 4 ppkt 1**

Głosowanie o zmianę porządku obrad (**druk 307**):

Za	31
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

Będzie w pkt 4, ppkt 1

TOMASZ RAKOWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Pani przewodnicząca, ja też ten mój wniosek zgłaszam o zmianę kolejności. Ten, o którym rozmawialiśmy, tak.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Jednak? Dobrze. A teraz w tym punkcie pan radny głosuje, czy jeszcze program się nie otworzył? I teraz zaraz ustawimy głosowanie, jakby pan przewodniczący mógł do protokołu powiedzieć, czego dokładnie dotyczy Pana wniosek?

TOMASZ RAKOWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Chciałbym zgłosić wniosek formalny o zmianę porządku obrad w taki sposób, żeby druk 305 dotyczący porozumienia między miastem a Domestą został przeniesiony z końca porządku obrad na początek, czyli powiedzmy po tych głosowaniach finansowych. Tak z szacunku dla mieszkańców, bo są z nami mieszkańcy i też temat ten jest żywo komentowany i oglądany właśnie przez mieszkańców w tej kwestii. Tak więc ciężko też ustalić, o której będzie procedowany ten druk na samym końcu. Jest to niedeterministyczne, dlatego, żeby nie musieli mieszkańcy czekać, bardzo prosimy o zmianę kolejności. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

To jest druk 305, który jest w podpunkcie 36. I ja tylko wyjaśnię, zanim dopuszczę pana przewodniczącego Cezarego Śpiewaka-Dowbora, jak zakładałam z głosem przeciw. Ale zanim do tej wypowiedzi dojdzie, chciałabym tylko Państwa poinformować, że porządek obrad został celowo w ten sposób ułożony, żeby te druki, które wymagają od nas największej dyskusji a wiemy, że te druki dotyczące zagospodarowania przestrzennego w porządku obrad dzisiejszej sesji takiej dyskusji wymagają, znalazły się właśnie na końcu, dlatego że zdecydowana większość tych punktów, które są w pierwszej części porządku obrad, będzie z pewnością w miarę szybko procedowana. Tak zakładałam z doświadczenia. I dodatkowo jeszcze, jeżeli ja mogę wyrazić swoje zdanie, to ja rozumiem, że Państwo przyszli dzisiaj na sesję i dziękuję Państwu za obecność. Natomiast ja mogę założyć, że część mieszkańców, którzy są zainteresowani tą sprawą, zna taki porządek obrad, jaki mamy w tej chwili ułożony i będzie oczekiwała tej dyskusji jednak w dalszej części obrad. Pan Cezary Śpiewak-Dowbór zrezygnował. Pani Katarzyna Czerniewska, przewodnicząca Komisji Zagospodarowania Przestrzennego. Bardzo proszę.

KATARZYNA CZERNIEWSKA – Radna Klubu Wszystko dla Gdańska

Szanowni Państwo, przede wszystkim chcę podkreślić, że duża część mieszkańców czeka na obrady dzisiejszej sesji w częściach dotyczących zabytków więc byłoby to nie w porządku, gdybyśmy w tej chwili zamienili tę kolejność, dlatego że oni spodziewają się tej kolejności ustalonej w regulaminowym terminie. I część mieszkańców Klukowa być może dotrze też właśnie pod koniec sesji, dlatego że ten porządek został ustalony specjalnie z takim wyprzedzeniem, żeby umożliwić osobom zainteresowanym uczestnictwo w odpowiedniej części dzisiejszej sesji. Cieszę się, że Państwo są, widzieliśmy się na wielu spotkaniach otwartych z mieszkańcami podczas Gdańskiego Dialogu Społecznego. Natomiast myślę, że Państwu zależało też na obecności podczas konferencji prasowej zorganizowanej przez Prawo i Sprawiedliwość przed dzisiejszą sesją. Zatem chcę tylko podkreślić, że nasz klub Wszystko dla Gdańska będzie zdecydowanie przeciwny zmianie tej kolejności właśnie z tych względów, o których powiedziałam. Zostawmy sobie nieograniczoną ilość czasu na tą prawdopodobnie długą i rozbudowaną dyskusję pod koniec obrad dzisiejszej sesji.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Szanowni Państwo, proszę dać mi chwilę, bo musimy ustawić głosowanie w systemie, także dwie minuty przerwy.

Szanowni Państwo, mamy już ustawione głosowanie. Proszę o ciszę na sali. Przypominam, że głosujemy.

4. Wpłynął wniosek formalny Klubu Prawa i Sprawiedliwości **o zmianę porządku obrad** i przeniesienie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Prezydenta Miasta Gdańska porozumienia z Domesta spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Gdańsku określającego sposób realizacji inwestycji towarzyszącej (**druk 305**); **z pkt 4 ppkt 36 do pkt 4 ppkt 5**

Głosowanie o zmianę porządku obrad (**druk 305**):

Za	8
Przeciw	24
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu nie przyjęła wniosku formalnego

Będzie w **pkt 4 ppkt 36**

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Czyli wniosek formalny nie został przez Państwa uwzględniony. Porządek obrad sesji mamy ustalony.

Wpłynęły autopoprawki:

- druk 312 – pkt 4, ppkt 1
- druk 313 – pkt 4, ppkt 2

PUNKT 2

KOMUNIKATY

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Przechodzimy teraz do komunikatów. Przypominam Państwu, że do końca kwietnia należy złożyć oświadczenie majątkowe. Można to zrobić tutaj, w sekretariacie Biura Rady Miasta Gdańska. Druga informacja dla Państwa, że do 31 marca, czyli zgodnie z terminem, wpłynęło sprawozdanie od Prezydenta Miasta Gdańska dotyczące Gminnego Programu Opieki nad Zabytkami dla Miasta Gdańska na lata 2020-2023. Jakby Państwo chcieli się zapoznać, to oczywiście jest dostępne. I mamy dzisiaj na sali gości z Nadleśnictwa - Lasy Oliwskie. Informację z działalności za 2024 rok oraz informacją o planach na rok bieżący przedstawi nadleśniczy doktor Sebastian Klisz. Bardzo proszę, zapraszam tutaj na mównicę.

DR SEBASTIAN KLISZ – Nadleśniczy - Lasy Oliwskie

Prezentował informacje z działalności za 2024 rok oraz informacje o planach na rok bieżący Nadleśnictwa – Lasy Oliwskie.

Prezentacja stanowi **załącznik nr 2** do niniejszego protokołu.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Czy ja mogę pana poprosić o przesłanie tej prezentacji na adres Biura Rady Miasta, żebym mogła ją udostępnić wszystkim radnym? Dziękuję. I jeszcze głos przewodnicząca Komisji Klimatu Środowiska i Ekologii. Ja widzę, że tu się Państwo pozgłaszali, ale ja bym bardzo chciała, żebyśmy w tym punkcie nie prowadzili dyskusji, bo jest to jednak tylko komunikat. Mam taką sugestię, że jeżeli jest potrzeba dyskusji, żeby pani przewodnicząca Anna Gołędzinowska zaprosiła przedstawicieli nadleśnictwa czy pana, czy pana współpracowników na komisję i tam rzeczywiście przeprowadziła poszerzoną dyskusję. Tym bardziej że wiem, że mieszkańcy też byli żywo zainteresowani tym tematem.

ANNA GOŁĘDZINOWSKA – Radna Klubu Koalicji Obywatelskiej

Dziękuję pani przewodnicząca, dziękuję panu za wystąpienie. Dokładnie taka jest moja przede wszystkim intencja, żebyśmy tutaj pogłębili tą współpracę i mieli przestrzeń do dyskusji, ponieważ tych wątków jest wiele. Natomiast korzystając z Pańskiej

obecności, pozwolę sobie krótko zapytać o pewne kwestie, gdzie funkcja czasu jest bardzo istotna. Mam na myśli tutaj opinie Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska z końca marca dotyczącą planu urządzenia lasu. Ta opinia zawiera szereg uwag dotyczących również lasów gdańskich. I tutaj naprawdę syntetyzując, pani przewodnicząca, chodzi mi przede wszystkim o punkt drugi tej opinii, mianowicie wskazanie, że w miejscu projektowanych rezerwatów, a tutaj mówimy między innymi o rezerwacie Lasy Oliwskie, powinien znaleźć się w tym dokumencie zapis o braku zabiegów gospodarczych i Dyrekcja Ochrony Środowiska zwróciła uwagę, że takiego zabiegu nie ma. Ponadto odesłała Państwa, mówiąc wprost do Planu Ochrony Trójmiejskiego Parku Krajobrazowego, który na mocy prawa jest dokumentem obowiązującym, który musi być wzięty pod uwagę w projektowaniu obecnego PUL-u. Natomiast druga kwestia, pan wspomniał o dostosowywaniu drzewostanu do zgodności z siedliskiem. To tak tłumacząc w sposób bardziej prosty, na przykład sosna nie jest drzewem typowym dla tego terenu, ale buk już na przykład tak. Tak? Natomiast jeżeli chodzi o plany nadleśnictwa dotyczące bieżącego roku, jeżeli dobrze to wyczytałam, to są to plany cięcia zarówno sosny, jak i buka. Na przykład cięcie buka według moich informacji ma dotyczyć okazałego zasobu Huzarskie Manowce, to jest rejon Niedźwiednika, tak dla Państwa radnych. Czy ja źle odczytuję te plany? Czy Państwo je może zrewidowali? Bo mówiąc krótko tak dbajmy o zgodność z siedliskiem, ale tutaj liczby i miejsce mają znaczenie. Bardzo dziękuję.

DR SEBASTIAN KLISZ – Nadleśniczy - Lasy Oliwskie

Znaczy tych uwag było więcej, bodajże chyba 5 do tego planu, prawda?

ANNA GOŁĘDZINOWSKA – Radna Klubu Koalicji Obywatelskiej

Podkreślam zsyntetyzowałam tutaj na prośbę Pani Przewodniczącej.

DR SEBASTIAN KLISZ – Nadleśniczy - Lasy Oliwskie

Ja myślę, dobrym pomysłem jest spotkanie się w gronie zainteresowanych i przedstawienie tego szczegółowo. Ja tylko powiem tyle, że po pierwsze my jako nadleśnictwo nie jesteśmy stroną, jeśli chodzi o proces tworzenia planu, tylko Regionalna Dyrekcja. Te uwagi zgłoszone zostały do wykonawcy planu, czyli Biura Urządzania Lasu. Wiem, że odnieśli się i Dyrekcja do tych uwag i one zostały przekazane, bo ta opinia z uwagami została załączona do projektu planu. I teraz jakby decyzja zostaje po stronie ministra, bo on zadecyduje, czy ten plan podpisać z taką opinią, czy odrzucić, tak? Ja to, o czym pani mówi, faktycznie to są dosyć szczegółowe rzeczy dotyczące kwestii proceduralnych, bo byśmy musieli teraz sobie przybliżyć kwestię, czym jest projektowany rezerwat, a czym jest rekomendowany rezerwat. Bo niektóre z tych rezerwatów, one od 30 lat jakby ich procedura uznawania nie posuwa się w ogóle do przodu, nie zostały stworzone.

ANNA GOŁĘDZINOWSKA – Radna Klubu Koalicji Obywatelskiej

Natomiast te zostały wskazane w planie Ochrony Trójmiejskiego Parku.

DR SEBASTIAN KLISZ – Nadleśniczy - Lasy Oliwskie

One zostały wskazane jako rekomendowane, tak? Natomiast na przykład mamy sytuację rezerwatu projektowanego, czyli Lasy Sopockie. I tam na przykład już całkowicie te wydzielania, które wchodziły w skład projektowanego rezerwatu, faktycznie zostały usunięte ze wskazań gospodarczych i tam przez najbliższe 10 lat nie będzie prowadzone pozyskanie na terenie projektowanego rezerwatu. Bo projektowany a rekomendowany różni się zasadniczo tym, że wniosek został złożony do RDOŚ-u i RDOŚ proceduje te kwestie związane już czy dana powierzchnia spełnia cechy.

ANNA GOŁĘDZINOWSKA – Radna Klubu Koalicji Obywatelskiej

Czyli jeżeli przepraszam, reasumując wniosek w sprawie Lasów Oliwskich zostałby złożony do RDOŚ-u, to wtedy Państwo uważaliby za procedurę wszczętą, tak?

DR SEBASTIAN KLISZ – Nadleśniczy - Lasy Oliwskie

Tak, tak. Myślę, że takie stanowisko też przyjęła Regionalna Dyrekcja Lasów jako bezpośredni wykonawca i realizator Planu Urządzenia Lasu dla Nadleśnictwa.

ŻANETA GERYK – Radna Klubu Koalicji Obywatelskiej

Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado. Ja mam pytanie dosyć ważne w kontekście tego, cieszę się, że Pan dzisiaj z nami jest. Akurat reprezentuję okręg 4, to jest Brętowo i Strzyża między innymi, bliskie sąsiedztwo lasów. I jak zapewne pan wie, będę pytała o gospodarkę dzikami, tak mówiąc ogólnie. Jak wygląda obecnie sytuacja? Czy te działania, które Państwo podejmują, czy podejmują w ogóle działania, mogą powodować pozytywne skutki, że migracja tych dzików na tereny zurbanizowane będzie mniejsza? Jak to na dzień dzisiejszy wygląda? Jak wygląda kwestia właśnie prawna i jak wygląda kwestia stadna? Czy mają Państwo pod kontrolą ilość dzików i jak wygląda sytuacja? Czy te dziki mogą również w najbliższym czasie na te tereny zurbanizowane przychodzić? Ja muszę powiedzieć, że mieszkam na Strzyży i rzeczywiście ostatnio jakby nie chcę tutaj mówić, ale mamy lekki spokój. Tylko ja nie wiem, czy to jest przejściowe ze względu na porę roku, czy na to, że może dziki wyemigrowały w inną część. Ale te pytania się powtarzają od mieszkańców, bo jest to problem szczególnie w sąsiedztwie Trójmiejskiego Parku Krajobrazowego. Także poprosiłabym kilka słów dla mieszkańców, żeby poczuli się bezpiecznie, że Państwo nad tym panujecie. Dziękuję.

DR SEBASTIAN KLISZ – Nadleśniczy - Lasy Oliwskie

Jeśli chodzi o dziki, faktycznie odnotowujemy spadek migracji czy spadek aktywności tych zwierząt nie tylko na terenie naszym, ale jak pani słusznie zauważa, na terenach przymiejskich i wynika to z dynamiki rozwoju choroby. Otóż w tym roku dość dużo odnotowaliśmy upadków związanych z ASF-em. I to są setki sztuk, które kilka razy w miesiącu w ramach poszukiwań podnosi weterynarz powiatowy. A my w ramach zgłaszanych przez osoby czy społeczność lokalną przypadków padnięcia tych dzików mamy obowiązek zgłaszania do firmy, która te dziki utylizuje. I faktycznie widzimy dosyć dużą dynamikę upadków czyli tych dzików po prostu jest naturalna ich redukcja. Natomiast musimy pamiętać, że mamy mimo wszystko dwie populacje, populację

miejską i populację leśną. I tak jak my na naszym terenie obserwujemy dosyć dużą redukcję tej populacji, jeśli chodzi o las, tak nie mamy całkowicie informacji o tym, co się dzieje na terenie miejskim. Bo prawo łowieckie czy prawo, nawet dotyczące bioasekuracji, wiąże odpowiedzialność do właściciela gruntu. Także my tylko odpowiadamy na terenie zarządzanym przez Lasy Państwowe. Natomiast to, co się dzieje na terenach miejskich oczywiście jako służby wymieniamy się informacjami, ale ja nie mam w tej chwili szczegółowych informacji, co się dzieje w mieście. Ja tylko mogę powiedzieć, że faktycznie obserwujemy znaczną redukcję, upadki wynikające z ASF-u. No i co jeszcze dodatkowo, co tutaj powinienem Państwa poinformować? Zresztą taka informacja wyszła do władarzy Gdańska, Sopotu i Gdyni, że od 1 kwietnia został zlikwidowany ośrodek hodowlany zwierzyny na obwodzie nr 69, czyli Nadleśnictwo Gdańsk już nie zarządza tym terenem. Więc nie prowadzimy żadnych polowań, nie prowadzimy żadnej gospodarki łowieckiej. W tej chwili jest procedura wyłaniania nowego dzierżawcy, którą prowadzi Polski Związek Łowiecki. Tak naprawdę teraz kuratelę nad tym terenem, mówimy o terenach leśnych ma Polski Związek Łowiecki do momentu wyłonienia nowego dzierżawcy.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Pani radna Bartków coś jeszcze ważnego? Bo wołałabym, żebyśmy tą dyskusję przenieśli jednak na komisję.

AGNIESZKA BARTKÓW – Radna Klubu Koalicji Obywatelskiej

Dobrze, ale chciałam tylko powiedzieć, bo to jest ogólnogdański problem tych dzików i mieszkańcy wiele miesięcy o tym mówią nam, że mamy problem z dzikami miejskimi. Ale tak, ale to nie lasy. I teraz pytanie mam do pana czy jak będzie wyłoniony nowy operator, bo mamy na terenie Gdańska bardzo duży obszar kół łowieckich. I miasto Gdańsk ma ograniczone możliwości działania jako miasto, jako samorząd. I te koła łowieckie jakoś z Państwem współpracują? Ustalacie jakieś plany, priorytety? No bo szczerze powiedziawszy, gdybyśmy nie mieli terenów kół łowieckich na terenach zurbanizowanych, byłyby te tereny typowo miejskie. Moglibyśmy szerzej działać z tymi dzikami miejskimi, które nie są dzikami leśnymi. Czy pan ma jakąś wiedzę? Ewentualnie czy jest jakiś pomysł, który idzie ku temu, żeby tych kół łowieckich nie było na terenach zurbanizowanych? Dziękuję.

DR SEBASTIAN KLISZ – Nadleśniczy - Lasy Oliwskie

Znacząco to wynika też po części z prawa łowieckiego i wiem, że poszczególne Rady Dzielnic wnioskowały do wojewody w ogóle o wyłączenie powierzchni danego obwodu z polowania. Także to idzie w całkiem innym kierunku. Ludzie chcą zaprzestania polowań. A to jakby w sytuacji, w której my jesteśmy, czyli zagrożenia ASF-em to dobrze nie wróży, tak? To jest jedna rzecz. Druga rzecz, tak jak pani słusznie zauważyła, koła to jest jedno, miasto to jest drugie. Wiem, że miasto Gdańsk chyba najwięcej robi w dziedzinie ASF wśród pozostałych miast czyli mam na myśli Sopot i Gdynię. Jest najwięcej tych odstrzałów sanitarnych właśnie z terenu miasta. Także myślę tutaj by trzeba było skierować pytanie do pani prezydent i wtedy myślę wyczerpującą informację dotyczącą tych działań związanych z walką z ASF-em by pani uzyskała. Niemniej jednak należy pamiętać jeszcze, że to wszystko koordynują powiatowi lekarze weterynarii i oni trzymają nad tym pieczę. Oni wystosowują do

poszczególnych kół łowieckich też takie umowy, zobowiązania do odstrzałów redukcyjnych. Także tym też jeszcze dodatkowo steruje powiatowy lekarz weterynarii.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Bardzo dziękuję. Dziękuję Panu za tą informację, za obecność na sesji. Przechodzimy do kolejnego komunikatu. Czy z komisji mają Państwo Przewodniczący jakieś komunikaty? Nie ma. W takim razie poprosimy o sprawozdanie z działalności Młodzieżowej Rady Miasta Gdańska za 2024 rok i przedstawi je przewodniczący Młodzieżowej Rady Miasta Gdańska Oliwier Starczewski.

OLIWIER STARCZEWSKI – Przewodniczący Młodzieżowej Rady Miasta Gdańska

Przedstawił sprawozdanie z działalności Młodzieżowej Rady Miasta Gdańska za 2024 rok.

Sprawozdanie stanowi **załącznik nr 3** do niniejszego protokołu.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Ja Państwa radnych zachęcam do śledzenia kanałów social media zarówno Młodzieżowej Rady Miasta Gdańska, jak i przewodniczącego, czy członków Młodzieżowej Rady, dlatego że faktycznie tam jest bardzo dużo ciekawych materiałów merytorycznych dotyczących tego, co jest ważne dla młodych ludzi. Chciałabym też Państwu powiedzieć, że wszystkie uchwały Młodzieżowej Rady Miasta Gdańska trafiają do mnie. Ja je weryfikuję w sensie merytorycznym, co gdzie powinno trafić i przekazuje je potem do komisji bądź do radnych, w zależności od tematu. I zachęcam Państwa do podejmowania tematów, które są zgłaszane przez Młodzieżową Radę, bo tak jak Państwo tutaj widzieli, jest to wiele pomysłów, które można podchwycić i próbować pomóc w ich realizacji. Także dziękuję przewodniczącemu też za prowadzenie Młodzieżowej Rady, bo faktycznie ten ostatni rok naprawdę bardzo dobrze wygląda jeśli o mnie chodzi i o to, jak pracują młodzieżowi radni. Pani radna Żaneta Geryk.

ŻANETA GERYK – Radna Klubu Koalicji Obywatelskiej

Tak, Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado. Z racji tego, że ostatnio mieliśmy przyjemność gościć przedstawicieli Młodzieżowej Rady Miasta Gdańska na Komisji Polityki Społecznej. Bardzo żałuję, że nikt z prezydium nie znalazł czasu, ale rozumiem, że inne ważne obowiązki. Ale za to pan Gabriel, pan Ilia, pan Marcelli i pan Szymon byli. Bardzo ciekawą nam prezentację przedstawili, jak również dyskutowali z nami na temat różnych problemów, które się dzieją. Bardzo byśmy chcieli z tego, co wynikało ze spotkania z przedstawicielami Młodzieżowej Rady o ten kontakt, bo zasugerowali, że liczyliby na bliższy możliwy kontakt, szczególnie z urzędem i z Radą więc mam nadzieję, że tej pracy będzie więcej. Również bardzo byśmy chcieli, to są takie moje obserwacje, jak również obserwacje uczniów szkół, żeby Młodzieżowa Rada Miasta Gdańska również była bliżej uczniów, tak. Czyli trochę brakuje tutaj tej pracy u podstaw. Więc jeżeli mamy dzisiaj przewodniczącego na sali, to bardzo,

bardzo bym prosiła, żeby również wziąć na agendę temat zwykłych spraw uczniów i uczennic gdańskich szkół, tak? Bo konferencje, zjazdy, wyjazdy, sympozja to wszystko jest ważne, oczywiście, ale czasami warto również podejść, porozmawiać, pomóc, wesprzeć czy pokazać kierunek, który będzie właściwy, żeby móc załatwić problem. Także ja ze swojej strony dziękuję. Zapraszam oczywiście do współpracy Młodzieżową Radę Miasta Gdańska w zakresie polityki społecznej, równości praw człowieka, ponieważ tym zajmuje się komisja, której przewodniczę. No i życzę powodzenia. Przewodniczący chyba maturę zdaje, więc jemu również życzę, żeby wszystko dobrze mu się udało. Dziękuję bardzo.

KATARZYNA CZERNIEWSKA – Radna Klubu Wszystko dla Gdańska

Króciutko. Korzystając z obecności pana dzisiaj na sali to chciałam panu bardzo serdecznie podziękować i pogratulować pomysłu tych krótkich filmików, kiedy Państwo wychodziliście w przestrzeń publiczną naszego miasta, do galerii handlowych i pytaliście młode osoby o takie właściwie dosyć podstawowe wydawałoby się informacje o naszym mieście. I otóż okazało się, że ta wiedza jednak jest taka, powiedziałabym, wybiórcza. A pytania były na przykład o to, kto jest prezydentem miasta Gdańska. Różnie bywało. Na przykład były odpowiedzi, że Magdalena Adamowicz. Też było łączenie imienia z nazwiskiem innej osoby. Myślę, że taka w fajnej formule, trochę może śmiesznej, żartobliwej, ale takiej też pracy u podstaw na temat właśnie wiedzy naszych mieszkańców o naszym mieście. Wiem, że też pytaliście o dzielnice, jakie są dzielnice, ile jest tych dzielnic. Także myślę, że bardzo fajna formuła właśnie pracy takiej nad świadomością nad poziomem wiedzy naszych mieszkańców, nas wszystkich o naszym mieście. Więc gdybyście mieli zasoby do kontynuacji tego, to ja naprawdę oglądałam z dużym zaciekawieniem, także dziękuję. I jeszcze informacyjnie panu tylko przekażę, że dokładnie wczoraj na posiedzeniu mojej Komisji Zagospodarowania Przestrzennego z dwoma Państwami uchwałami się zapoznawaliśmy. Jedna to właśnie ta, o której pan wspomniał odnośnie ochrony kamienic przy ulicy Szopy 6, ale druga odnośnie wielkości tablic informacyjnych o inwestycjach Budżetu Obywatelskiego. Mówię na razie o tym tylko dlatego, żeby też i pan i Państwo radni Młodzieżowej Rady, żebyście mieli świadomość, że to nie trafia w próżnię, tylko my naprawdę tym na naszych komisjach się zajmujemy i stosowne odpowiedzi zostaną do Państwa wysłane. Także dziękuję bardzo.

OLIWIER STARCZEWSKI – Przewodniczący Młodzieżowej Rady Miasta Gdańska

Tak, my też bardzo dziękujemy, bo już wcześniej doszły do nas informacje, że faktycznie te uchwały potem idą dalej i my mamy tego świadomość i jesteśmy za to bardzo wdzięczni. Jeżeli chodzi o te filmy, to faktycznie tutaj działamy też na rzecz pani prezydent, żeby mieszkańcy wiedzieli, jak się nazywa. Tak, to też jest istotna sprawa. My na pewno będziemy takie filmy dalej robić. Oczywiście tutaj chodzi o to, żeby budować świadomość, szczególnie tych młodych obywateli. My na ich rzecz tutaj głównie działamy, także w innych dziedzinach, tak jak mówiłem, o zdrowie psychiczne, jeżeli chodzi o tą pracę u podstaw. Ja się całkowicie z panią zgadzam. Zachęcamy radnych do tego, żeby ze swoimi uczniami rozmawiali. Wiem, że w niektórych szkołach, w gazetkach szkolnych na przykład są informacje odnośnie tego, jak sytuacja w Młodzieżowej Radzie wygląda i jak to wszystko funkcjonuje. No i my będziemy zawsze się starać, żeby na tych komisjach być. Ja tutaj ze swojej strony

mogę powiedzieć, że akurat ja jestem bardzo skupiony na tych przygotowaniach do matury. Wiem, że w prezydium także są osoby, które inne egzaminy piszą, dlatego z tego powodu może nie mogło nas być. Natomiast teraz jest ta pora roku, gdzie możemy znowu wyjść, że tak powiem, na ulicę, zadawać te pytania i angażować się w chociażby te komisje ze względu na koniec szkoły. Także bardzo dziękuję za te głosy i liczę na dalszą współpracę.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Bardzo dziękujemy za tą informację. Powodzenia na maturze i do nauki. Poprosimy teraz Dyrektora Wydziału Skarbu Pana Tomasza Lechowicza z informacją w sprawie zasad obciążania hipoteką praw do nieruchomości Gminy Miasta Gdańska.

TOMASZ LECHOWICZ – Dyrektor Wydziału Skarbu

Przedstawił informację w sprawie zasad obciążania hipoteką praw do nieruchomości Gminy Miasta Gdańska

informacja w sprawie zasad obciążania hipoteką praw do nieruchomości Gminy Miasta Gdańska stanowi **załącznik nr 4** do niniejszego protokołu.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

I na koniec jeszcze komunikaty pani prezydent. Kto z Państwa przedstawia komunikat pani prezydent?

ALEKSANDRA DULKIEWICZ – Prezydent Miasta Gdańska

Dzień dobry Państwu. Przepraszam najmocniej, ale rzeczywiście tych prezentacji dzisiaj całkiem sporo było od początku sesji w ramach komunikatów, więc ja postaram się bardzo krótko. Szanowna Pani Przewodnicząca, drodzy Państwo Radni, drodzy mieszkańcy będący zarówno tutaj, jak i śledzący nasze obrady poprzez stronę internetową. Bardzo krótko kilka informacji z ostatnich tygodni. Jak Państwo wiedzą, temat, który jest szalenie ważny dla wielu mieszkańców Gdańska, ale także czymś, czemu poświęcamy bardzo dużo uwagi w Urzędzie Miejskim w Gdańsku. Krótka informacja. Rozpoczęły się prace stabilizacyjne mostu Siennickiego. Potrwają najprawdopodobniej do początku czerwca. Cały czas te prace odbywają się pod nadzorem zespołu specjalistów, naukowców z Politechniki Gdańskiej. Szczegółowo Państwa o tym informowaliśmy co należy zrobić po to, żeby tak jak zapowiadałam, przywrócić przede wszystkim ruch pieszy i rowerowy. Jednocześnie w ubiegłym tygodniu także ogłosiliśmy przetarg na kompleksową przebudowę Mostu Siennickiego. Czekamy na oferty więc prace postępują. Wczoraj ogłosiliśmy także przetarg na zaprojektowanie i budowę nowej zajezdni tramwajowej w Gdańsku. Tak jak zapowiadałam, podsumowując pierwszy rok kadencji 2024 – 2029 mówiłam, że ten rok 2025 będzie rzeczywiście początkiem wielu nowych inwestycji. Akurat ta inwestycja przygotowana jest w trybie zaprojektuj i wybuduj, czyli przez pierwsze miesiące, 19 miesięcy nie zobaczymy wbitej łopaty, bo będą trwały prace przy desce kreślarskiej. Natomiast jest to na pewno bardzo, bardzo ważny krok poprawiający skomunikowanie południowych dzielnic naszego miasta, a później około 2,5 roku, 3 lat na budowę zajezdni. A później kolejny etap to także budowa zajezdni autobusowej,

ale to już w innym postępowaniu. Co bardzo ważne szacujemy, że wartość tego zadania to 374 miliony złotych. Natomiast zobaczcie Państwo, 274 miliony to środki pochodzące z Krajowego Planu Odbudowy, czyli ze środków Unii Europejskiej. Tu akurat są środki pożyczkowe, ale to są najbardziej korzystne pożyczki. Bardziej korzystnych na rynku nie ma, więc to kolejny dowód na to, że skutecznie pozyskujemy środki finansowe. Długo wyczekiwany, końcówka. Jak Państwo wiedzą, stopniowo staraliśmy się oddawać poszczególne części Długiego Pobrzeża. Te prace, bardzo skomplikowane prace inżynierskie, budowlane, także wykonywane pod nadzorem zespołu naukowców. Ten ostatni odcinek, który musiał poczekać na prace wykonywane w samym Żurawiu przez Muzeum Morskie. Chcemy, żeby pełne przejście tym odcinkiem przed wielką majówką, przed 1 maja już było dostępne dla wszystkich. Koszt tych prac to 41 milionów złotych. Także konsekwentnie budujemy mieszkania dla najbardziej potrzebujących mieszkańców Gdańska. Nasz program Gdański Program Mieszkalnictwa Społecznego jest jednym z wzorcowych w całej Polsce. Kolejny kompleks budynków przy ulicy Kolorowej 18, zadanie wykonywane przez naszą spółkę Gdańska Infrastruktura społeczna. Kolejnych 15 mieszkań wspomaganych ze wsparciem to różnego typu działania. To, co chcemy osiągać w naszym mieście to przede wszystkim godne, maksymalnie samodzielne życie, najdłużej jak to tylko możliwe. I właśnie między innymi temu służy Gdański Program Mieszkalnictwa Społecznego. Koszt tej inwestycji to niemal 13 milionów złotych, ale w dużym stopniu dofinansowane ze środków zewnętrznych. Ogłosiliśmy przetarg na rozbiórkę kładki na Zaspie, ważny także temat społecznie. Zobaczymy co rynek na to odpowie. Na pewno będziemy Państwa informować. Kolejne drobniejsze inwestycje, ale bardzo, bardzo ważne to kwestia budowy tak zwanych sorterowni, czyli punktów selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych. Sami przyznacie, że chyba nazwa sorterownia jest mimo wszystko łatwiejsza. Natomiast PSZOK to jest termin ustawowy. Przypomnę, że już dwa takie miejsca funkcjonują oczywiście w samym Zakładzie Utylizacyjnym oraz na gdańskich Rudnikach. Dwa kolejne miejsca to Zaspą i ulica Uczniowska. Estetyczne miejsca, gdzie mieszkańcy Gdańska mogą różnego rodzaju odpady, te których nie można składować w przydomowych punktach selektywnej zbiórki odpadów, to nasze także zadanie komunalne. Ważna informacja, zapewne także do Państwa radnych, nie tylko działających w Komisji Edukacji, docierały różne sygnały. Od wielu miesięcy prowadziliśmy negocjacje pani prezydent Monika Chabior, pani dyrektor Justyna Dmitruk, ale także nasi prawnicy. Dziękuję także za wsparcie pani skarbnik i jej pionu finansowego. Udało się nam wynegocjować nowy, ponadzakładowy układ zbiorowy. Przede wszystkim dotyczący pracowników administracji i obsługi. Ale co bardzo ważne, wynegocjowaliśmy także dodatki dla nauczycieli wychowawców klas. Myślę, że to jest bardzo ważny aspekt funkcjonowania życia szkolnego. Wielu z Państwa także kiedy macie dzieci w szkole, wiecie doskonale, że ten wychowawca klasy ma często dodatkowe obowiązki i jego rola jest kluczowa. Natomiast żadna szkoła nie może funkcjonować w prawidłowy sposób także bez pracowników administracji i obsługi. Dotychczasowy układ zbiorowy był układem z brodą. Były tam różne nieścisłości dlatego też dziękuję wszystkim stronom. Nie były to łatwe negocjacje, trwały długo. Pani dyrektor Dmitruk kiwa głową, ale udało się osiągnąć porozumienie, więc myślę, że to jest też bardzo ważna informacja. A pracowników administracji i obsługi w naszych placówkach samorządowych mamy około 3 tysięcy, więc to jest dosyć duża grupa pracowników. Mimo niepogody, bo rzeczywiście tego dnia było chłodno. Wielu mieszkańców, ale także wielu Państwa radnych, był z nami także pan marszałek, cieszyliśmy się z zakończenia ważnego etapu rewitalizacji Biskupiej Górki. Wartość tej inwestycji to ponad 90 milionów złotych,

ale zawsze mówię, że to nie jest tylko infrastruktura, że to bardzo ważna praca społeczna, która także trwa nadal dzięki współpracy z organizacjami pozarządowymi na Biskupiej Górze, ale także zachęcam Państwa do spacerów, bo myślę, że warto naprawdę zobaczyć, jak ta dzielnica się zmieniała. Szanowni Państwo, wczoraj także dziękuję za obecność wielu, wielu radnym. Wiem, że długo też wczoraj trwała komisja, nie wszyscy mogli być, ale dziękuję za obecność, ale przede wszystkim za obecność mieszkańcom dzielnicy Suchanino. Spotkaliśmy się przy kolejnym spotkaniu, otwartym spotkaniu z mieszkańcami, gdzie każdy może przyjść, zadać pytanie, zdobyć informacje, zostawić wniosek w dzielnicy Suchanino. Natomiast już w najbliższych tygodniach spotkamy się w dzielnicy Strzyża. Kontynuujemy także spacer z radami dzielnic. W ubiegłym miesiącu spotkaliśmy się na Ujeścisku, Łostowicach. Zawsze taka praca w terenie myślę, że jest, do czego ja wszystkich zawsze zachęcam. Sama dużo po mieście chodzę i raporty moi współpracownicy dostają, ale myślę, że zawsze dobrze rzeczywiście różne rzeczy zobaczyć, jak działają albo nie działają, co należy poprawić w terenie. Następny spacer jeszcze w maju. Z tego co pamiętam chyba krótko po majówce w dzielnicy Piecki Migowo. Zbliżamy się do majówki. To oczywiście dla wielu początek sezonu grillowego, ale przypominam, że to przede wszystkim ważne daty w historii Polski, ważne święta symboliczne. Jak zawsze przy tej okazji zachęcam do obecności, ale także będziemy rozdawać flagi zarówno państwowe, unijne. 1 maja 21 rocznica przystąpienia do Unii Europejskiej. Uroczystie podniesiemy flagę europejską na Górze Gradowej, z tego co pamiętam o godzinie 10:00. Te wszystkie informacje, także na stronie gdansk.pl. Będziemy rozdawać flagi. 2 maja Dzień Flagi Narodowej, także w uroczysty sposób podniesiemy flagę na Górze Gradowej, także możliwość pobrania flag. Zachęcam wszystkich Państwa do tego, żebyśmy udekorowali swoje okna, domy, balkony, bo myślę, że to bardzo ważne daty. 3 maja także tradycyjnie w miejscu, które od wielu lat, od początku działalności opozycyjnej było symbolem łączności z dawną Rzeczpospolitą przy pomniku króla Jana III Sobieskiego tutaj przy Targu Drzewnym. Ale także maj to 80 rocznica zakończenia II wojny światowej. Dla nas Polaków to był trudny moment. Jak Państwo wiedzą, przez wiele lat świętowaliśmy nie 8 maja jak świat zachodni, tylko 9 maja. Dzisiaj 8 maja świętujemy. Zapraszam także do udziału w tych wszystkich wydarzeniach. Dwa dni temu obchodziliśmy Święto Ziemi. Z tej okazji w różnych miejscach naszego miasta, także dziękuję za inicjatywę, wiem że wielu z Państwa, wielu radnych, wiele stowarzyszeń, szkół włącza się w sprzątanie Ziemi. Z okazji tego święta już w najbliższą sobotę między 9:30 a 12:30 w różnych miejscach naszego miasta: Śródmieście, Wrzeszcz Górny, Ujeścisko, Łostowice, ale gdzieś też mi mignęła chyba inicjatywa pani radnej gdzieś na Żabiance, więc myślę, że to bardzo ważne, żebyśmy także pokazali taką postawę społeczną, obywatelską. Parę dni jeszcze zostało na rozliczenie PIT-a. Oczywiście zawsze zachęcam do tego, żeby PIT rozliczać w Gdańsku, ale też zachęcam do wspierania gdańskich organizacji pozarządowych. Te 1,5% to sami Państwo doskonale wiedzą, z jednej strony nasze świadome wsparcie dla organizacji, którą chcemy wesprzeć, której działalność wspieramy, ale myślę, że to też coś bardzo ważnego. Trwa kampania profrekwencyjna. Dzisiaj Państwo wchodząc do Rady Miasta nie mogliście nie zauważyć budzika stojącego „Nie śpij, bo Cię przegłosują”. Zostało kilkadziesiąt dni do wyborów 18 maja. Widzicie w różnych miejscach napisy kampanijne „Nie śpij, bo Cię przegłosują”. Działa strona internetowa, na której można pozyskać wszystkie informacje dotyczące kwestii pobrania zaświadczeń o prawie do głosowania, dopisania się do spisu wyborców, bo to bardzo ważne, żebyśmy tej powinności obywatelskiej nie ominęli. Kilka rzeczy jeszcze, na które chciałam zwrócić uwagę. Rzeczywiście,

podczas poprzednich sesji, także dzisiaj, ale także podczas majowej sesji, będziemy Państwu proponowali zmiany do Wieloletniej Prognozy Finansowej i wtedy konsekwentnie do budżetu. Staramy się sięgać po wszystkie możliwe środki z kończącego się już mechanizmu Krajowego Planu Odbudowy. One, tak jak dzisiaj pokazywałam, chociażby mają służyć budowie zajezdni tramwajowej, ale także niebawem podpiszemy umowę na zakup tramwajów, ale chcemy także nie wiemy, czy nam to się uda, bo jeszcze przyjmowanie wniosków trwa do 30 kwietnia, więc nie we wszystkich mamy już odpowiedź. Ale chcemy także sięgnąć po środki na termomodernizację, bo to bardzo ważna rzecz, która pokazuje, że warto stać po stronie wartości europejskich i współuczestniczyć w tej przemianie, która także jest finansowana z tych środków. Dzisiaj widzę, że są także mieszkańcy. Będziecie Państwo podczas sesji debatować, chociaż tych debat i dyskusji było już wiele nad trzema uchwałami z tak zwanego mechanizmu Lex Deweloper. Myślę, że to bardzo ważne, żebyśmy właściwie Państwo radni znają ten mechanizm, ale tu też taka prośba do mieszkańców, żebyśmy właściwie ten mechanizm rozumieli. Są takie przepisy uchwalone jeszcze za poprzedniej koalicji, za rządów Prawa i Sprawiedliwości, które dają takie prawo właścicielom terenów, żeby wystąpili z takim wnioskiem na określonych zasadach. Nasze prawo, prawo miasta to dyskusja i debata o tym, co w ramach tej ustawy, pewnie nie superdoskonałej, ale co można wynegocjować, jeśli chodzi o infrastrukturę społeczną, tereny zielone, infrastrukturę drogową i zawsze ta negocjacja jest to jakiś rodzaj kompromisu. Natomiast to jest zawsze też ostateczna decyzja Rady Miasta, czy takie porozumienie, mówiąc krótko, mi udostępnicie Państwo pełnomocnictwo do zawarcia takiego porozumienia. To już kolejna taka uchwała dzisiaj, z tego co wiem, 3 takie uchwały, na poprzedniej sesji jedna dotyczyła terenów postoczniovych, więc myślę, że to jest jeden z tych mechanizmów, który można w najlepszy możliwy sposób i tutaj chcę bardzo podziękować pani prezydent Łódzkiej, pani dyrektor Damszel-Turek, ale także całemu zespołowi pracującemu nad negocjacjami, bo wiem, że włożyli w to całą swoją wiedzę i całe swoje umiejętności po to, żeby jak najwięcej możliwych inwestycji, poprawienia infrastruktury na rzecz mieszkańców miasta wynegocjować. Ważna też rzecz. Wiem, że z doniesień prasowych, że tutaj dyskusje trwają, ale chcę powiedzieć bardzo krótko o dotacjach celowych na zabytki. To jeden z tych mechanizmów, gdzie właśnie chcemy dbać o dziedzictwo w naszym mieście. To także jeden z naszych celów strategicznych w programie rozwoju Innowacyjne Miasto. Widziałam, że trwa dyskusja na temat Złotej Bramy. Chcę Państwu powiedzieć tylko jedno. Jesteśmy po wielu spotkaniach ze Stowarzyszeniem Architektów Polskich, którzy są właścicielem tej bramy. Czy możecie Państwo głosować przeciw? Oczywiście. Tylko to na pewno nie poprawi sytuacji tej bramy. Jeżeli, ja mam też uwagi do Państwa, którzy przez wiele lat doprowadzili do takiego stanu zaniedbania i przecież doskonale Państwo wiedzą, że nikt nie wie publicznie, że właścicielem jest takie stowarzyszenie czy inne. Największe uwagi zbieram ja, bo moje nazwisko znają prawie wszyscy, choć tutaj Młodzieżowa Rada Miasta jak wiecie, dba także o to, żeby było rozpoznawalne. Ale chcę Państwa tylko namówić do tego. Zasady są jasne. Dotacja nie zostanie wykorzystana w sposób zgodny z przeznaczeniem, musi zostać zwrócona więc tutaj mechanizm jest czysty. To znaczy my albo chcemy kupić los na loterii i zaryzykować. Owszem, jest to ryzyko, bo rzeczywiście SARP ma swoje ograniczenia albo chcemy dać jasny sygnał. Przypomnę, że zresztą parę lat temu taką dotację przyznaliśmy i ona nie została wykorzystana, bo ówczesny konserwator zabytków nie wyraził zgody na różnego rodzaju prace. Więc dzisiaj chcę Państwa do tego namówić, żeby flagowy zabytek miasta Gdańska miał szansę, żeby chociaż trochę posunąć prace do przodu. Dla mnie

to tempo jest niesatysfakcjonujące. Zaangażowaliśmy także parę tygodni temu Pomorski Zespół Parlamentarny. Może już to było parę miesięcy temu, patrzę na prezydenta Grzelaka, chyba to było parę miesięcy temu. Pomorski Zespół Parlamentarny spotkał się w Złotej Bramie. Jest duża potrzeba wsparcia tego procesu, bo same stowarzyszenie rady sobie nie da, więc zachęcam Państwa do tego, żeby jednak stanąć po stronie dobra, wielowiekowego dobra, które jest dumą miasta Gdańska, a dzisiaj nie wygląda jak duma. I myślę, że jest to dla nas wszystkich wyzwanie. Dziękuję Państwu bardzo, życzę owocnych, merytorycznych obrad i dyskusji.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo Pani prezydent. I jeszcze w ramach komunikatów poproszę panią Justynę Dmitruk, dyrektorkę Wydziału Edukacji.

JUSTYNA DMITRUK – Dyrektorka Wydziału Edukacji

Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowna Pani Prezydent, Szanowni Państwo, ja tylko tak informacyjnie, bo na pewno wszyscy Państwo są ciekawi, co się w edukacji dzieje, że dwa dni konkursowe za nami, 10 konkursów na stanowiska dyrektorów szkół i przedszkoli. Wybraliśmy dyrektorów, wszystkie konkursy rozstrzygnięte. To jest najważniejsze, czyli kadry będą. Przedszkole nr 34 w Gdańsku pani dyrektor Beata Poch. Przedszkole nr 35 pani Katarzyna Kulaszewicz. Przedszkole nr 9 pani Katarzyna Banaszak. Szkoła Podstawowa nr 12 na gdańskim Ujeścisku, pani Małgorzata Michałowska druga kadencja. Nowa Szkoła Podstawowa nr 30 pan Kamil Gajewski obecny dyrektor Morskiej Szkoły Podstawowej. I wczorajszy dzień to Szkoła Podstawowa nr 83, pani Anna Buczko kontynuacja, druga kadencja. Pani Beata Kapuścińska Szkoła Podstawowa nr 89 była pełniącą obowiązki i wcześniej wicedyrektorem, także pierwsza kadencja jako dyrektor. Kontynuacja piąta kadencja w Zespole Szkół Specjalnych nr 1, pani Elżbieta Paprocka-Levano i Szkoła Podstawowa nr 58 pełniącą obowiązki, teraz już będzie dyrektor, pani Joanna Tarnawska oraz Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 1 pani Dorota Banasiak. Także tylko tyle z mojej strony. Dziękuję bardzo.

PUNKT 3

OŚWIADCZENIA KLUBÓW RADNYCH

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo Pani dyrektor. I to jest koniec w komunikatach. Przechodzimy do oświadczeń klubów radnych. Przewodniczący Koalicji Obywatelskiej Cezary Śpiewak-Dowbór.

CEZARY ŚPIEWAK-DOWBÓR – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowna Pani Prezydent, Szanowna Pani Wiceprezydentko, Pani Sekretarz, Pani Skarbnik, Panie Dyrektorze, Drogie koleżanki

i koledzy Radni, a przede wszystkim mieszkanki i mieszkańcy oglądający nas przed ekranami komputerów. Pani prezydent w swoim komunikacie wskazała na kwestię dotacji na zabytki. My jako Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej przyjmujemy tutaj podobną optykę. W przypadku dotacji, nad którymi dzisiaj będziemy głosować, w przypadku Złotej Bramy zagłosujemy za, ponieważ uważamy, że należy zrobić wszystko, aby ten zabytek jak najszybciej został doprowadzony do właściwego, godnego stanu. Są też przykłady innych zabytków, gdzie jako radni na posiedzeniach komisji wyrażaliśmy różne wątpliwości, chociażby co do miejsc postojowych przy jednym z obiektów sakralnych. Natomiast to nie powoduje, że mamy danego zabytku nie wesprzeć, jeśli chodzi o prace konserwatorskie. I jak spojrzymy na porządek sesji Rady Miasta Gdańska, który dzisiaj mamy, to znaczna część projektów uchwał właśnie dotyczy zabytków. Poczynając od zasad udzielania dotacji na zabytki, gdzie między innymi wskazujemy, że od mam nadzieję, że dzisiaj przegłosujemy ten druk jednomyślnie jeśli gdańska opozycja nas również w tym wesprze, gdzie w zasadach chcemy jasno wskazać, że od otrzymania pisemnej informacji, zawiadomienia o przyznaniu dotacji, właściciel obiektu ma 30 dni, żeby podpisać umowę. Nie można tego przeciągać, wydłużać. Jest jasno określony termin po to, żeby zmobilizować właścicieli zabytkowych obiektów do tego, że jeśli decydują się wystąpić o dotację na konkretne prace, to może być przygotowani, żeby te prace w tym roku po prostu przeprowadzić. I tak jak przypominam sobie jeszcze z poprzedniej kadencji Rady Miasta Gdańska, gdzie w ramach wówczas wiodącej komisji zajmowała się tym przewodnicząca Anna Gołędzinowska, mieliśmy zupełnie różne niż dzisiaj proporcje pomiędzy takimi zabytkami, które na co dzień służą mieszkańcom do mieszkania, a zabytkami muzealnymi czy sakralnymi, które mają inne funkcje, jeśli chodzi o kwestie dotacji. Dzisiaj, jak popatrzymy na druki z dzisiejszej sesji Rady Miasta Gdańska, w dużej mierze stawiamy na to, żeby wesprzeć mieszkańców w modernizacji, w remoncie, w przywracaniu świetności, w konserwacji zabytków, w których po prostu mieszkają. I tak wśród projektów uchwał, nad którymi będziemy dzisiaj głosować, oprócz kilku zabytków sakralnych różnych wyznań, są też, co mnie szczególnie cieszy wspólnoty mieszkaniowe. Wspólnota mieszkaniowa Obrońców Westerplatte 35 i 37, wspólnota mieszkaniowa Ogarna 64/65, wspólnota mieszkaniowa Straganiarska 37 A i B, Trakt Świętego Wojciecha 57, Bohaterów Getta Warszawskiego 4, Politechniczna 4, czy Świętojańska, mowa oczywiście o tej Świętojańskiej w Gdańsku, nie w Gdyni, Świętojańska 70/71. No ale też takie obiekty jak wspomniana już tutaj dzisiaj Złota Brama, czy bardzo ciekawy obiekt Żuławska Zagroda Gburska przy ul. Świbnieńskiej w dzielnicy Wyspa Sobieszewska. I drodzy Państwo, dbałość o zabytki, w których mieszkają gdańszczanki i gdańszczanie to również jeden, można powiedzieć, z elementów polityki mieszkaniowej, ponieważ z miejskich środków modernizujemy zarówno budynki będące własnością Miasta Gdańska w zasobach Gdańskich Nieruchomości, jak i budynki będące własnością osób prywatnych, nad którymi tutaj będziemy dzisiaj głosować, jeśli chodzi o przyznanie odpowiednich dotacji. Jeśli chodzi o kwestię Gdańskich Nieruchomości i zmian, które cały czas postępują w Gdańskich Nieruchomościach, to chciałbym tutaj wyrazić w imieniu Klubu Radnych Koalicji Obywatelskiej szczególne uznanie dla wiceprezydentki Emilii Łodzińskiej, która te zmiany pilotuje. Widzimy jak na naszych oczach Gdańskie Nieruchomości zmieniają się na lepsze, czego najlepszym dowodem jest to, że na wielu sesjach Rady Miasta Gdańska w tym roku nawet już umiarkowanie pozytywne głosy zaczęli wyrażać niektórzy radni naszej gdańskiej opozycji, co jest no naprawdę myślę, że znaczącym sygnałem, mówiąc już całkiem serio. Natomiast jeśli chodzi o inne ważne dla całego miasta projekty uchwał, to dziś na sesji Rady Miasta Gdańska

uchwalimy „Miejski program zapobiegania przestępczości oraz porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli na lata 2025-2027”. Podstawowym założeniem tego programu jest stała współpraca samorządu lokalnego Gminy Miasta Gdańska i jej jednostek organizacyjnych, w tym Urzędu Miejskiego, Straży Miejskiej, Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie, Zarządu Transportu Miejskiego, Gdańskiego Ośrodka Promocji Zdrowia i Profilaktyki Uzależnień oraz co ważne Komendy Miejskiej Policji w Gdańsku, Państwowego Powiatowego Inspektoratu Sanitarnego w Gdańsku, Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Gdańsku, Powiatowego Inspektora Weterynarii z siedzibą w Pruszczu Gdańskim i innych podmiotów mających wpływ na bezpieczeństwo. Współpraca oparta na partnerstwie, wymianie doświadczeń, współdziałaniu, co przekłada się na efektywność podejmowanych działań. Realizacja przyjętych zadań powinna prowadzić do osiągnięcia celów w postaci poprawy poczucia bezpieczeństwa mieszkańców, ograniczenia skali przestępczości, zjawisk patologicznych, zagrożeń, zwiększenia świadomości obywateli i umiejętności radzenia sobie w sytuacjach zagrożenia. Podział zadań na poszczególnych partnerów będzie integrował i włączał do wspólnego działania wszystkie te instytucje, podmioty, środowiska lokalne pracujące na rzecz porządku i bezpieczeństwa publicznego. Współpraca jednostek organizacyjnych, służb, inspekcji i straży pozwala na efektywniejsze wykorzystanie zasobów, szerszą analizę zagrożeń, wypracowanie optymalnych metod działania i osiągnięcie lepszych rezultatów. Dziękuję za przygotowanie tego programu, tego miejskiego programu na lata 2025-2027 wiceprezydentowi Piotrowi Borawskiemu, ale też w tym miejscu, jeśli mówimy o porządku, jeśli mówimy o bezpieczeństwie, warto też dodać, że intensywnie pracujemy nad projektem uchwały o Parku Kulturowym dla Śródmieścia i już niedługo na tej sali będziemy mieli sposobność głosować nad właśnie wprowadzeniem tego rodzaju regulacji dla Śródmieścia. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo panie przewodniczący. W imieniu Klubu Radnych Wszystko dla Gdańska, Maximilian Kieturakis.

MAXIMILIAN KIETURAKIS – Radny Klubu Wszystko dla Gdańska

Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowna Pani Prezydent, Szanowni Radni, Drogie mieszkanki i mieszkańcy Gdańska, którzy są z nami dzisiaj obecni na sali, ale także oglądają za pośrednictwem gdansk.pl. W imieniu Klubu Wszystko dla Gdańska pragnę wyrazić nasze stanowisko wobec projektów uchwał przedstawionych w porządku obrad XV sesji Rady Miasta Gdańska. Każdy z tych dokumentów stanowi element większej całości, wysiłku na rzecz budowy nowoczesnego, solidarnego i dobrze zarządzanego Gdańska. To właśnie przez pryzmat tych wartości, którymi kieruje się nasz klub, odpowiedzialności i otwartości i dbałości o wspólne dobro oceniamy dziś proponowane rozwiązania i kierunki rozwoju naszego miasta. Rozpoczynając od finansów publicznych. Zmieniające się warunki ekonomiczne wymagają od samorządu elastyczności. Uchwały nr 312 i 313 pozwalają odpowiednio zarządzać dochodami i wydatkami miasta. Dzięki nim możemy kontynuować finansowanie kluczowych zadań, takich jak modernizacja szkół, rozwój zieleni miejskiej, transport publiczny czy programy społeczne bez opóźnień i ryzyka wstrzymania inwestycji. Zaciągnięcie kredytu w Europejskim Banku Inwestycyjnym oraz pożyczki w Banku Gospodarstwa Krajowego to działania długofalowe. Zadłużamy się po to, by refinansować starsze

zobowiązania na lepszych warunkach. Po ludzku, kredyt droższy zastępujemy kredytem tańszym. Dla mieszkańców oznacza to ciągłość usług, brak cięć w wydatkach społecznych i stabilny rozwój miasta. Równie istotnym priorytetem jest zdrowie publiczne. W uchwale nr 316 wspieramy szpitale na terenie naszego miasta. Dzięki tym środkom możliwa będzie wymiana sprzętu, remont oddziałów i skrócenie czasu oczekiwania na leczenie. Uchwała nr 317 o przeciwdziałaniu uzależnieniom rozwija działania profilaktyczne i terapeutyczne, szczególnie skierowane do młodzieży, ale również poszerza zakres oddziaływania profilaktycznego. Dla mieszkańców te dwie uchwały oznaczają dostęp do lepszej opieki zdrowotnej, krótsze kolejki i więcej wsparcia w zakresie zdrowia psychicznego, szczególnie ważne w dobie kryzysów społecznych i narastającej presji psychicznej i uzależnienia cyfrowego. Kolejnym filarem miejskiej odpowiedzialności jest edukacja. Uchwała nr 281 dotycząca sieci szkół ponadpodstawowych i specjalnych to odpowiedź na rosnące potrzeby edukacyjne, zarówno pod względem liczby uczniów, jak i zróżnicowania ich potrzeb. Uwzględniamy kierunki techniczne i specjalistyczne, rozkład placówek w przestrzeni miasta, także dostosowanie szkół do osoby z niepełnosprawnościami. To znaczy, dzieci uczą się bliżej domu, w lepszych warunkach, z większym wsparciem. Rodzice mają pewność, że ich dziecko znajdzie miejsce w dobrej szkole, niezależnie od statusu materialnego. Idąc dalej, Gdańsk musi być nie tylko miastem rozwijającym się, ale także bezpiecznym, dlatego popieramy uchwałę nr 311, która tworzy nowy, trzyletni program zapobiegania przestępczości i wspierania bezpieczeństwa mieszkańców. To nie tylko więcej monitoringu i lepsze oświetlenie, to także współpraca z dzielnicami, organizacjami społecznymi, działania edukacyjne i prewencyjne. Uchwała nr 282, która określa sezon kąpielowy i wykaz kąpielisk, to kolejny element dbania o bezpieczeństwo. Oznacza odpowiednie przygotowanie ratowników, infrastruktury, informacji dla mieszkańców i turystów. Efekt? Latem możemy korzystać z gdańskich plaż z poczuciem komfortu i bezpieczeństwa. Z troską pochylamy się także nad dziedzictwem kulturowym Gdańska. Na tej sesji przeznaczamy niemal 4 miliony złotych na dofinansowanie siedemnastu zabytków. Dotacje trafią zarówno do największych symboli Gdańska, Bazyliki Mariackiej, wspomnianej Złotej Bramy, Kościoła Świętego Mikołaja, jak i do wspólnot mieszkaniowych, które od lat dbają o piękno i bezpieczeństwo historycznych kamienic. To inwestycja w naszą wspólną tożsamość, codzienny krajobraz i wizerunek miasta. Szczególnie ważna jest uchwała nr 285 zmieniająca regulamin udzielania dotacji. Wprowadza obowiązek podpisania umowy w ciągu 30 dni od ogłoszenia wyników naboru, co pozwoli miastu ogłosić drugą turę konkursu. To oznacza, że faktycznie te pieniądze zostaną wykorzystane na cel ratowania zabytków, a nie będą przepadać w roku budżetowym. Na zakończenie rozwój przestrzenny. Gdańsk rozwija się w sposób odpowiedzialny, planując przestrzeń z myślą zarówno o mieszkańcach, jak i o przyszłych pokoleniach. Uchwała nr 283 dotycząca miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla zachodniej części Biskupiej Górki to wyraz konsekwentnej polityki miejskiej, która łączy funkcje mieszkaniowe, usługowe i rekreacyjne w jednym, spójnym układzie urbanistycznym. Ten plan pozwoli na przywrócenie do życia ważnego fragmentu dzielnicy Chełm z poszanowaniem jego historycznego charakteru i potrzeb współczesnych mieszkańców. Jednocześnie podejmujemy dziś decyzję w sprawie trzech porozumień inwestycyjnych, które pokazują, że Gdańsk potrafi łączyć rozwój z odpowiedzialnością. Współpraca z inwestorami nie polega jedynie na wydawaniu zgód na budowę. To twarde negocjacje, w wyniku których miasto otrzymuje konkretne, trwałe korzyści dla lokalnych społeczności. W ramach porozumienia z firmą Domesta na terenie Klukowa powstanie nowy kompleks mieszkaniowy. Jednak to nie wszystko.

Inwestor zobowiązał się również do budowy drogi publicznej, remontu istniejącej Szkoły Podstawowej w Klukowie oraz do budowy Centrum Aktywności Lokalnej i do budowy zbiornika retencyjnego. To przykład miejskiej odpowiedzialności. Nowe budownictwo idzie w parze z inwestycjami społecznymi. Kukowo nie staje się sypialnią, ale pełnoprawną dzielnicą, która żyje i rozwija się dzięki równowadze między funkcją mieszkaniową a infrastrukturą publiczną. Na Przymorzu Małym firma Torus zrealizuje dwa projekty. Miasto w ramach porozumień inwestycyjnych zapewniło wkład tych inwestorów z infrastrukturą towarzyszącą. Zobowiązali się oni do budowy lokalnych dróg dojazdowych z odwodnieniem, oświetleniem LED, chodnikami, ścieżkami rowerowymi, modernizacji układu komunikacyjnego, zagospodarowania zieleni i przestrzeni publicznych oraz co ważne modernizację i rozbudowy boisk szkolnych, które będą służyć dzieciom i młodzieży z całej dzielnicy. Warto podkreślić, że początkowo inwestycje te budziły kontrowersje wśród mieszkańców obawiających się o nadmierną gęstość zabudowy i wpływ na infrastrukturę dzielnicy. Deweloper początkowo planował akademiki. Dzięki zaangażowaniu radnych Marcina Makowskiego i Marcina Mickuna, a także aktywnej postawie prezydenta Piotra Grzelaka, udało się uwzględnić uwagi mieszkańców, doprecyzować warunki inwestycji i zagwarantować, że rozbudowa będzie korzystna nie tylko dla przyszłych mieszkańców nowych osiedli, ale dla całej społeczności Przymorza Małego w ramach narzędzia Lex Deweloper. To pokazuje, że możliwa jest odpowiedzialna urbanizacja, w której nowoczesne budownictwo idzie w parze z inwestycjami edukacyjnymi, sportowymi i społecznymi. Na osobne podkreślenie zasługuje gdański dialog społeczny. Proces konsultacyjno-partycypacyjny, który towarzyszy wszystkim inwestycjom realizowanym w trybie Lex Deweloper. To nasze gdańskie, unikatowe w skali kraju narzędzie, dzięki któremu mieszkańcy nie tylko mogą się wypowiedzieć, ale mają realny wpływ na kształt inwestycji jeszcze na etapie planowania. Dialog ten prowadzony jest z udziałem rad dzielnic, organizacji pozarządowych, ekspertów i samych mieszkańców. Spotkania konsultacyjne są otwarte, moderowane i dokumentowane. Uwagi mieszkańców są analizowane i często uwzględniane w ostatecznych kształtach projektów. To nie formalność, to realna demokracja lokalna w działaniu. Dzięki temu gdańszczanie wiedzą, że nie są pomijani, a projekty powstają z uwzględnieniem lokalnego kontekstu, potrzeb społecznych i infrastrukturalnych. Podsumowując, porozumienia z inwestorami w Klukowie i na Przymorzu Małym oraz towarzyszące im inwestycje drogowe, edukacyjne, społeczne i krajobrazowe to przykład, jak można i należy prowadzić politykę przestrzenną w dużym, dynamicznym mieście. Tak powinno wyglądać miasto przyszłości i właśnie takie miasto budujemy razem tu i teraz w Gdańsku. Szanowni Państwo, każdy z tych dokumentów od budżetowych korekt po planowanie przestrzenne, opiekę zdrowotną, edukację, rewitalizację zabytków i rozwój dzielnic, to poważny krok w budowie Gdańska nowoczesnego, solidarnego i sprawiedliwego. Dlatego klub Wszystko dla Gdańska popiera wszystkie druki ujęte w porządku obrad XV sesji Rady Miasta Gdańska. Popieramy nie tylko dokumenty, ale i wartości, które za nimi stoją: odpowiedzialność, zrównoważony rozwój i dialog. Jeszcze na koniec chciałbym zaprosić wszystkich w sobotę 26 kwietnia na Sprzątanie świata. Miasto Gdańsk organizuje kolejną edycję sprzątania świata od 9:30 do 12:30 na Kozaczej Górze, Jaśkowej Dolinie i Bastionie Żubr. Dziękuję za uwagę.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję w imieniu Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości, pan przewodniczący Tomasz Rakowski.

TOMASZ RAKOWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Szanowni Państwo, dzień dobry, witam szczególnie mieszkańców Klukowa obecnych na sesji i tych, którzy nas oglądają albo będą oglądać tę transmisję. Witam Panią Prezydent, Panią Przewodniczącą, wszystkich Radnych, wszystkich Państwa. Drodzy Państwo, kilka cytatów. „Jesteśmy za, za rozwojem naszej zapomnianej dzielnicy. Jesteśmy tak blisko lotniska i taki wstyd, żeby najbliższa okolica tak wyglądała, że przejazd przez ulicę Telewizyjną to nie lada wyzwanie, że nie mamy sklepów, restauracji, że wszędzie daleko, że bez samochodu nie idzie się stąd wydostać, a przejazd samochodem po tzw. ulicach wąskich i dziurawych nie jest komfortowy. Klukowo to zapomniana dzielnica przez władarzy Gdańska. Praktycznie nic tu nie jest robione od lat, jednakże coraz większa liczba mieszkańców. Nie wymagamy żadnych cudów, ale dróg, aby mogły minąć się dwa samochody, bo w tej chwili jest to niemożliwe. Stan dróg jest obecnie katastrofalny, bez chodników. Gdańsk często mówi o dostępności. Nasze drogi nie są dostępne dla pełnosprawnych mieszkańców, a co dopiero dla niepełnosprawnych. Od września tego roku są takie korki na ulicy Słowackiego, że wyjeżdżając z domu w Klukowie o godzinie 6:45 czy 7:45 czy nawet 8:30 zjeżdżam do Wrzeszcza ponad 45 minut. A co będzie jak dojdzie 1200 samochodów, z których połowa będzie zjeżdżała też ulicą Słowackiego? Skoro szkoła jest cały czas niewydolna przez tyle lat, dlaczego nikt z Urzędu Miasta nie zareagował wcześniej na prośby mieszkańców, że w Klukowie jest potrzebna nowa szkoła? Mówienie ludziom, że nie ma pieniędzy na nową szkołę powinno być wstydem dla miasta Gdańska. Miasto Gdańsk stać na budowanie niepotrzebnych przejść naziemnych za wielkie pieniądze, które zwiększają korki w już i tak zakorkowanym mieście Gdańsku, a nie stać na postawienie szkoły? Wstyd.” Te laurki, te opinie mieszkańców to do pani, pani prezydent i do pani zastępców. Tak, to jak zapomniane i niedoinwestowane jest Klukowo, to jest faktycznie wstyd dla władz Gdańska i to jest delikatne określenie. I to jest tylko i wyłącznie wasza wina i wasza odpowiedzialność. Mieszkańcy Klukowa domagają się aktywnego działania miasta i rozwoju swojej dzielnicy, bo też są mieszkańcami Gdańska i też płacą tutaj podatki i mają prawo chociażby do infrastruktury. Ale miasto abdykuje. W Klukowie nie ma miasta, bo miasto niby nie ma pieniędzy, ale w Klukowie jest deweloper. I wiecie co, ten dobrodziej chce miastu pomóc. Kupuje ziemię, na której może budować tylko domy, bo w Klukowie są tylko domy i na domy pozwala Miejscowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego i studium uwarunkowań. Ale deweloper rozmawia z miastem, w zamian za ominięcie planu zagospodarowania miasto Gdańsk dostanie tak zwane inwestycje towarzyszące o wartości ilu? Nie wiem, 15 milionów? Deweloper zaś wygeneruje 100, 150 mln złotych zysku. Win, win Prawda? Ochłapy kontra bajońskie sumy. Tak się robi biznes w mieście Gdańsku i z gdańskimi władzami. Oczywiście wbrew lokalnej społeczności. Zyski dewelopera ponad dobro ludzi. Petycja z 500 podpisami przeciwko inwestycji, burzliwe konsultacje, kilka spotkań otwartych, kilka spotkań fokusowych. Miasto zamiast stać po stronie ludzi, straszy ich, że jak nie weźmiemy oferty dewelopera, to przez kolejne lata w Klukowie nic się nie zadzieje. Co to jest za szantaż? Co to jest za absurdałne podejście do zadań własnych? Pani prezydent w swojej wypowiedzi zapomniała dodać, że miasto może odrzucić wniosek dewelopera, nie musi go realizować, no chyba, że jest się zakładnikiem. Pan Kieturakis, mój przedmówca powiedział, że ten sposób postępowania to jest przykład tego, jak można i jak należy postępować w przypadku inwestycji i wykorzystania Lex Deweloper. Nie, drodzy Państwo, to nie jest przykład jak należy postępować. To jest przykład, jak nie należy postępować, bo po prostu lekceważycie mieszkańców i nie można tego nazwać

wzorem postępowania. Sami piszecie w raporcie z Gdańskiego Dialogu Społecznego, cytuję „Inwestycja mieszkaniowo-usługowa. Większość mieszkańców biorących udział w dialogu wyraziła negatywne opinie na temat inwestycji uważając, iż zaprojektowano zbyt wysoką zabudowę i obawiając się znaczącego wzrostu liczby mieszkańców, co skutkować może przeciążeniem istniejącej infrastruktury drogowej”. To co my będziemy tutaj głosować? Sami o tym piszecie, że większość jest przeciwna. Chcecie Państwo uszczęśliwiać mieszkańców na siłę? Wiecie lepiej czego oni chcą i czego potrzebują? Niech mi to ktoś wyjaśni. Na spotkaniu w Klukowie w październiku 2024 roku mówiłem, że miasto jest zakładnikiem dewelopera, bo skoro miasto samo nie jest w stanie wyremontować drogi, nie jest w stanie wyremontować szkoły i ceduje to na prywatną firmę, która w zamian wyciąga z tego interesu dziesięciokrotność zainwestowanych w te remonty środków, to faktycznie jest coś na rzeczy. Pani prezydent, czy pani może jest zakładnikiem Domesty? Proszę dać jakiś dyskretny znak, jeżeli tak jest. Czy oni coś na was mają? Czy może coś dla was mają? W końcu bonifikaty dla włodarzy miasta Gdańska na mieszkania to pewna tradycja w naszym mieście, prawda? Tak wygląda republika deweloperów w praktyce. Wszyscy Państwo w tym uczestniczycie. Oni wybierają gdzie, co i jak, budują i zarabiają, a wy to przyklepujecie. Tak to wygląda. Przekonajcie opinię publiczną, że jest inaczej. Republika deweloperów, bardzo trafne określenie Jarosława Wałęsy. Mam pytanie do Łukasza Bejma. Łukasz, powiedz co takiego się zmieniło w propozycji Domesty, że już nie będziesz przeciw, tak jak byłeś w imieniu całego Klubu Platformy w październiku 2024 roku? Czym deweloper się tak ujął? Proszę powiedz to mieszkańcom chociażby tutaj zgromadzonym, którzy wtedy cię oklaskiwali. Dostałeś burzę braw. Ludzie myśleli, że cała Platforma jest przeciwko temu projektowi, że będzie przeciwko. Co takiego się zmieniło? Jak wielkie ustępstwa poczynił deweloper? Albo co się zmieniło w opinii publicznej? Chcecie zmienić charakter całej dzielnicy. Tworzycie precedens dla następnych tego typu inwestycji w tym rejonie i te inwestycje będą. Prezes Domesty na spotkaniu w październiku potwierdził, że jego firma ma inne działki na tamtym terenie, inne działki w Klukowie. Myślicie, że oni kupują te działki po co, żeby tam siać zboże? 17 grudnia 2024 roku Rada Dzielnicy Matarnia wezwała Radę Miasta uchwałą do przeprowadzenia ostatecznych konsultacji społecznych wśród mieszkańców w sprawie oceny przedstawionej finalnej koncepcji firmy Domesta. Miasto to wezwanie zignorowało. Dlatego dzisiaj, jako Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości będziemy wnioskować do Państwa o włączenie do porządku obrad uchwały o przeprowadzeniu referendum lokalnego w tej sprawie. Niech wypowiedzą się ludzie, obywatele, demokracja. To chyba nie powinien być dla Państwa jakiś duży problem, gdyż kilka miesięcy temu uznaliście za słuszne, by zainicjować trwające trzy miesiące konsultacje społeczne w sprawie nazwy ulicy prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Sądzę, że w przypadku Klukowa, gdzie emocja społeczna jest świeża i znacznie, znacznie większa, uruchomienie takiego odwołania się do suwerena będzie tylko formalnością, prawda? Kolejne cytaty mieszkańców: „Apeluję, by radni nie sprzedawali jakości życia mieszkańców Klukowa za jakieś drobne inwestycjki, byle uspokoić własne sumienia z powodu zaniedbania naszej dzielnicy i znów zapomnieć o nas na lata”. „Jeśli radni wbrew woli większości mieszkańców wyrażonej w listach protestacyjnych i podczas konsultacji społecznych zgodzą się na budowę bloków w Klukowie, mieszkańcy stracą zaufanie do władz miasta”. I w końcu, „na koniec wspomnę śp. Prezydenta Pawła Adamowicza, który był przeciwny ustawie Lex Deweloper i mówił, że cytuję «jeśli będę nadal prezydentem, będę namawiał radnych, aby odrzucali wnioski deweloperów niezgodne z miejscowym planem.» Mam nadzieję, że ta deklaracja powiedziana przez śp. Prezydenta Pawła Adamowicza dalej będzie

szanowana przez radnych, jak i przez obecną panią prezydent. Obecna pani prezydent Aleksandra Dulkiwicz cały czas podkreśla, że polityka prowadzona przez jej poprzednika będzie nadal kontynuowana.” Koniec cytatu. Szanowni Państwo, skoro przywołałem tutaj konsultacje społeczne w sprawie ulicy prezydenta Lecha Kaczyńskiego, to pozwolę sobie tylko na krótki komentarz, bo mamy rozstrzygnięcia tych konsultacji, więc doskonale widać, że był to temat sztuczny, narzucony przez Państwa z jakichś pobudek politycznych, ideologicznych. 3 miesiące, prawie 3 miesiące konsultacji, 10% uprawnionych tylko wzięło udział, porażka. To w takim sztucznym temacie Państwo dajecie możliwość wypowiedzi ludziom, organizujecie całą tą maszynę konsultacyjną, naganiacie tych ludzi, to ja myślę, że w przypadku Klukowa to powinno być oczywiste. Zobaczmy jak będzie. Kilka dni temu Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości zorganizował konferencję prasową w sprawie, wydawałoby się bardzo istotnej, a mianowicie utworzenia komisariatu przy ulicy Pivnej. Na pierwszy rzut oka brzmi to bardzo dobrze, szczególnie przed zaczynającym się sezonem letnim. A jaka jest prawda? Drodzy Państwo, to jest bardzo słaby PR-owy zabieg pani prezydent, który ma polegać na tym, że obsadą tego komisariatu na ulicy Pivnej będą dzielnicowi z innych komisariatów w Gdańsku, którzy cały czas będą musieli pełnić te swoje funkcje w swoich macierzystych komisariatach. Przecież to w ogóle nie rozwiązuje problemu, który mamy z wakacjami, jeśli chodzi o miejsca policyjne w Gdańsku. To jest zabieg PR-owy, a prawdziwym źródłem problemu, jednym z prawdziwych źródeł problemów, bo to trzeba trochę podrażnić i do tego zachęcam, jest to, że wielu policjantów, którzy zaczynają tą służbę w Gdańsku, szkolą się tutaj u nas, bo w Gdańsku dużo się dzieje, można się wyszkolić, nie stać na mieszkania. Dlatego może warto uruchomić jakąś formę wsparcia, jakiś może zasób komunalny czy jakieś inne narzędzia po to, żeby w mieście Gdańsku było bezpiecznie, żeby rozwiązać faktycznie problem tego, że tych policjantów jest za mało. Sztuczne przerzucanie ich z komisariatu na komisariat przy zachowaniu ich obecnych obowiązków da tylko efekt propagandowy, gdzie będzie można odtrąbić, że otwieramy komisariat przy ulicy Pivnej. Wszystko gra, wszystko jest super. Otóż nie, tak się sprawy nie rozwiązuje. Pani prezydent, nie było pani miesiąc temu na poprzedniej sesji, więc nie wiem czy do pani doszło, że miałem dla pani prezent. TVN ujawnił, że wasze plemienne hasło „jechać PiS” było wykorzystywane przez grupy dywersyjne działające na zlecenie rosyjskich służb na terenie Polski w latach 2022-2023. Za namalowanie takiego hasła w miejscu publicznym Rosja płaciła 7 dolarów. Pani była ambasadorem marki „jechać PiS” już od 2020 roku, czyli zanim Rosja płaciła, więc jest to trochę niesprawiedliwe. Dlatego mam dla pani to symboliczne wynagrodzenie za pani wybitne zaangażowanie na rzecz marki „jechać PiS”. 7 putindolarów za pani podpis pod zdewastowaną siedzibą PiS, 7 putindolarów za nie usuwanie napisu z tym wulgarnym hasłem ze ściany Urzędu Miejskiego i 7 putindolarów za deklarację przeniesienia tych wulgarnych haseł i bohomazów z przestrzeni publicznej do Muzeum Gdańska. Pani ambasador, za pani zaangażowanie na rzecz marki „jechać PiS”, 21 putindolarów. Bardzo Państwu dziękuję.

PUNKT 4

UCHWAŁY

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Przechodzimy do punktu 4 porządku obrad, czyli do uchwał i jako podpunkt pierwszy jest to druk 307 w sprawie zaciągnięcia pożyczki w Banku Gospodarstwa Krajowego na sfinansowanie planowanego deficytu budżetu Miasta Gdańska oraz spłatę wcześniej zaciągniętych zobowiązań z tytułu kredytów i pożyczek. Pozytywna opinia Komisji Strategii, Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego oraz referować będzie Skarbniczka Miasta Gdańska pani Izabela Kuś.

- 1) w sprawie zaciągnięcia pożyczki w Banku Gospodarstwa Krajowego na sfinansowanie planowanego deficytu budżetu Miasta Gdańska oraz spłatę wcześniej zaciągniętych zobowiązań z tytułu kredytów i pożyczek (**druk 307**);

Komisja wiodąca: K. Strategii, Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego – pozytywna

IZABELA KUŚ – Skarbniczka Miasta Gdańska

Przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo, pani skarbnik. Czy Państwo radni mają pytania? Pan radny Łukasz Świacki, bardzo proszę.

ŁUKASZ ŚWIACKI – Radny Klubu Wszystko dla Gdańska

Szanowna Pani Skarbnik, to było wyjaśniane na komisjach, ale może chciałbym poprosić tak, żeby szersze grono też mogło się zapoznać z tym mechanizmem. Na czym to polega, że miasto zaciąga dług rzędu 100 milionów złotych, a oszczędność z tego tytułu wyniesie ponad 50 milionów złotych.

IZABELA KUŚ – Skarbniczka Miasta Gdańska

W portfelu naszego miasta mamy pożyczki głównie z Europejskiego Banku Inwestycyjnego. Są to kredyty długoterminowe na około 20 lat. Najwyżej oprocentowany kredyt to jest kredyt, który jest oprocentowany na poziomie trzymiesięczny WIBOR, który dzisiaj wynosi około 5,5% + 1,2% marży, co oznacza, że oprocentowanie roczne takiego kredytu to jest 6,7% około 7%. Licząc tak na wprost 100 mln złotych przy 7% oprocentowaniu kredytu, to w pierwszym roku spłaty to jest około 7 mln złotych odsetek versus pożyczka, która jest oprocentowana na poziomie 0%. Licząc sumę potencjalnych odsetek przez 20 lat uzbieramy kwotę właśnie około 54 milionów złotych oszczędności.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Pan radny Jan Perucki. Czy ktoś z Państwa ma na sali włączony mikrofon? Bo widzę, że radni mają problem z włączonym, a możemy mieć maksymalnie trzy.

JAN PERUCKI – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Już pani przewodnicząca, mój mikrofon zaczął działać, w związku z czym króciutka wypowiedź na temat skomentowania przedmiotowego druku. Co ważne jeszcze do dodania mamy tutaj możliwość ubiegania się o 5% umorzenie tego długu, czyli o kwotę blisko ponad 5 milionów złotych. Poza tym chciałoby się rzec, że tylko chcielibyśmy zaciągać tego typu zobowiązania dłużne, ponieważ jest to de facto zysk, jeżeli oprocentowanie miałoby wynosić 0, a bierzemy przecież indeksację, inflację cały czas pod uwagę, więc siłą rzeczy możemy tylko i wyłącznie oszczędzić na tym zobowiązaniu i myślę, że tutaj decyzja będzie na pewno jednogłówna.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Czy są jeszcze jakieś głosy w dyskusji? Nie ma głosów. W takim razie przechodzimy do głosowania. Druk 307. Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Głosowanie (**druk 307**):

Za	30
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XV/274/25

Rady Miasta Gdańska

w sprawie zaciągnięcia pożyczki w Banku Gospodarstwa Krajowego na sfinansowanie planowanego deficytu budżetu Miasta Gdańska oraz spłatę wcześniej zaciągniętych zobowiązań z tytułu kredytów i pożyczek

z dnia 24 kwietnia 2025 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 5** do niniejszego protokołu.

- 2) zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu na 2025 (**druk 312**) + **autopoprawka**;

*Komisja wiodąca: K. Strategii, Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego – pozytywna
K. Mobilności i Transportu – pozytywna
K. Zagospodarowania Przestrzennego – pozytywna
K. Edukacji – pozytywna
K. Klimatu, Środowiska i Ekologii - pozytywna*

K. Polityki Gospodarczej i Morskiej – pozytywna
K. Bezpieczeństwa, Handlu i Współpracy z Mieszkańcami – pozytywna
K. Sportu, Rekreacji i Turystyki – pozytywna
K. Kultury – pozytywna
K. Polityki Społecznej, Zdrowia i Praw Człowieka – pozytywna

IZABELA KUŚ – Skarbniczka Miasta Gdańska

Przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo, Pani Skarbnik. Czy mają państwo jakieś pytania? Nie widzę głosów w dyskusji. W takim razie przechodzimy do głosowania. Jest to druk 312 z autopoprawką. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Głosowanie (**druk 312**):

Za	23
Przeciw	6
Wstrzymało się	1

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XV/275/25

Rady Miasta Gdańska

zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu na 2025 rok
z dnia 24 kwietnia 2025 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 6** do niniejszego protokołu.

- 3) zmieniająca uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańska (**druk 313**) + **autopoprawka**;

Komisja wiodąca: K. Strategii, Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego – pozytywna
K. Mobilności i Transportu – pozytywna
K. Zagospodarowania Przestrzennego – pozytywna
K. Edukacji – pozytywna
K. Klimatu, Środowiska i Ekologii – pozytywna
K. Polityki Gospodarczej i Morskiej – pozytywna
K. Bezpieczeństwa, Handlu i Współpracy z Mieszkańcami – pozytywna
K. Sportu, Rekreacji i Turystyki – pozytywna
K. Kultury – pozytywna

IZABELA KUŚ – Skarbniczka Miasta Gdańska

Przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

KAZIMIERZ KORALEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Pani Skarbnik, prognoza deficytu budżetowego przewiduje, że będzie również finansowany z lokaty z 2024 roku. Jaka jest wysokość tej lokaty? To jest pierwsze pytanie. I drugie, jeśli chodzi o limity wydatków majątkowych w tej Wieloletniej Prognozie, tak do 2030 roku, to chciałbym się zapytać, czy w nich zawarte są już wydatki na wkład miasta w projekt PKM Południe? Dwa pytania

IZABELA KUŚ – Skarbniczka Miasta Gdańska

Lokatę, jaką założyliśmy w zeszłym roku na sfinansowanie deficytu bieżącego roku, to była kwota 100 mln złotych, którą uzbieraliśmy w zeszłym roku, w celu założenia tej lokaty. Ona przeszła na bieżący rok, została rozwiązana i finansuje wydatki bieżącego roku, czyli 100 milionów złotych.

KAZIMIERZ KORALEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Pani skarbnik jest pogłos, ile milionów?

IZABELA KUŚ – Skarbniczka Miasta Gdańska

100.

KAZIMIERZ KORALEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję.

IZABELA KUŚ – Skarbniczka Miasta Gdańska

Jeśli chodzi o PKM, tak w Wieloletniej Prognozie Finansowej już jest przedsięwzięcie z zabezpieczeniem środków na finansowanie wkładu własnego przez miasto Gdańsk na sfinansowanie budowy Kolei Metropolitalnej. To przedsięwzięcie jest w załączniku nr 2 i limit jaki mamy zarezerwowany to jest 60% wkładu własnego, co do zasady na finansowanie PKM i struktura finansowania jest taka, że 60% wkładu własnego pokrywa miasto Gdańsk 40% Kolej Metropolitalna ze środków marszałka.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Czy mają państwo jeszcze jakieś pytania? Nie ma więcej głosów w dyskusji. W takim razie przechodzimy do głosowania. Jest to druk 313 z autopoprawką. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Głosowanie (**druk 313**):

Za	23
Przeciw	7
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XV/276/25

Rady Miasta Gdańska

zmieniająca uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy
Miasta Gdańska

z dnia 24 kwietnia 2025 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 7** do niniejszego protokołu.

- 4) w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego w Europejskim Banku Inwestycyjnym na finansowanie planowanego deficytu budżetu Miasta Gdańska oraz spłatę wcześniej zaciągniętych zobowiązań z tytułu kredytów i pożyczek (**druk 303**);

*Komisja wiodąca: K. Strategii, Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego – pozytywna
K. Klimatu, Środowiska i Ekologii - pozytywna
K. Polityki Gospodarczej i Morskiej – pozytywna
K. Polityki Społecznej, Zdrowia i Praw Człowieka – pozytywna*

IZABELA KUŚ – Skarbniczka Miasta Gdańska

Przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję bardzo Pani Przewodnicząca, Pani Skarbnik. Temat był oczywiście na Komisji Budżetu też poruszany. Chciałem jednak zapytać publicznie, czy władze miasta planują w oparciu o środki uzyskane z tego źródła, także finansowanie jakiegokolwiek części projektowanej linii tramwajowej Gdańsk Południe - Wrzeszcz, a zwłaszcza na odcinku przez Bohaterów Getta Warszawskiego? Dziękuję.

IZABELA KUŚ – Skarbniczka Miasta Gdańska

Jeśli będziemy realizować ten projekt i wydatkować środki, a projekt wpisuje się w przedmiot finansowania, to najprawdopodobniej będziemy to finansować. Ale to jest kwestia przyszłości i mechanizm rozliczania kredytu jest taki, że zwykle refinansujemy wydatki już poniesione w latach wcześniejszych lub w roku uruchomienia kredytu.

ALEKSANDER JANKOWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Trochę uzupełniając pytanie mojego Szanownego przedmówcy, ja chciałbym się w takim razie dopytać, czy pani jest już w stanie nam i mieszkańcom, którzy oglądają sesję powiedzieć na co dokładnie planujecie Państwo przeznaczyć te środki? Bo to, co jest w uzasadnieniu, jest dosyć takie ogólne, a jest to dosyć duża kwota i jeżeli wiemy, to chciałbym też się dowiedzieć, co już planujemy z tego sfinansować.

IZABELA KUŚ – Skarbniczka Miasta Gdańska

Tak. Te przedsięwzięcia, które są zapisane w załączniku nr 2 do Wieloletniej Prognozy Finansowej, wszystkie te, które są już wpisane, a które kwalifikują się, czy mieszczą się w zakresie rzeczowym, czy w obszarze finansowania z Europejskiego Banku Inwestycyjnego, te będą rozliczane. Jeśli chodzi o konkrety to ścieżki rowerowe, budowa chodników, nowe oświetlenie energooszczędne, termomodernizacje. Udało nam się również zapisać w umowie kredytowej możliwość rozliczania dokapitalizowania TBS-ów, czyli realizacja budownictwa komunalnego realizowana przez Gdański TBS i TBS Motława również kwalifikują się do rozliczenia w ramach tego kredytu. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańsk

Dziękuję bardzo. Czy mają Państwo jeszcze jakieś pytania? Nie ma więcej głosów w dyskusji. Przechodzimy do głosowania. Druk 303.

Głosowanie (**druk 303**):

Za	23
Przeciw	0
Wstrzymało się	8

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XV/277/25

Rady Miasta Gdańska

w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego w Europejskim Banku Inwestycyjnym na finansowanie planowanego deficytu budżetu Miasta Gdańska oraz spłatę wcześniej zaciągniętych zobowiązań z tytułu kredytów i pożyczek

z dnia 24 kwietnia 2025 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 8** do niniejszego protokołu.

5) zmieniająca uchwałę w sprawie opłaty miejscowej (**druk 304**);

Komisja wiodąca: K. Strategii, Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego – pozytywna

IZABELA KUŚ – Skarbniczka Miasta Gdańska

Przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańsk

Dziękuję. Czy mają Państwo jakieś pytania? Nie ma głosu w dyskusji. Druk 304. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Głosowanie (**druk 304**):

Za	31
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XV/278/25

Rady Miasta Gdańska

zmieniająca uchwałę w sprawie opłaty miejscowej

z dnia 24 kwietnia 2025 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 9** do niniejszego protokołu.

6) w sprawie udzielenia pomocy finansowej Województwu Pomorskiemu w formie dotacji celowej dla podmiotów leczniczych funkcjonujących na terenie Miasta Gdańska, dla których podmiotem tworzącym lub współnikiem jest Samorząd Województwa Pomorskiego (**druk 316**);

*Komisja wiodąca: K. Polityki Społecznej, Zdrowia i Praw Człowieka – pozytywna
K. Strategii, Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego – pozytywna*

KATARZYNA ZIEMANN – Dyrektorka Wydziału Rozwoju Społecznego

Przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańsk

Czy Państwo radni mają jakieś pytania? Nie ma głosu w dyskusji. Druk 316. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Głosowanie (**druk 316**):

Za	31
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XV/279/25

Rady Miasta Gdańska

w sprawie udzielenia pomocy finansowej Województwu Pomorskiemu w formie dotacji celowej dla podmiotów leczniczych funkcjonujących na terenie Miasta Gdańska, dla których podmiotem tworzącym lub współnikiem jest Samorząd Województwa Pomorskiego
z dnia 24 kwietnia 2025 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 10** do niniejszego protokołu.

- 7) zmieniająca uchwałę Rady Miasta Gdańska w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii dla Gminy Miasta Gdańska na lata 2024-2026 (**druk 317**);

*Komisja wiodąca: K. Polityki Społecznej, Zdrowia i Praw Człowieka – pozytywna
K. Strategii, Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego – pozytywna
K. Sportu, Rekreacji i Turystyki – pozytywna
K. Kultury – pozytywna*

KATARZYNA ZIEMANN – Dyrektorka Wydziału Rozwoju Społecznego

Przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańsk

Czy mają Państwo jakieś pytania? Nie ma głosu w dyskusji. Druk 317. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Głosowanie (**druk 317**):

Za	31
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XV/280/25

Rady Miasta Gdańska

zmieniająca uchwałę Rady Miasta Gdańska w sprawie przyjęcia Gminnego
Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych
oraz Przeciwdziałania Narkomanii dla Gminy Miasta Gdańska na lata 2024-2026
z dnia 24 kwietnia 2025 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 11** do niniejszego protokołu.

- 8) w sprawie nadania imienia Przedszkolu nr 9 w Gdańsku przy ul. Nowiny 2
(**druk 280**);

Komisja wiodąca: K. Edukacji – pozytywna

JUSTYNA DMITRUK – Dyrektorka Wydziału Edukacji

Przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA BARTKÓW – Radna Klubu Koalicji Obywatelskiej

Ja oczywiście chciałam podziękować za inicjatywę pani dyrektor i całemu Wydziałowi Edukacji, ponieważ to jest dopełnienie tej ważnej lokalizacji, którą jest Park Oruński

imienia Emilii Hoene, a sam Dwór Oruński jest właśnie domem Emilii Hoene, w którym znajduje się przedszkole więc jak najbardziej jeszcze raz bardzo dziękuję.

CEZARY ŚPIEWAK-DOWBÓR – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Ja uważam, że to jest dobry pomysł nie tylko ze względu na lokalizację, w sposób oczywisty związaną z Emilią Hoene, ale też patrząc na potrzeby lokalnej społeczności, przede wszystkim wszystkich interesariuszy tego przedszkola i rodziców i nauczycieli przedszkolnych. Ja pamiętam, jak rozmawiałem z panią dyrektorem tego przedszkola na początku ubiegłego roku i między innymi o tej sprawie mi mówiła, już wtedy ten temat gdzieś kiełkował. To nie jest jakiś pomysł ad hoc wymyślony, tylko faktycznie przemyślana decyzja i dobrze wpisująca się w lokalizację tego miejsca. Dziękuję.

JUSTYNA DMITRUK – Dyrektorka Wydziału Edukacji

Ja jeszcze dodam, że pani dyrektor Katarzyna Banaszak właśnie we wtorek uzyskała rekomendację komisji konkursowej na kolejną kadencję i ma wiele planów związanych z, mam nadzieję przyszłą sylwetką patronki tego przedszkola, także budowania tożsamości wokół jej wspaniałej osoby.

CEZARY ŚPIEWAK-DOWBÓR – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

A to kolejna świetna informacja. Dziękuję.

PIOTR GIERSZEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Pani Dyrektor, powiem tak. Dziękuję serdecznie, bo widać edukacja nie idzie na marne. Ja jestem zwolennikiem właśnie nadawania imienia konkretnym patronom, konkretnym osobom. To niesie za sobą właśnie nawet ten aspekt edukacyjny. I uwaga, nawet przedszkole może mieć tak poważnego, fajnego patrona. I o to właśnie chodzi. Oby tak dalej. Trzymam kciuki.

JUSTYNA DMITRUK – Dyrektorka Wydziału Edukacji

Dziękujemy.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańsk

Nie ma więcej głosów w dyskusji. Druk 280. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały o nadaniu imienia Przedszkolu nr 9? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Głosowanie (druk 280):

Za	29
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XV/281/25

Rady Miasta Gdańska

w sprawie nadania imienia Przedszkolu nr 9 w Gdańsku przy ul. Nowiny 2
z dnia 24 kwietnia 2025 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 12** do niniejszego protokołu.

- 9) w sprawie ustalenia na rok szkolny 2025/2026 planu sieci publicznych szkół ponadpodstawowych oraz szkół specjalnych na terenie Gminy Miasta Gdańska **(druk 281)**;

Komisja wiodąca: K. Edukacji – pozytywna

JUSTYNA DMITRUK – Dyrektorka Wydziału Edukacji

Przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańsk

Dziękuję bardzo. Czy państwo radni mają pytania? Nie ma pytań. Druk 281. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Głosowanie **(druk 281)**:

Za	29
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XV/282/25

Rady Miasta Gdańska

w sprawie ustalenia na rok szkolny 2025/2026 planu sieci publicznych szkół ponadpodstawowych oraz szkół specjalnych na terenie
Gminy Miasta Gdańska

z dnia 24 kwietnia 2025 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 13** do niniejszego protokołu.

10) w sprawie określenia sezonu kąpielowego oraz wykazu kąpielisk na polskich obszarach morskich na terenie Gminy Miasta Gdańska w roku 2025 (**druk 282**);

*Komisja wiodąca: K. Klimatu, Środowiska i Ekologii – pozytywna
K. Sportu, Rekreacji i Turystyki – pozytywna*

ANNA TRZUSKOLAS – Dyrektorka Wydziału Ekologii i Energetyki

Przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję bardzo Pani Przewodnicząca, Pani Dyrektor, moje pytanie ma na celu uspokojenie nastrojów, które czasem się pojawiają wśród mieszkańców Wyspy Portowej, a zwłaszcza dzielnic Stogi, Krakowiec, Górki Zachodnie, ale także wszystkich tych, którzy przyjeżdżają na Stogi, żeby cieszyć się plażą w sezonie letnim. Dobrze wiemy, bo rozmawialiśmy o tym w trakcie poprzednich sesji Rady Miasta Gdańska, że są różne, budzące także duże emocje plany Portu Gdańsk oraz Ministerstwa Infrastruktury dotyczące granic Portu Gdańskiego. Chciałbym po prostu, żebyśmy mieli pewność, że w tym roku mieszkańcy będą mogli, podobnie jak w poprzednim, w pełni korzystać z plaży na Stogach, że nie ma tam żadnych ograniczeń i że Państwo nie macie żadnych sygnałów, żeby miało coś się zmienić w tym roku, w związku z tymi planami Portu Gdańsk. Dziękuję bardzo.

ANNA TRZUSKOLAS – Dyrektorka Wydziału Ekologii i Energetyki

Na ten rok nie mam jeszcze sygnałów, że coś się zmieni. W Stogach jest planowane kąpielisko obejmujące łącznie 300 metrów linii brzegowej.

CEZARY ŚPIEWAK-DOWBÓR – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Ja mam pytanie do pani dyrektor, czy coś względem poprzedniego roku się zmieniło, jeśli chodzi o kwestie kąpielisk w tym druku?

ANNA TRZUSKOLAS – Dyrektorka Wydziału Ekologii i Energetyki

Kąpielisk będzie tak jak w poprzednim roku 9, w tych samych lokalizacjach i będą zajmowały taką samą łączną długość linii brzegowej.

ŻANETA GERYK – Radna Klubu Koalicji Obywatelskiej

Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado. Ja zainteresowałam się jedną kwestią z pani wypowiedzi, a mianowicie, że ratownicy muszą być zatrudnieni na etat. Nie wiem czy dobrze zrozumiałam.

ANNA TRZUSKOLAS – Dyrektorka Wydziału Ekologii i Energetyki

Nie, nie muszą być.

ŻANETA GERYK – Radna Klubu Koalicji Obywatelskiej

Nie muszą być. No właśnie, bo to by bardzo ograniczało, gdyby to było zatrudnienie na etat. A jeszcze mam pytanie, jeżeli chodzi o...

ANNA TRZUSKOLAS – Dyrektorka Wydziału Ekologii i Energetyki

Przepraszam, jeszcze pani radna. Pan prezydent Borawski chciałby jeszcze uzupełnić odpowiedź dotyczącą etatów.

ŻANETA GERYK – Radna Klubu Koalicji Obywatelskiej

Dobrze, to proszę bardzo.

PIOTR BORAWSKI – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Pani radna, bo zmieniliśmy trochę model działania Gdańskiego Ośrodka Sportu i od pewnego czasu sytuacja wygląda w taki sposób, że współpracujemy z ratownikami, no w związku z tym, że jest bardzo duża konkurencja na rynku, to trzeba sobie powiedzieć. Współpracujemy ze stałą grupą ratowników, którzy pracują u nas na basenach. W momencie, kiedy przychodzi sezon letni i wiadomo, że na pływalniach w Gdańsku poszczególnych, w konkretnych odstępach czasowych następują remonty, spuszczenie wody z niecek, wtedy ci ratownicy przychodzą do pracy na plaży, więc znaczna grupa tych, przynajmniej 70 ratowników, których mamy na naszych kąpieliskach, to są ratownicy, którzy są zatrudnieni na umowę o pracę w Gdańskim Ośrodku Sportu.

ŻANETA GERYK – Radna Klubu Koalicji Obywatelskiej

To ja jeszcze chciałabym dokończyć wypowiedź. Przy okazji mam jeszcze pytanie, czy miasto Gdańsk dysponuje bazą ratowników w momencie, kiedy okaże się, że tych ratowników w danym dniu potrzeba więcej albo mniej, albo ratownicy nie stawiają się do pracy z różnych powodów? Czy taką bazę ratowników na przykład mamy, do których młodzi ratownicy mogliby się wpisywać? Czy coś takiego w mieście Gdańsk funkcjonuje? Bo też takie pytania miałam. Dziękuję.

PIOTR BORAWSKI – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Dysponujemy taką liczbą ratowników, która zapewnia nam bezpieczeństwo na naszych kąpieliskach. Ona jest, tak jak pani dyrektor powiedziała, większa niż wymagana przepisami. Pragnę przypomnieć, że od początku, czyli od 1989 roku, od ponad 30 lat na naszych gdańskich kąpieliskach strzeżonych nie było żadnego wypadku śmiertelnego. Jestem przekonany, że dzięki ciężkiej pracy ratowników, tak to będzie podtrzymane w tym sezonie i w kolejnych.

ŻANETA GERYK – Radna Klubu Koalicji Obywatelskiej

Dziękuję bardzo.

PRZEMYSŁAW MAJEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję Pani Przewodnicząca, Pani Dyrektor. Jedna kwestia do doprecyzowania, bo rok temu, pamiętam, też pytałem o ten wątek i wówczas dyrektor Lorek mi odpowiedział, że planujecie jakby 70 etatów w cudzysłowie, wówczas 76 zaję się. Natomiast jakby codziennie będzie to 50 ratowników, którzy pełnią swoje funkcje na plażach. Czy tak samo będzie też w tym roku? I jakby tytułem komentarza. Ja oczywiście rozumiem tutaj to, co wskazał pan prezydent, że jest to liczba większa niż nawet pewne wymogi. Natomiast widzę, że w perspektywie lat 23, 25 jest to jakby liczba niezmienna tak? Tych 70 ratowników. A nie ma co ukrywać, po tym okresie pandemii, znów coraz więcej turystów przybywa na gdańskie plaże i warto byłoby mimo wszystko starać się, żeby tych ratowników było więcej, albo żeby chociaż zapewnić też tą możliwość zmian, jeśli dany ratownik danego dnia nie może strzec plaży. Więc pytanie jak to wygląda jeśli chodzi o codzienne patrolowanie plaży? Dziękuję.

ANNA TRZUSKOLAS – Dyrektorka Wydziału Ekologii i Energetyki

Codzienną pracę ratowników koordynuje Gdański Ośrodek Sportu, który jest organizatorem kąpielisk. W Ośrodku Sportu jest osoba zatrudniona, która zajmuje się stricte zatrudnianiem ratowników i koordynacją. Codziennie jest monitorowana sytuacja, ilu ratowników stawiało się na swoje miejsce pracy. W razie potrzeby ratownicy są przesuwani z innych miejsc. Także w rozmowach z Gdańskim Ośrodkiem Sportu zostałam zapewniona, że minimalna wymagana prawem liczba ratowników, to jest nie mniej niż 3 na 100 metrów linii brzegowej zostanie zapewniona. Dziękuję.

CEZARY ŚPIEWAK-DOWBÓR – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

To ja może tak zapytam, żeby trochę uciąć te dziwne insynuacje pojawiające się w poprzednich pytaniach. Czy w ubiegłym roku choćby jednego dnia któreś kąpielisko było zamknięte z tego powodu, że było za mało ratowników?

ANNA TRZUSKOLAS – Dyrektorka Wydziału Ekologii i Energetyki

Nie.

CEZARY ŚPIEWAK-DOWBÓR – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańsk

Dziękuję bardzo. Nie ma więcej głosów w dyskusji. Druk 282. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Głosowanie (druk 282):

Za	30
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła
UCHWAŁĘ Nr XV/283/25
Rady Miasta Gdańska

w sprawie określenia sezonu kąpielowego oraz wykazu kąpielisk na polskich
obszarach morskich na terenie Gminy Miasta Gdańska w roku 2025

z dnia 24 kwietnia 2025 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 14** do niniejszego protokołu.

- 11) w sprawie uchwalenia "Miejskiego programu zapobiegania przestępczości oraz porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli na lata 2025-2027" (druk 311);

*Komisja wiodąca: K. Bezpieczeństwa, Handlu i Współpracy z Mieszkańcami – pozytywna
K. Strategii, Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego – pozytywna
K. Mobilności i Transportu – pozytywna
K. Edukacji – pozytywna
K. Polityki Społecznej, Zdrowia i Praw Człowieka – pozytywna*

**JOANNA PIŃSKA – Dyrektorka Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania
Kryzysowego**

Przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

ALEKSANDER JANKOWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Szanowni Państwo, ja chciałbym się też zapytać trochę w kontekście tego, co już padło w wypowiedzi szefa naszego klubu. Mianowicie jeżeli chodzi o sam program, to ja nie widzę w nim, jeżeli chodzi o zestawienia, przynajmniej tabelaryczne, placówki, która ma zacząć funkcjonować na ulicy Piwnej, o której już tutaj była mowa. I w kontekście tego oczywiście domyślam się, że może tam nie będzie utworzony osobny komisariat, tylko wojewódzki komendant jakoś inaczej chce to rozwiązać, to jeszcze ustalimy po uzyskaniu odpowiedzi na nasze zapytania. Ale tutaj do pani chciałem zadać takie pytanie, czy my, biorąc pod uwagę w jakim stanie, co też właśnie warunkowało, że przez tyle lat nie był wykorzystywany ten obiekt? Planujemy jakieś wsparcie dla Wojewódzkiej i Miejskiej Komendy Policji w Gdańsku, żeby ten obiekt na Piwnej dostosować chociażby do potrzeb osób niepełnosprawnych. Dziękuję.

**JOANNA PIŃSKA – Dyrektorka Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania
Kryzysowego**

Obiekt został przez nas, na wniosek komendanta wojewódzkiego policji w zeszłym roku przekazaliśmy środki w wysokości 670 000 zł na wyremontowanie tego obiektu. Te środki zostały przekazane, remont został zakończony, więc policjanci mają

możliwość funkcjonowania w tym obiekcie. Jeśli chodzi o etaty i całym zarządzaniem obiektem, to jest to domena komendanta wojewódzkiego policji.

KRYSTIAN KŁOS – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Dziękuję bardzo. Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Panie Prezydencie. W wystąpieniu klubowym Prawa i Sprawiedliwości padła informacja o tym, że mamy problem z wakatami policji. Mówimy o bezpieczeństwie i też wiemy, że miasto często dofinansowuje wspólne patrole straży miejskiej i policji. A z czego ta sytuacja i brak tych etatów wynika? Ja tylko chciałbym przypomnieć, że w 2022 roku, kiedy rządził rząd Zjednoczonej Prawicy z PiS-em na czele, liczba chętnych do policji wynosiła 13 300 zgłoszeń. W roku 2023, 15 300, a w roku 2024, 23 000. To pokazuje, że po rządach Prawa i Sprawiedliwości odbudujemy zasoby policji, jak i zaufanie do tej formacji. To też pokazuje, że wzrasta liczba zgłoszeń, co też pozwoli oczywiście uzupełnić etaty, których również w garnizonie pomorskim i w gdańskiej policji brakuje. Kolejną kwestią, którą podnosił pan przewodniczący Prawa i Sprawiedliwości, mówił o wsparciu mieszkaniowym dla policjantów, które miałyby realizować Miasto Gdańsk. Panie radny, zalecam śledzić komunikaty Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, jak i również policji. Takie dodatki policjanci od tego roku otrzymują do swojego wynagrodzenia i jest to nawet 1800 złotych, jeżeli chodzi o wsparcie mieszkaniowe dla policjantów i mogą to wykorzystać na najem bądź dopłatę do kredytów hipotecznych, jeżeli te mieszkania znajdują się w miejscu pełnienia ich służby, więc tutaj bardzo bym prosił o elementarne uzupełnienie swojej wiedzy. Dziękuję bardzo.

PRZEMYSŁAW MAJEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję Pani Przewodnicząca, Pani Dyrektor. Widzę wiele pozycji, które są ważne i istotne, szczególnie jeśli chodzi chociażby o patrolowanie terenu starego i głównego miasta w sezonie wysokim przez straż miejską. Chciałoby się rzec, że jeszcze więcej. Natomiast też zdajemy sobie sprawę z tego, z jakimi problemami mierzy się nie tylko policja, ale też straż miejska, jeśli chodzi o wakaty. I oczywiście wierzę, że tutaj z czasem uda się ograniczyć tą liczbę wakatów i pracowników straży miejskiej będzie więcej, jeśli chodzi o patrolowanie gdańskich ulic. Natomiast chciałem się zapytać o inną istotną sprawę związaną z nielegalnym graffiti, bo widzę, że jest wsparty finansowo też program, który ma na celu jakby uświadamianie młodzieży, dzieci o problemie nielegalnego graffiti, zanieczyszczania miasta. Natomiast czy przewidujecie Państwo może jakieś działania ‘twarde’, które miałyby ograniczyć tego typu sytuacje, także jeśli chodzi o np. wsparcie monitoringu wizyjnego w mieście Gdańsku? Dziękuję.

JOANNA PIŃSKA – Dyrektorka Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego

W tym roku na Śródmieściu będzie 26 nowych kamer, które mam nadzieję w tym obszarze tą funkcję zapewnią. A jeżeli chodzi o nielegalne graffiti, to również Komenda Miejska ma specjalną grupę, która monitoruje pojawianie się nowych malunków wraz z tagami i na ich podstawie są ustalani sprawcy tych wykroczeń.

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo, w nawiązaniu do wypowiedzi pana radnego Kłosa, chciałbym z jednej strony trzymać kciuki, żeby udało się rzeczywiście zwiększyć liczbę osób na służbie w polskiej policji. Jest to bez wątpienia trudne zadanie, ale jestem chyba nieco mniejszym optymistą, jak patrzę na Państwa nieskuteczność w obsadzaniu etatów w straży miejskiej. 53 braki, jeżeli chodzi o rok 2024. Sytuacja niepokojąca, coś można powiedzieć, że tam, gdzie nie ma straży miejskiej, tam gdzie nie ma policji, tam częściej pojawiają się samozapłony deweloperskie. Dziękuję.

AGNIESZKA OW CZAR CZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańsk

Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej głosów w dyskusji. Przechodzimy do głosowania. Druk 311. Kto z pań i panów radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo.

Głosowanie (**druk 311**):

Za	31
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XV/284/25

Rady Miasta Gdańska

w sprawie uchwalenia "Miejskiego programu zapobiegania przestępczości oraz porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli na lata 2025-2027"

z dnia 24 kwietnia 2025 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 15** do niniejszego protokołu.

12) w sprawie nadania nazwy rondo Honorowych Krwiodawców (**druk 308**);

Komisja wiodąca: K. Bezpieczeństwa, Handlu i Współpracy z Mieszkańcami – pozytywna

BEATA GAJ – Geodeta Miasta Gdańska

Przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańsk

Dziękuję bardzo. Czy są jakieś głosy w dyskusji? Nie ma zgłoszeń. Druk 308 w sprawie nadania nazwy Rondo Honorowych Krwiodawców. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo.

Głosowanie (**druk 308**):

Za	27
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XV/285/25

Rady Miasta Gdańska

w sprawie nadania nazwy rondo Honorowych Krwiodawców
z dnia 24 kwietnia 2025 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 16** do niniejszego protokołu.

13) w sprawie nadania nazwy ulica Jana Samsonowicza (**druk 309**);

Komisja wiodąca: K. Bezpieczeństwa, Handlu i Współpracy z Mieszkańcami – pozytywna

BEATA GAJ – Geodeta Miasta Gdańska

Przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańsk

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś głosy w dyskusji? Nie ma zgłoszeń. Druk 309. Kto z Państwa radnych jest za nadaniem nazwy ulicy Jana Samsonowicza? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Głosowanie (**druk 309**):

Za	30
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła
UCHWAŁĘ Nr XV/286/25

Rady Miasta Gdańska

w sprawie nadania nazwy ulica Jana Samsonowicza
z dnia 24 kwietnia 2025 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 17** do niniejszego protokołu.

14) w sprawie nadania nazwy ulica Rekreacyjna (**druk 310**);

Komisja wiodąca: K. Bezpieczeństwa, Handlu i Współpracy z Mieszkańcami – pozytywna

BEATA GAJ – Geodeta Miasta Gdańska

Przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańsk

Czy są jakieś głosy w dyskusji? Nie ma zgłoszeń. Druk 310. Kto z Państwa radnych jest za nadaniem nazwy ulica Rekreacyjna? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Głosowanie (**druk 310**):

Za	30
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XV/287/25

Rady Miasta Gdańska

w sprawie nadania nazwy ulica Rekreacyjna
z dnia 24 kwietnia 2025 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 18** do niniejszego protokołu.

- 15) w sprawie wyrażenia woli objęcia udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym jednoosobowej spółki Gminy Miasta Gdańska działającej pod firmą Gdańskie Autobusy i Tramwaje spółka z o.o. z siedzibą w Gdańsku **(druk 284)**;

*Komisja wiodąca: K. Mobilności i Transportu – pozytywna
K. Strategii, Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego – pozytywna
K. Polityki Gospodarczej i Morskiej – pozytywna*

PIOTR BORAWSKI – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Przedstawił projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańsk

Nie widzę głosów w dyskusji. Druk 284. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Głosowanie **(druk 284)**:

Za	30
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

**UCHWAŁĘ Nr XV/288/25
Rady Miasta Gdańska**

w sprawie wyrażenia woli objęcia udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym jednoosobowej spółki Gminy Miasta Gdańska działającej pod firmą Gdańskie Autobusy i Tramwaje spółka z o.o. z siedzibą w Gdańsku

z dnia 24 kwietnia 2025 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 19** do niniejszego protokołu.

- 16) zmieniająca uchwałę w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych, których właścicielem lub zarządzającym jest Gmina Miasto Gdańsk, udostępnionych dla operatorów i przewoźników oraz warunków i zasad korzystania z tych przystanków **(druk 306)**;

Komisja wiodąca: K. Mobilności i Transportu – pozytywna

TOMASZ WAWRZONEK – Zastępca Dyrektora Gdańskiego Zarządu Dróg i Zieleni

Przedstawił projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańsk

Czy mają państwo jakieś pytania? Nie ma głosu w dyskusji. Druk 306. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Głosowanie (**druk 306**):

Za	31
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XV/289/25

Rady Miasta Gdańska

zmieniającą uchwałę w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych, których właścicielem lub zarządzającym jest Gmina Miasto Gdańsk, udostępnionych dla operatorów i przewoźników oraz warunków i zasad korzystania z tych przystanków

z dnia 24 kwietnia 2025 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 20** do niniejszego protokołu.

17) w sprawie Regulaminu udzielania dotacji celowych z budżetu Gminy Miasta Gdańska na prace przy zabytku (**druk 285**);

Komisja wiodąca: K. Kultury – pozytywna

K. Strategii, Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego – pozytywna

K. Klimatu, Środowiska i Ekologii – pozytywna

JANUSZ TARNACKI – Zastępca Dyrektora Biura Architekta Miasta, Miejski Konserwator Zabytków

Przedstawił projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

PRZEMYSŁAW MAJEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję. Pani Przewodnicząca, Panie Konserwatorze. Pytanie jak to wyglądało w ubiegłym roku, jeśli chodzi o ilość środków, które nie zostały wykorzystane poprzez brak podpisania przez wnioskodawców umów? I wspomniał pan, że z różnych powodów jakby nie zostały te umowy podpisane. I pytanie, czy ten termin trzydziestodniowy nie spowoduje tego, że może dochodzić do zwiększenia tego? Bo z jednej strony okej, dajemy drugą możliwość drugiego naboru i to jest bardzo istotne. Natomiast pytanie czy po stronie konserwatora miejskiego była jakaś informacja zwrotna, co było przyczyną niepodpisywania tych umów? Brak przygotowania po stronie wnioskodawców, jakichś kwestii formalnych, czy też jakieś inne sytuacje? Dziękuję.

JANUSZ TARNACKI – Zastępca Dyrektora Biura Architekta Miasta, Miejski

Konserwator Zabytków

Generalnie powodem niepodpisania umów było brak zgromadzenia odpowiednich środków, które by pozwoliły na rozpoczęcie inwestycji. Beneficjenci mieli już informacje o tym, że nie uzyskali dotacji z Ministerstwa Kultury, z Urzędu Marszałkowskiego. Natomiast jeszcze się odwoływali, bądź też szukali pieniędzy z pieniędzy sponsorskich. No i takich pieniędzy też nie otrzymali. W związku z tym, nie podpisali tych umów, tak? Natomiast jeśli chodzi o ten termin trzydziestodniowy, no proszę Państwa, no samo procedowanie tych wniosków trochę trwa i też nie możemy jakby zbyt długo odwlekać, żeby ta druga tura, potencjalna druga tura nie miała miejsca późną jesienią, bo wtedy jest kłopot z realizacją jakichkolwiek prac, także stąd te 30 dni. Powiedzmy od sesji to będzie około 40 dni, na podpisanie umowy. Myślę, że to jest wystarczający termin. Zresztą projekty uchwał przedstawiane Wysokiej Radzie, one są przedstawiane już po rozstrzygnięciach Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, po rozstrzygnięciach Urzędu Marszałkowskiego, także już jest pełna wiedza na ten temat, czy beneficjent uzyska dotację, czy nie. Poza tym, proszę Państwa, jest też taka sytuacja, że mając wiedzę, że nie uzyskano dotacji z ministerstwa, a szczególnie z ministerstwa, beneficjenci jakby nie wycofywali tych wniosków, tylko po prostu one były dalej procedowane, tak? W związku z tym, my też nie możemy uzależniać się, proponując udzielenie dotacji. Nie możemy uzależniać przyznania dotacji naszych gminnych od tych dotacji pochodzących z ministerstwa, bo na przykład w tym roku wielu beneficjentów, którzy złożyli wnioski po uzyskaniu informacji, że nie dostali tej pomocy finansowej z ministerstwa i Urzędu Marszałkowskiego, wycofało wnioski od nas. Także już my procedowaliśmy mniejszą ilość wniosków niż były złożone do 31 grudnia ubiegłego roku. Natomiast w roku poprzednim takich sytuacji nie było, pomimo tego, że beneficjenci już wiedzieli, że to finansowanie im się nie zepnie, nawet pomimo naszej pomocy finansowej. Także uważam, że to jest racjonalny i rozsądny termin. Dziękuję.

PRZEMYSŁAW MAJEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Jeszcze jedno króciutkie pytanie. Czy w ubiegłym roku była sytuacja, że któryś z wnioskodawców i następnie z dotowanych był zobowiązany do zwrócenia dotacji?

**JANUSZ TARNACKI – Zastępca Dyrektora Biura Architekta Miasta, Miejski
Konserwator Zabytków**

Nie, natomiast jedna dotacja na niewielką kwotę chyba 8 000 złotych, bo to było dofinansowanie do dokumentacji. Przed samym końcem roku beneficjent stwierdził, że nie wykona tych prac i po prostu nie zostały uruchomione środki. Pan radny chyba pytał jeszcze o to, jaki był poziom tego niewykorzystania. Przepraszam, że zapomniałem odpowiedzieć. Był to poziom około 32% na 3 200,000 złotych, które mieliśmy przeznaczone na ten cel, ponad 1 000 000 złotych nie został wykorzystany. Intencją jakby tych nowych zapisów jest to, aby taka sytuacja nie powtórzyła się, tak? I myślę, że oczywiście te dotacje złożone do końca ubiegłego roku one będą rozpatrywane według starego regulaminu. Te zapisy będą dotyczyć nowych wniosków, bo tam też taka drobna rzecz, wprowadziliśmy dodatkowe kryterium do oceny naszej merytorycznej, mianowicie rozliczenie z poprzednich dotacji. To też jest istotne, bo często jest tak, że niektórzy oczywiście, beneficjenci dość niestarannie dokonują tych rozliczeń i jakby przekraczają te terminy umowne, bo w umowie oni sami deklarują, do kiedy chcą wykonać pracę. My oczywiście narzucamy te terminy, uwzględniając konieczność wypełnienia druków, wykonanie dokumentacji powykonawczej, określamy termin rozliczenia i one też są często przekraczane, a nie mamy sankcji, żeby w jakiś sposób tutaj to ukrócić. Także ta współpraca z urzędem w zakresie rozliczenia poprzednich dotacji, o ile taki beneficjent uzyskał takie dotacje, będzie też brana pod uwagę przy propozycjach rozdzielania środków. Dziękuję.

JAN PERUCKI – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Już tutaj pan konserwator szeroko argumentował w referowaniu, jak i w odpowiedziach, jeżeli chodzi o zasadność tego trzydziestodniowego terminu. Natomiast ja jeszcze chciałbym raz jeszcze uczulić, bo de facto powtarzam się względem już dyskusji prowadzonych na komisjach, a mianowicie zdając sobie sprawę, że wielu wnioskodawców często wcześniej, zawczasu konsultuje te swoje wnioski w biurze konserwatora miejskiego. Chciałbym uczulić i jednocześnie prosić, aby jednoznacznie podkreślać ważność tego trzydziestodniowego terminu z racji tego, żeby faktycznie takiej sytuacji, co do kosztorysu napisanego gdzieś na kolanie, który jest elementarnym załącznikiem takiego wniosku, on był zracjonalizowany, był przedyskutowany z już prawdopodobnie ewentualnym wykonawcą danych robót konserwatorskich. Bardzo dziękuję.

**JANUSZ TARNACKI – Zastępca Dyrektora Biura Architekta Miasta, Miejski
Konserwator Zabytków**

Proszę Państwa, ja co roku deklaruję pomoc w przygotowaniu tych wniosków, bo dla niektórych osób może to być kłopotliwe i właśnie niektóre osoby korzystają z tej pomocy. Przychodzą do biura wcześniej, jeszcze przed terminem złożenia tych wniosków, proszą o to, żeby przejrzeć, czy wszystkie dokumenty wymagane są zgromadzone, czy odpowiednio został wniosek wypełniony. Także tutaj nie ma problemu i oczywiście, informujemy o różnych nowinkach, które się pojawiają. Ja myślę, że ten nowy zapis również wybrzmiał na komisji u pani przewodniczącej Gołędzinowskiej, gdzie zaproszeni byli beneficjenci tegoroczni. I też ja myślę, że pocztą pantoflową to się rozejdzie bardzo szybko. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańsk

Dziękuję bardzo. Czy Państwo radni mają jeszcze jakieś pytania? Nie widzę głosów w dyskusji. Przypominam, że jest to druk 285 w sprawie regulaminu udzielania dotacji celowych na prace przy zabytku. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Głosowanie (druk 285):

Za	31
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XV/290/25

Rady Miasta Gdańska

w sprawie Regulaminu udzielania dotacji celowych z budżetu Gminy Miasta Gdańska
na prace przy zabytku
z dnia 24 kwietnia 2025 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 21** do niniejszego protokołu.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańsk

Uchwała została podjęta jednogłośnie. I teraz przechodzimy do serii uchwał związanych z udzieleniem dotacji celowych.

- 18) w sprawie udzielenia w roku 2025 Wspólnocie Mieszkaniowej Obrońców Westerplatte 37 Gdańsk dotacji celowej na wykonanie remontu izolacji przeciwwilgociowej, dachu papowego i kominów budynku Wspólnoty (druk 286);

*Komisja wiodąca: K. Kultury – pozytywna
K. Strategii, Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego – pozytywna
K. Klimatu, Środowiska i Ekologii – pozytywna*

**JANUSZ TARNACKI – Zastępca Dyrektora Biura Architekta Miasta, Miejski
Konserwator Zabytków**

Przedstawił projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańsk

Dziękuję bardzo. Czy mają Państwo jakieś pytania? Nie ma głosu w dyskusji. Druk 286. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Głosowanie (**druk 286**):

Za	30
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XV/291/25

Rady Miasta Gdańska

w sprawie udzielenia w roku 2025 Wspólnocie Mieszkaniowej Obrońców Westerplatte 37 Gdańsk dotacji celowej na wykonanie remontu izolacji przeciwwilgociowej, dachu papowego i kominów budynku Wspólnoty z dnia 24 kwietnia 2025 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 22** do niniejszego protokołu.

- 19) w sprawie udzielenia w roku 2025 Wspólnocie Mieszkaniowej Obrońców Westerplatte 35 Gdańsk dotacji celowej na wykonanie remontu elewacji, izolacji przeciwwilgociowej fundamentów oraz wykonanie opaski wokół budynku Wspólnoty (**druk 287**);

*Komisja wiodąca: K. Kultury – pozytywna
K. Strategii, Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego – pozytywna
K. Klimatu, Środowiska i Ekologii – pozytywna*

**JANUSZ TARNACKI – Zastępca Dyrektora Biura Architekta Miasta, Miejski
Konserwator Zabytków**

Przedstawił projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańsk

Dziękuję bardzo. Czy mają Państwo jakieś pytania? Nie ma zgłoszeń. Druk 287. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Głosowanie (**druk 287**):

Za	29
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XV/292/25

Rady Miasta Gdańska

w sprawie udzielenia w roku 2025 Wspólnocie Mieszkaniowej Obrońców Westerplatte 35 Gdańsk dotacji celowej na wykonanie remontu elewacji, izolacji przeciwwilgociowej fundamentów oraz wykonanie opaski wokół budynku Wspólnoty z dnia 24 kwietnia 2025 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 23** do niniejszego protokołu.

- 20) w sprawie udzielenia w roku 2025 Wspólnocie Mieszkaniowej Ogarna 64/65 w Gdańsku dotacji celowej na wykonanie prac konserwatorskich elewacji północnej i południowej kamienicy przy ul. Ogarnej 65 (**druk 288**);

*Komisja wiodąca: K. Kultury – pozytywna
K. Strategii, Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego – pozytywna
K. Klimatu, Środowiska i Ekologii – pozytywna*

JANUSZ TARNACKI – Zastępca Dyrektora Biura Architekta Miasta, Miejski Konserwator Zabytków

Przedstawił projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańsk

Dziękuję bardzo. Czy są jakieś głosy w dyskusji? Nie ma zgłoszeń. Druk 288. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Głosowanie (druk 288):

Za	31
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XV/293/25

Rady Miasta Gdańska

w sprawie udzielenia w roku 2025 Wspólnocie Mieszkaniowej Ogarna 64/65 w Gdańsku dotacji celowej na wykonanie prac konserwatorskich elewacji północnej i południowej kamienicy przy ul. Ogarnej 65
z dnia 24 kwietnia 2025 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 24** do niniejszego protokołu.

- 21) w sprawie udzielenia w roku 2025 Parafii Polskokatolickiej pw. Bożego Ciała w Gdańsku dotacji celowej na prace konserwatorskie ambony zewnętrznej, kruchty oraz przybudówki drewnianej kościoła pw. Bożego Ciała (**druk 289**);

*Komisja wiodąca: K. Kultury – pozytywna
K. Strategii, Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego – pozytywna
K. Klimatu, Środowiska i Ekologii – pozytywna*

JANUSZ TARNACKI – Zastępca Dyrektora Biura Architekta Miasta, Miejski Konserwator Zabytków

Przedstawił projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańsk

Dziękuję bardzo. Nie widzę głosów w dyskusji. Druk 289. Przechodzimy do głosowania. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Głosowanie (druk 289):

Za	31
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XV/294/25

Rady Miasta Gdańska

w sprawie udzielenia w roku 2025 Parafii Polskokatolickiej pw. Bożego Ciała w Gdańsku dotacji celowej na prace konserwatorskie ambony zewnętrznej, kruchty oraz przybudówki drewnianej kościoła pw. Bożego Ciała
z dnia 24 kwietnia 2025 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 25** do niniejszego protokołu.

22) w sprawie udzielenia w roku 2025 Wspólnocie Mieszkaniowej ul. Straganiarska 37 A i B w Gdańsku dotacji celowej na wykonanie izolacji przeciwwilgociowej poziomej przyziemia (etap II) Bramy Straganiarskiej (**druk 290**);

*Komisja wiodąca: K. Kultury – pozytywna
K. Strategii, Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego – pozytywna
K. Klimatu, Środowiska i Ekologii – pozytywna*

JANUSZ TARNACKI – Zastępca Dyrektora Biura Architekta Miasta, Miejski Konserwator Zabytków

Przedstawił projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

PRZEMYSŁAW MAJEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję. Pani Przewodnicząca, Panie Konserwatorze. Podczas Komisji Klimatu, Ekologii i Środowiska zapytałem też wnioskodawców o to, co dzieje się w ich okolicy związanego z przebudową Długiego Pobrzeża. Dzisiaj pani prezydent też wspominała w swojej prezentacji o tym. I taki mój apel być może do Dyrekcji Rozbudowy Miasta Gdańska, do prezydenta Grzelaka, żeby przed odbiorem całości prac związanych z przebudową Długiego Pobrzeża skontrolować także kwestie spływu wód opadowych w kierunku kamienic i w kierunku Bramy Straganiarskiej. O tym mówią sami mieszkańcy Bramy Straganiarskiej, ale nie tylko, bo kamienic wzdłuż Długiego Pobrzeża, że ten przedłużający się remont budzi też pewne wątpliwości. Oczywiście

jest lepiej, natomiast kwestie chociażby właśnie spływu wód nie w stronę Motławy, tylko w stronę kamienic jest niepokojący. Bo jak sami wskazują, to największym problemem w przypadku Bramy Straganiarskiej są właśnie te piwnice, które są co i rusz zalewane i te pompy, które są tam zainstalowane przez mieszkańców, nierzadko nie dają rady więc taki apel mam nadzieję, że trafi do osób odpowiedzialnych za nie. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańsk

Dziękuję bardzo. Nie ma więcej głosów w dyskusji. Druk 290. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Głosowanie (**druk 290**):

Za	29
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XV/295/25

Rady Miasta Gdańska

w sprawie udzielenia w roku 2025 Wspólnocie Mieszkaniowej
ul. Straganiarska 37 A i B w Gdańsku dotacji celowej na wykonanie izolacji
przeciwwilgociowej poziomej przyziemia (etap II) Bramy Straganiarskiej
z dnia 24 kwietnia 2025 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 26** do niniejszego protokołu.

- 23) w sprawie udzielenia w roku 2025 Wspólnocie Mieszkaniowej ul. Trakt Świętego Wojciecha 57 w Gdańsku dotacji celowej na wykonanie remontu dachu budynku dawnego domu właściciela Drukarni Gdańskiej (**druk 291**);

*Komisja wiodąca: K. Kultury – pozytywna
K. Strategii, Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego – pozytywna
K. Klimatu, Środowiska i Ekologii – pozytywna*

JANUSZ TARNACKI – Zastępca Dyrektora Biura Architekta Miasta, Miejski Konserwator Zabytków

Przedstawił projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańsk

Dziękuję bardzo. Nie ma głosów w dyskusji. Druk 291. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Głosowanie (**druk 291**):

Za	31
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XV/296/25

Rady Miasta Gdańska

w sprawie udzielenia w roku 2025 Wspólnocie Mieszkaniowej ul. Trakt Świętego Wojciecha 57 w Gdańsku dotacji celowej na wykonanie remontu dachu budynku dawnego domu właściciela Drukarni Gdańskiej

z dnia 24 kwietnia 2025 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 27** do niniejszego protokołu.

24) w sprawie udzielenia w roku 2025 Parafii Rzymskokatolickiej pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Gdańsku dotacji celowej na konserwację i restaurację kamiennej posadzki Bazyliki Mariackiej (**druk 292**);

Komisja wiodąca: K. Kultury – pozytywna

K. Strategii, Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego – pozytywna

K. Klimatu, Środowiska i Ekologii – pozytywna

JANUSZ TARNACKI – Zastępca Dyrektora Biura Architekta Miasta, Miejski

Konserwator Zabytków

Przedstawił projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańsk

Dziękuję bardzo. Nie widzę głosów w dyskusji. Druk 292. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo.

Głosowanie (druk 292):

Za	32
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XV/297/25

Rady Miasta Gdańska

w sprawie udzielenia w roku 2025 Parafii Rzymskokatolickiej
pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Gdańsku dotacji celowej
na konserwację i restaurację kamiennej posadzki Bazyliki Mariackiej
z dnia 24 kwietnia 2025 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 28** do niniejszego protokołu.

25) w sprawie udzielenia w roku 2025 Parafii Rzymskokatolickiej
pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Gdańsku dotacji celowej
na wykonanie prac remontowo-konserwatorskich przy elewacjach Kaplicy
Królewskiej (**druk 293**);

*Komisja wiodąca: K. Kultury – pozytywna
K. Strategii, Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego – pozytywna
K. Klimatu, Środowiska i Ekologii – pozytywna*

JANUSZ TARNACKI – Zastępca Dyrektora Biura Architekta Miasta, Miejski Konserwator Zabytków

Przedstawił projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańsk

Dziękuję bardzo. Nie widzę głosów w dyskusji. Druk 293. Kto z Państwa radnych jest
za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Głosowanie (druk 293):

Za	32
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XV/298/25

Rady Miasta Gdańska

w sprawie udzielenia w roku 2025 Parafii Rzymskokatolickiej
pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Gdańsku
dotacji celowej na wykonanie prac remontowo-konserwatorskich
przy elewacjach Kaplicy Królewskiej
z dnia 24 kwietnia 2025 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 29** do niniejszego protokołu.

26) w sprawie udzielenia w roku 2025 Parafii Rzymskokatolickiej
pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Gdańsku dotacji celowej na
wykonanie prac konserwatorskich kamiennych cokołów filarów w Bazylice
Mariackiej (**druk 294**);

*Komisja wiodąca: K. Kultury – pozytywna
K. Strategii, Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego – pozytywna
K. Klimatu, Środowiska i Ekologii – pozytywna*

JANUSZ TARNACKI – Zastępca Dyrektora Biura Architekta Miasta, Miejski

Konserwator Zabytków

Przedstawił projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańsk

Nie ma głosu w dyskusji. Druk 294. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały?
Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Głosowanie (**druk 294**):

Za	31
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XV/299/25

Rady Miasta Gdańska

w sprawie udzielenia w roku 2025 Parafii Rzymskokatolickiej
pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Gdańsku dotacji celowej
na wykonanie prac konserwatorskich kamiennych cokołów filarów
w Bazylice Mariackiej
z dnia 24 kwietnia 2025 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 30** do niniejszego protokołu.

27) w sprawie udzielenia w roku 2025 Parafii Rzymskokatolickiej
pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Gdańsku dotacji celowej na
wykonanie konserwacji sakramentarza (sagrarium) w Bazylice Mariackiej
(druk 295);

*Komisja wiodąca: K. Kultury – pozytywna
K. Strategii, Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego – pozytywna
K. Klimatu, Środowiska i Ekologii – pozytywna*

JANUSZ TARNACKI – Zastępca Dyrektora Biura Architekta Miasta, Miejski Konserwator Zabytków

Przedstawił projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańsk

Dziękuję bardzo. Nie widzę głosów w dyskusji. Druk 295. Kto z Państwa radnych jest
za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Głosowanie (druk 295):

Za	32
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XV/300/25

Rady Miasta Gdańska

w sprawie udzielenia w roku 2025 Parafii Rzymskokatolickiej
pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Gdańsku dotacji celowej na
wykonanie konserwacji sakramentarza (sagrarium) w Bazylice Mariackiej
z dnia 24 kwietnia 2025 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 31** do niniejszego protokołu.

- 28) w sprawie udzielenia w roku 2025 Klasztorowi oo. Dominikanów w Gdańsku dotacji celowej na wykonanie wzmocnienia fundamentów filarów w nawie południowej wraz z naprawą zabytkowej posadzki w kościele pw. Św. Mikołaja (**druk 296**);

*Komisja wiodąca: K. Kultury – pozytywna
K. Strategii, Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego – pozytywna
K. Klimatu, Środowiska i Ekologii – pozytywna*

**JANUSZ TARNACKI – Zastępca Dyrektora Biura Architekta Miasta, Miejski
Konserwator Zabytków**

Przedstawił projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańsk

Nie widzę głosów w dyskusji. Druk 296. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Głosowanie (**druk 296**):

Za	32
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

**UCHWAŁĘ Nr XV/301/25
Rady Miasta Gdańska**

w sprawie udzielenia w roku 2025 Klasztorowi oo. Dominikanów w Gdańsku dotacji celowej na wykonanie wzmocnienia fundamentów filarów w nawie południowej wraz z naprawą zabytkowej posadzki w kościele pw. Św. Mikołaja
z dnia 24 kwietnia 2025 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 32** do niniejszego protokołu.

29) w sprawie udzielenia w roku 2025 Prowincji Zakonu Ojców Karmelitów pw. Św. Józefa w Krakowie, Zakonowi OO. Karmelitów Klasztor w Gdańsku dotacji celowej na wykonanie prac konserwatorsko-restauratorskich ściany wschodniej prezbiterium w kościele pw. Św. Katarzyny (**druk 297**);

*Komisja wiodąca: K. Kultury – pozytywna
K. Strategii, Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego – pozytywna
K. Klimatu, Środowiska i Ekologii – pozytywna*

**JANUSZ TARNACKI – Zastępca Dyrektora Biura Architekta Miasta, Miejski
Konserwator Zabytków**

Przedstawił projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańsk

Dziękuję bardzo. Nie ma głosu w dyskusji. Druk 297. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Głosowanie (**druk 297**):

Za	31
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XV/302/25

Rady Miasta Gdańska

w sprawie udzielenia w roku 2025 Prowincji Zakonu Ojców Karmelitów pw. Św. Józefa w Krakowie, Zakonowi OO. Karmelitów Klasztor w Gdańsku dotacji celowej na wykonanie prac konserwatorsko-restauratorskich ściany wschodniej prezbiterium w kościele pw. Św. Katarzyny
z dnia 24 kwietnia 2025 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 33** do niniejszego protokołu.

30) w sprawie udzielenia w roku 2025 Archidiecezji Gdańskiej dotacji celowej na wykonanie konserwacji i restauracji bramy w ścianie zachodniej muru otaczającego Archikatedrę Oliwską od strony północnej (**druk 298**);

*Komisja wiodąca: K. Kultury – pozytywna
K. Strategii, Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego – pozytywna
K. Klimatu, Środowiska i Ekologii – pozytywna*

**JANUSZ TARNACKI – Zastępca Dyrektora Biura Architekta Miasta, Miejski
Konserwator Zabytków**

Przedstawił projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańsk

Nie widzę głosu w dyskusji. Druk 298. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Głosowanie (**druk 298**):

Za	32
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XV/303/25

Rady Miasta Gdańska

w sprawie udzielenia w roku 2025 Archidiecezji Gdańskiej dotacji celowej
na wykonanie konserwacji i restauracji bramy w ścianie zachodniej
muru otaczającego Archikatedrę Oliwską od strony północnej
z dnia 24 kwietnia 2025 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 34** do niniejszego protokołu.

- 31) w sprawie udzielenia w roku 2025 Stowarzyszeniu Architektów Polskich
Oddział Wybrzeże dotacji celowej na wykonanie remontu nadmiernie
zawilgoconych murów ceglanych Złotej Bramy (**druk 299**);

*Komisja wiodąca: K. Kultury – pozytywna
K. Strategii, Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego – pozytywna
K. Klimatu, Środowiska i Ekologii – pozytywna*

**JANUSZ TARNACKI – Zastępca Dyrektora Biura Architekta Miasta, Miejski
Konserwator Zabytków**

Przedstawił projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

MATEUSZ SKARBEEK – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Złota Brama jest niewątpliwie jednym z najwspanialszych zabytków miasta Gdańska. Jest miejscem szczególnym, miejscem charakterystycznym. Od wielu lat jednak popada w coraz gorszy stan techniczny i wizualny. Kto odpowiada za ten stan techniczny? Sprawa jest oczywista, odpowiada właściciel. Jak usłyszeliśmy przed chwilą, właściciel od 2021 roku otrzymał już dwie dotacje, jednakowoż stan techniczny, stan wizualny tego budynku jest zły. Coś, co powinno być wizytówką miasta, wizytówką miasta nie jest, wręcz straszy, odstrasza i budzi zdziwienie mieszkańców i turystów. W mojej ocenie, w ocenie wielu mieszkańców i radnych miasta Gdańska po prostu właściciel sobie nie radzi. Dwukrotnie sięgał po dotacje, czyli środki publiczne, a efektów jak nie było widać, tak nie widać. Jeżeli ktoś chce być właścicielem zabytku, to powinno go być stać na utrzymanie i powinien robić wszystko, aby blask takiego budynku mógł oświetlać całe miasto. Jeżeli właściciel nie radzi sobie z tym, albo nie daje rady, albo nie potrafi, nie chce, nie umie no to mam dla niego następującą propozycję. Niech odda ten zabytek w darowiźnie Gminie Miasta Gdańska. Sprawa jest dosyć prosta. Sprawa jest dosyć prosta. Jeżeli nie jest w stanie sobie sam poradzić, niech odda Gminie Miasta Gdańska, a gwarantuję Państwu, że miasto zaopiekuje się tym zabytkiem, przywróci mu dawny blask, będzie zarządzał tak jak trzeba, nie będzie dopuszczał do handlu pod jego filarami i wszyscy będziemy mogli cieszyć się tym, jak on powinien wyglądać. Jeżeli właściciel uważa, że nie jest to właściwa rekompensata do tego, aby przywrócić należne miejsce tego zabytku na mapie miasta. No to są jeszcze inne formy rekompensaty mieszkańcom i turystom za to, że ten zabytek nie wygląda tak, jak powinien wyglądać. Może złożyć miastu ofertę zamiany na inną nieruchomość. A może po prostu zacząć brać się do roboty. Do czego szczególnie zachęcam, bo tych efektów od 2021 roku po prostu nie widać, co jest wstydem. Dziękuję bardzo.

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję bardzo. Pani Przewodnicząca, Panie Konserwatorze, Szanowni Państwo Radni, przyznam, że z zainteresowaniem słuchałem wystąpienia pana przewodniczącego Skarbka, z którym na ogół się nie zgadzam, ale dzisiaj ujął w punkt to, co wielu mieszkańców Gdańska uważa. Jeżeli w Radzie Miasta Gdańska zarówno radny Koalicji Obywatelskiej, jak i o czym za chwilę usłyszymy radni Prawa i Sprawiedliwości dostrzegają ten sam problem i mają podobne pomysły na rozwiązanie tego problemu, to znaczy, że sprawa dorosła do tego, żeby ją rozstrzygnąć. Kilka słów o tej Złotej Bramie. Proszę Państwa, kiedyś mówiono może i dzisiaj tak się mówi, że dworce są takimi bramami do miast. Tak jak właśnie kiedyś bramy były takim ważnym elementem, który stanowił początek ważnej części miasta w przypadku Gdańska, Głównego Miasta, Głównego Miasta, które prowadzi przecież przez Drogę Królewską, przez ulicę Długą, Długi Targ i tak dalej. Turyści oraz mieszkańcy Gdańska, ci którzy przyjeżdżają i widzą Złotą Bramę, muszą być jednak w wielkim szoku. Muszą być w wielkim szoku, bo obiekt, który został przecież odrestaurowany na Tysiąclecie Gdańska. Obiekt, który powinien być taką perełką, no właśnie taką piękną bramą wjazdową do naszego miasta, do naszego Głównego

Miasta, do tego co jest piękne w Gdańsku, po prostu straszy. Myślałem czy nie drukować tutaj przykładów tego jak to wyglądało kilka miesięcy temu, ale myślę, że antyreklamy już wystarczy. Starczy powiedzieć, że nawet w popularnych serialach w jednym z serwisów komercyjnych pokazywano to, co było na gdańskiej Złotej Bramie. Z punktu widzenia wizerunku naszego miasta, skandalicznym jest to, że pojawiały się tam napisy i nie tak krótko były sugerujące, że Gdańsk wspiera ludobójstwo. Skandalem było to, że pojawiały się tam hasła wzywające do nienawiści. I bardzo wymownym jest to, że Złota Brama w tak fatalnym stanie, tak naprawdę znajduje się dosłownie nie 20, ale kilka metrów od miejsca, gdzie zginął prezydent miasta Gdańska Paweł Adamowicz. W tamtym miejscu jest oświetlenie, jest monitoring. Jak to się dzieje, że brama wjazdowa do Gdańska, do Głównego Miasta jest w tak fatalnym stanie? Wielu mieszkańców mówi czy do mnie, czy do Państwa radnych i z opozycji i z koalicji rządzącej, niech miasto coś zrobi. Nie może być przecież tak, że ten zabytek jest tak zaniedbany. Ale większość mieszkańców Gdańska nie wie prawdopodobnie, że właścicielem tego obiektu jest właśnie Stowarzyszenie Architektów Polskich Oddział Wybrzeże. I tutaj pełna zgoda z panem przewodniczącym Skarbką. Jeżeli kogoś nie stać na utrzymanie siedziby w tak prestiżowym miejscu, to choćby nie wiem jakie były jego mniejsze albo większe zasługi w przeszłości dla danego obiektu, to powinien przestać być gospodarzem na tym obiekcie. Jest tyle miejsca w Gdańsku, tyle przestrzeni biurowych w tak dobrych lokalizacjach i o niższym czynszu i o które łatwiej zadbać, że może tam warto, żeby Stowarzyszenie Architektów Polskich się przeniosło. Tu nie chodzi o to, żeby utrudnić życie SARP-owi. Nie chodzi o to, żeby wytykać palcami. Wy robicie tak od lat. Tu chodzi o to, żeby coś realnie zmienić. Bo mi jako gdańszczaninowi jest wstyd po prostu. Jest po prostu wstyd jak przechodzę przez tę Złotą Bramę, jak jakiś czas temu była moja rodzina, byli znajomi też w centrum Gdańska i patrzą co tu się dzieje? Czemu tak to wygląda? I ja jestem pewien, że Państwu również jest wstyd, mimo że to nie Państwo jako radni jesteście temu stanowi rzeczy winni. Ale proszę Państwa, dwa lata temu, bo 27 kwietnia na tej sali podejmowaliśmy decyzję odnośnie udzielenia dotacji. Wówczas ta dotacja została przydzielona. Ale ja odnoszę wrażenie, nie wiem, czy Państwo je podzielacie, że Stowarzyszenie Architektów Polskich, o czym mówiłem, także do pani prezes podczas komisji ostatniej. Ono wyznaje taką chyba trochę dziwną filozofię w stylu daj mi te pieniądze, albo jak to mówi młodzież dej mi te pieniądze, bo inaczej zabytek się rozpadnie. Nie chciałbym, żeby Złota Brama się rozpadła. To jest piękny symbol Gdańska z piękną historią, ale chciałbym, żeby Złota Brama miała wreszcie poważnego właściciela. Miała kogoś, kto będzie dbał o ten obiekt. Jeżeli Stowarzyszenie Architektów Polskich Oddział Wybrzeże nie jest w stanie zadbać o ten budynek, a widzimy, że nie jest w stanie zadbać. To należy rozważyć sięgnięcie po artykuł 50. proszę Państwa, ustawy, jeżeli chodzi o ochronę zabytków i poważnie rozważyć wywłaszczenie. Wywłaszczenie tego podmiotu, bo nie są oni godni tego, żeby mieć siedzibę w Złotej Bramie. Dziękuję bardzo.

PIOTR GRZELAK – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Zgadzam się z tą emocją, którą myślę wszyscy podzielamy na tej sali. SARP w sposób niezadowolający realizuje utrzymanie ważnego obiektu w Gdańsku. Tylko nie zgadzam się z tym, co sugerują radni PiS-u. Ponieważ jest źle, to zrobimy, żeby było jeszcze gorzej. Ponieważ SARP nie realizuje w sposób efektywny tego remontu, to spowodujemy, że na wiele lat wbabrzemy się w proces o odzyskanie tego zabytku. Emocję mam podobną jak Państwo. Chciałbym, żeby to było szybciej, ale chciałbym

też jednak wskazać na pewne światełko nadziei, które się pojawia. Nie jest prawdą, tutaj jak powiedział pan przewodniczący Skarbek, że nic się nie zadziało. Znacząco absurdalne jest mówienie, że nic się nie zadziało w sytuacji, kiedy został wyremontowany dach tego obiektu. I to jest ważny element, który jest w scenariuszu prac, który SARP przygotowało. Kolejnym etapem musi być przyziemie i to też nie będzie efektowny etap remontowy. I kolejnym etapem, tak jak dyrektor Tarnacki przed chwilą mówił, będzie realizacja elewacji. Tak jak Państwo chciałbym realizować to szybciej, ale nie stawiajcie miasta w sytuacji, w której przez wiele lat będzie prowadzony proces o odzyskanie zabytku, a nie zostanie załatwiona sprawa. Gorąco apeluję do tego, żebyśmy udzielili tej dotacji, a jako miasto gwarantuję, że będziemy pilnować, żeby ta dotacja została zrealizowana i wydatkowana w sposób racjonalny. Dziękuję.

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję. Ja krótko. Panie prezydencie, nie jestem pewien, czy w przypadku przejścia w jakikolwiek sposób na własność miasta, tej Złotej Bramy. Czy ona podlegałaby panu prezydentowi, czy pani prezydent Łódzkiej, ale zwłaszcza jeżeli pani prezydent Łódzkiej, to mimo mojego całego krytycznego podejścia do polityki miasta jako takiej, byłbym w stanie to zaryzykować, bo widzę pewną nadzieję w tym, że moglibyśmy lepiej zadbać o Złotą Bramę, niż robi to SARP. Chociaż przyznam, trudniej chyba byłoby mieć większe porażki od SARP. Dziękuję.

MATEUSZ SKARBEK – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Będę podtrzymywał to, co powiedziałem. Z perspektywy mieszkańca ze Złotą Bramą nie wydarzyło się nic. To, że dach został naprawiony to jest fakt, owszem, ale dla przeciętnego mieszkańca, dla przeciętnego turysty nie wydarzyło się nic. W 2021 roku, już wtedy, podczas komisji poddałem pod wątpliwość, że zabezpieczenie dyktą, tak jak to było wtedy powiedziane, będzie rozwiązaniem tymczasowym, coś, rozwiązanie tymczasowe trwa 4 lata, więc będę uparcie twierdził, że z perspektywy przechodnia nie wydarzyło się nic. Może nie grozi budynkowi zawalenie, ale budynek straszy i nie jest wizytówką taką, jaką powinien być. Jeśli chodzi o mój pomysł, jest on całkowicie poważny. Formą rekompensaty tych 4 lat powinna być darowizna na rzecz Gminy Miasta Gdańska. To nie jest skomplikowany proces, tylko darowizna, darowizna, a Gdańsk sobie świetnie z tym budynkiem poradzi. Przywróci mu blask, będzie piękny, będzie wszystkim sprawiał radość wielką. Jeśli nie, może zamiana? Jesteśmy w stanie, myślę wypracować wspólnie jako radni grunty, które moglibyśmy zamienić, żeby SARP sobie siedzibę odnalazł, żeby nie angażowało to bieżących środków z budżetu miasta, by było jak najmniej problematyczne fiskalnie dla nas wszystkich. To, co się dzieje ze Złotą Bramą jest niedopuszczalne. Jest niedopuszczalne i kolejne sięganie po środki publiczne oczywiście jest dozwolone prawem, ale jest co najmniej niesmaczne. Dziękuję bardzo.

PIOTR GRZELAK – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Ja tylko chciałem powiedzieć, że obydwa scenariusze i scenariusz przejęcia jest nierealny, dlatego że zwracaliśmy się do SARP o to, żeby przejąć, kupić, zamienić się. Nie ma woli po stronie właściciela na tego typu transakcję, w związku z czym jak nie ma, wchodzi w rachubę jedynie scenariusz, też nierealny, o którym mówi radny Skiba,

czyli przejęcia tej nieruchomości, co wprowadzi chaos na tym obiekcie przez wiele, wiele lat i tyle. Znaczy ja wydaje mi się, że na tej sali powinniśmy dzisiaj dyskutować o realnych scenariuszach naprawienia sytuacji, co do której mamy zgodę na tej sali, wydaje mi się. My wspólnie uważamy, że jest opieszałość po stronie podmiotu właściciela, że to już dawno powinno zostać załatwione. Tylko że lekarstwa, które Państwo tutaj proponują, mówię o radnym Skibie, spowodują, że na dekady ubabrzemy się w proces odzyskania tej nieruchomości.

MATEUSZ SKARBEEK – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Przyznam, że pewnym novum jest dla mnie to, że oferty do SARP-u były kierowane. Jako radny miasta Gdańska nie miałem o tym do dnia dzisiejszego wiadomości żadnych.

PRZEMYSŁAW MAJEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję Pani Przewodnicząca, Panie Konserwator. Przed chwilą prezydent Grzelak powiedział o babraniu się w długoletnim procesie, o chaosie, jaki miałyby nastąpić w momencie, gdyby miasto Gdańsk próbowało na przykład wywłaszczyć Złotą Bramę. Szanowni Państwo, mijają 4 lata od chaosu wokół Złotej Bramy, bo tak to trzeba nazwać, panie prezydencie. Ta szpetna dykta, która tam stoi i ogranicza przejście jest wstydem dla Gdańska. Jest wstydem dla nas wszystkich, że ona przez tyle lat tam stoi. I dzisiaj, szanowni Państwo, dyskutujemy o przyznaniu 380 tysięcy złotych. Porozmawiajmy o liczbach. 2021 rok, przyznanie 177 tysięcy złotych, 2023 rok 430 tysięcy, dzisiaj 380 tysięcy. Mamy 1 000 000 złotych w 4 lata. Mamy 4 lata, a jesteśmy na etapie ochrony przeciwwilgociowej piwnic. Jeszcze nie przeszliśmy do najdroższego etapu, remontu elewacji. My o tym wszystkim mówiliśmy już 4 lata temu, 2 lata temu. Mówiłem ja, mówił radny Skarbek, mówili inni radni. Szanowni Państwo, protokół z 25 kwietnia 2023 roku Komisji Zrównoważonego Rozwoju, cytuję fragment wypowiedzi ówczesnego przedstawiciela SARP-u, pana Radosława Standary: „Mamy teraz trzy etapy. Optymalną wersją jest jeden etap rocznie, czyli w tym roku pierwszy etap. W 2024 drugi etap. W 2025 roku trzeci etap, czyli remont elewacji”. Szanowni Państwo, czy wy nie czujecie tego komizmu, tragiczności, tej sytuacji? Kiedy w 2021 roku była przyznawana ta awaryjna dotacja na postawienie płotu, tam pojawiła się tabliczka: przyznano na remont Złotej Bramy 2021 rok. Planowane zakończenie remontu 2025. Na Komisji Klimatu, Ekologii i Środowiska pani prezes Balcerzak kilka dni temu mówiła, że jest optymistką, że do końca jej kadencji, do 2028 roku skończy się remont. No, szanowni Państwo, no przecież my za rok, za dwa lata spotkamy się tutaj po raz kolejny, z kolejnym wnioskiem ze strony SARP-u na kilkaset tysięcy pewnie, bo takie będą kwoty, jeśli chodzi o remont elewacji. W 2023 roku pan Standara mówił o kwocie od 3 do 6 milionów, jeśli chodzi o remont elewacji. No przecież to są w ogóle niebagatelne kwoty, które będą jeszcze potrzebne na remont tej Złotej Bramy. Naprawdę, to jest już ostatni dzwonek, żeby zastanowić się, w jaki sposób Złotą Bramę odzyskać. I to nie jest mówienie, że nie da się. Nie da się, bo to będzie trwało. Oczywiście, że będzie trwało, ale dawanie kasy SARP-owi też będzie trwało lata. Remont Złotej Bramy też będzie trwał lata i jeśli my nie postawimy twardych warunków. Tak jak stało się z willą przy Orzeszkowej. I oczywiście ktoś teraz powie no co tam się dzieje, nic się teraz nie dzieje. Ok, ale wówczas też, szanowni Państwo, wy też z koalicji rządzącej mieliście poczucie, że coś jest nie tak, że dawanie kolejnych dotacji dla ówczesnej właścicielki tej willi jest nie w porządku, bo nie widzimy efektów prac. Bo sytuacja z pozyskaniem tej nieruchomości budziła wątpliwości, bo brak postępów

w pracy nad tym zabytkiem budził wątpliwości. Dzisiaj też mamy tą wątpliwość i ją trzeba wyrazić w sposób otwarty. To nie może być tak, że SARP teraz wychodzi naprzeciw i organizuje kilka spotkań dla Biura Architekta Miasta w swoim budynku przy Złotej Bramie i będzie wszystko super. No nie będzie super. Jeśli była mowa o udostępnieniu tarasów, na który poszła dotacja, a pani prezes Balcerzak mówi, że nie daje żadnej gwarancji, że osoby, które będą wchodziły na ten taras nie złamią sobie nogi i nie ma w ogóle możliwości, żeby coś z tym zmienić. No to w jaką stronę my idziemy? My dajemy kasę na prywatną własność, która jest elementem historii Gdańska, a z drugiej strony nie mamy żadnej pewności, że w realnym terminie ten remont zostanie ukończony. A dwa, że on będzie faktycznie służył mieszkańcom Gdańska, oprócz tego, że będzie ładny, estetyczny, bo korzystać z niego nie będzie można. Naprawdę szanowni Państwo, dajmy dzisiaj wyraz temu, że remont Złotej Bramy jest potrzebny, ale potrzebna jest też zmiana właściciela. Dziękuję.

ANNA GOŁĘDZINOWSKA – Radna Klubu Koalicji Obywatelskiej

Dziękuję Panie Przewodniczący. Myślę, że mało który temat, jeżeli chodzi o warstwę emocjonalną, nas jednoczy, tak jak ta kwestia. Natomiast jako inżynier postaram się skupić na faktach, bo one mnie mam są tutaj kluczowe dla podjęcia decyzji. Pierwsza kwestia przepraszam, że zacznę od sprawy może drugorzędnej, która nie jest przedmiotem naszego opiniowania. Kilka lat temu Stowarzyszenie Architektów Polskich wystosowało takie zaproszenie po ukończeniu tego dachu. Ja tam byłam, pamiętam z dyrektora Krewniaka fakt, że to termin był taki może nie do końca szczęśliwy. Myśmy weszły na ten dach. To jest kwestia po prostu niemożliwości zapewnienia tam regularnej klatki schodowej. To jakby jest to zabytek, tak? Także tutaj, żebyśmy mieli jasność co do argumentu. Ale przejdźmy do clou, tak? Rozmawiamy dzisiaj o zabezpieczeniu przeciw nadmiernemu zawilgoceniu. To, co padło na komisji w sposób bardzo wyraźny ze strony prezesa Balcerzaka, to jest to, że około ćwierć wieku temu, jak się okazało, wykonano błąd polegający na powleczeniu elewacji, która była zawilgocona warstwą nieprzepuszczalną. I tak naprawdę to w dużej mierze doprowadza do sytuacji, z którą mamy do czynienia teraz. Jeżeli chodzi o ramy czasowe, szanowni Państwo, zwróćmy uwagę, bracia karmelici, 19 lat, tak? 19 lat po zalaniu tego obiektu dochodzimy do elementu tak naprawdę remontowania elewacji. Nie mówię też, że mnie to cieszy, ale pewne prawa technologiczne są takie, a nie inne. Co więcej, zabytek to nie jest projektowanie w systemie gotowych projektów, w systemie rozwiązań typowych. Tak naprawdę dopiero wchodząc na prace konserwatorskie my niejednokrotnie jesteśmy w stanie stwierdzić, co tam tak naprawdę jest. Więc to tak, jeżeli chodzi o pewne fakty dotyczące druku, nad którym dyskutujemy. Też kwestia, co do której warto to podkreślić, ja doprowadzę jak najszybciej do tego spotkania. Pani prezes zadeklarowała, wręcz zaprosiła członków komisji na spotkanie z zarządem pełnym Stowarzyszenia. To jest dość liczne grono. To jest łącznie 11 osobowy zarząd w siedzibie. Także każdy z Państwa radnych, bo pomimo że padło w trakcie posiedzenia, że jest to zaproszenie dla członków komisji, ale ufam, że to będzie zaproszenie dla wszystkich, ja też tego dopilnuję, dla wszystkich Państwa radnych zainteresowanych tematyką. Myślę, że to będzie przestrzeń do mocnej, merytorycznej rozmowy, do czego jak najbardziej zachęcam. Natomiast, panie konserwatorze, chciałabym również zadać panu pewne pytanie, ponieważ to jest kwestia, która nasza mnie po naszym posiedzeniu. Tak pytałabym panią prezes Balcerzak. Kwestia przejścia, czy jeżeli te tynki i tak są do usunięcia i ustawienia na nowo. Padła też deklaracja, że Stowarzyszenie Architektów Polskich występuje do

programu Feniks, żeby możliwie kompaktowo w czasie te działania zrobić. Ale czy rozwiązaniem nie byłoby zdjęcie tego tynku, rozebranie tego, przepraszam cholernego przepraszam, że w tak eleganckim gronie ogrodzenia, skoro i tak będziemy je musieli rozebrać, żeby ustawić rusztowania? Natomiast druga kwestia, pan konserwator ma doskonale doświadczenie współpracy z główną komisją konserwatorską. Ta komisja m. in. wspierała merytorycznie prace przy kościele Świętego Mikołaja. Też tutaj, ile jesteśmy? Siedem lat od wystąpienia katastrofy budowlanej. Też nie były to rozwiązania oczywiste. Ja tutaj mam na myśli na przykład bardzo konkretną osobę, ekspertkę, panią profesor Bogumiłę Roube, która właśnie w kwestii ratowania obiektów wymagających osuszenia ma doskonałą wiedzę. Bo tak jak powiedziałam, to na pewno nie będzie rozwiązanie typowe. Czy nie jest to przestrzeń, żebyśmy zaprosili, jakoś zaktywizowali Główną Komisję Konserwatorską? Tutaj zdaję się na pańskie doświadczenie. Jeżeli miałoby być to jakieś zaproszenie, zwrócenie uwagi na problem skierowane przez, czy komisję, czy jakąś odezwą Rady Miasta, oczywiście myślę, że chętnie, taki dokument przygotowujemy, ale myślę, że jest to temat, jest to unikatowość obiektu, która zasługuje na uwagę ekspertów, najwyższych ekspertów rangi krajowej. Ufam, że to też jakby zwiększyłoby szansę na życzliwość, jeżeli chodzi o władze krajowe w zakresie wsparcia prac renowacyjnych. Tyle tytułem pytania na koniec. Dziękuję bardzo.

JANUSZ TARNACKI – Zastępca Dyrektora Biura Architekta Miasta, Miejski

Konserwator Zabytków

Moim zdaniem jak najbardziej zasadne jest zaangażowanie Głównej Komisji Konserwatorskiej działającej przy Generalnym Konserwatorze Zabytków, aby też uświadomić, jaka jest problematyka tych prac, jakie są trudności z tym związane. No ale też na przyszłość, aby też ta opinia potencjalna głównej komisji, była pomocna przy uzyskiwaniu środków ze strony ministra, także to jak najbardziej. Natomiast wracając jeszcze do poprzedniej kwestii poruszonej przez panią radną, mianowicie te tynki w przejściu. Moim zdaniem nie stoi nic na przeszkodzie, aby je po prostu skuć. One i tak są odparzone, żeby nie stwarzały niebezpieczeństwa. I wtedy jakby wygrodzenie tych przestrzeni byłoby zbędne.

PIOTR GRZELAK – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Prace w przyziemiu też będą zajmowały teren więc równolegle i tak będzie część zablokowana.

JANUSZ TARNACKI – Zastępca Dyrektora Biura Architekta Miasta, Miejski

Konserwator Zabytków

No część będzie na pewno zablokowana.

ANNA GOŁĘDZINOWSKA – Radna Klubu Koalicji Obywatelskiej

Oczywiście mam na myśli precyzując moją wypowiedź. Po zakończeniu tych prac dotyczących izolacji, tak? To jakby jest jasne, to pewne następstwo, tak?

**JANUSZ TARNACKI – Zastępca Dyrektora Biura Architekta Miasta, Miejski
Konserwator Zabytków**

Tak, bo izolacje no wiążą się z tym, że trzeba będzie zdemontować nawierzchnie w głównym przejściu. Także no trzeba będzie całkowicie wyeliminować ruch na jakiś czas, żeby odsłonić sklepienia, które od góry, żeby je tam powiedzmy zaizolować, wzmocnić i tak dalej, i tak dalej. Natomiast w tym czasie pomiędzy zakończeniem prac tych izolacyjnych i wzmacniających w piwnicach, a rozpoczęciem prac przy elewacjach, nie widzę przeciwwskazań, żeby takie rozwiązanie przyjąć, bo te tynki i tak odpadają i tak.

ALEKSANDER JANKOWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Szanowni Państwo, Koledzy, Koleżanki Radni, ja przysłuchuję się tej dyskusji i nie wydaje mi się, że to, co teraz powiem, nie będzie tutaj pasować. Mianowicie bardzo pasuje mi takie powiedzenie, które ma społeczność indiańska i pozwolę sobie w wolnym tłumaczeniu je tutaj nam przełożyć. Brzmi mianowicie tak, że jak ktoś raz ciebie oszuka, to powinien się wstydzić. Jak oszuka cię drugi raz, to też powinien się wstydzić, ale jak oszuka cię trzeci raz, to ty jesteś głupcem. I szanowni Państwo, jak tak przysłuchuję się tutaj głosom w tej dyskusji, to przyznam wam szczerze, że jako radny Miasta Gdańska, jako gdańszczanin uważam, że najwyższy czas, żebyśmy przestali być głupcami. Mamy do czynienia tutaj z sytuacją, jak słusznie moi przedmówcy wskazywali i to zarówno z mojego klubu, jak i z klubu tworzącego koalicję obecnie rządzącą naszym miastem, że mamy do czynienia z wizytówką miasta Gdańska. Bramą, która jest bardzo historycznym obiektem, który w pierwotnym założeniu wraz z Bramą Wyżynną miał być miejscem, które onieśmiela odwiedzających Gdańsk, który pokazuje majestat i potęgę naszego miasta. No, dzisiaj Brama Wyżynna, można powiedzieć, spełnia w jakiś sposób to zadanie. Złota Brama niestety nie. I na tejże Złotej Bramie mamy wyryte słowa, które zawsze mi najbardziej zapadły w pamięć. To jest mianowicie to, że zgoda Republiki buduje, a niezgoda jej rujnuje. I nie chciałbym, żebyśmy doprowadzili do sytuacji, w której ten jakże ważny aspekt naszego miasta, ten cytat zapisany łacińskim alfabetem, po łacinie właśnie na Bramie Złotej, stanie się niewidoczny przez to, że Złota Brama zostanie doprowadzona do stanu takiego, że nie będzie już wizytówką niczego. A jedynie będzie odwiedzającym Gdańsk pokazywać jak bardzo, mimo tego, że wiem, że to nie jest własność naszego miasta, jak bardzo nasze miasto przez brak tej zgody, czy może odwagi, co odwaga też jest jako jedna z elementów wyłożona na właśnie Złotej Bramie, nie mamy tej odwagi, żeby zastosować trudne może rozwiązania, może kosztowne czasowo i wysiłkowo, żeby właśnie pokazać ten majestat ponownie. I kierując się trochę tym sformułowaniem, chciałbym powiedzieć, że odwagi, szanowni Państwo, odwagi, odwagi i jeszcze raz odwagi, żeby zastosować te rozwiązania, o których wspominał mój szanowny przedmówca, pan Andrzej Skiba, jak i też pan przewodniczący Skarbek. Szanowni Państwo, może to będzie bolesne, może to będzie dłuższe, może będzie trwało jakiś okres czasu, ale jeżeli dalej będziemy tolerować taką, można powiedzieć pewną zgniliznę instytucjonalną, zezwalając na taki stan rzeczy, to dojdziemy do sytuacji, w której od rozmów będzie trzeba przejść naprawdę do zdecydowanych czynów, żeby ratować coś, co jest elementem duszy naszego miasta. Także jeszcze raz zapraszam do odwagi. I przyznam się szczerze, że pierwotnie planowałem wstrzymać się z różnych powodów w tym głosowaniu, ale przez przebieg tej dyskusji na pewno zagłosuję przeciwko tej uchwale i zachęcam Państwa również do podjęcia takiej decyzji.

MARCIN MAKOWSKI – Radny Klubu Wszystko dla Gdańska

Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo Radni, Państwo Prezydenci, ja bardzo króciutko. Odwagi, ale również rozważi. Musimy być rozważni przy podejmowaniu decyzji, tak jak wskazywał pan prezydent Piotr Grzelak. Jeżeli będziemy chcieli odzyskać Złotą Bramę, to będą nas to kosztować wieloletnie procesy, które niekoniecznie wygramy więc wiecie, szanowni Państwo. Na Komisji Klimatu i Środowiska, która trwała ponad cztery i pół godziny, zaprosiliśmy, pani przewodnicząca Anna Gołędzinowska, za co serdecznie dziękuję, zaprosiła wszystkich przedstawicieli do wniosków, o których dzisiaj omawiamy. Pani Prezes była osobą najdłużej odpowiadającą na nasze pytania. No i wiemy, że już nie będzie zgody ze strony SARP-u na dobrowolne oddanie Złotej Bramy, ponieważ oni uważają, że jako architekci, którzy odbudowywali Gdańsk po II wojnie światowej, jak najbardziej ta siedziba im się należy. My jako radni miasta Gdańska musimy być przede wszystkim rozważni. Oczywiście odważni też, ale rozważni i podejmować decyzje rozważne. Dlatego klub Wszystko dla Gdańska zgłasza za przekazaniem tych środków na remont i uważamy, że powinny one być dalej kontynuowane. Dziękuję bardzo.

JAN PERUCKI – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Dziękuję, Pani Przewodnicząca. Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Tutaj został przytoczony już wcześniej przez przedmówców artykuł 50. Jest taki punkt, cytuję: „zabytek nieruchomy może być na wniosek wojewódzkiego konserwatora zabytków wywłaszczony przez starostę na rzecz Skarbu Państwa lub gminy właściwej ze względu na miejsce położenia tego zabytku w trybie i na zasadach przewidzianych w przepisach o gospodarce nieruchomościami”. Czyli tu jest odesłanie do ustawy o gospodarce nieruchomościami w tymże przepisie. Szanowni Państwo, pytanie numer jeden, czy starosta przytoczony, czyli w tym wypadku prezydent Miasta Gdańska, występował do wojewódzkiego konserwatora zabytków, chociażby z zapytaniem co do możliwości albo działalności konserwatora w tejże sprawie. Mamy na uwadze oczywiście ewentualny spór sądowy, natomiast wedle mojej wiedzy, w pierwszej kolejności, jeżeli wyartykułujemy zagrożenie zabytku, a o takim mówimy, bo mówimy chociażby w tym wypadku o zawilgoceniu nadmiernym murów. W takim wypadku zdaje się, że w pierwszej kolejności następuje wywłaszczenie, a później ewentualny spór prawny obecnego właściciela, jeżeli chciałby dochodzić swoich racji. Więc wydaje mi się, że taka chronologia byłaby właściwa, jeżeli chodzi o przepisy prawne w rozumieniu przytoczonej ustawy. Tu oczywiście proszę też o odniesienie się prezydenta w tej sprawie. Natomiast jeżeli chodzi o kwestie kolejno prac, na które już wcześniej Rada Miasta Gdańska przyznała dotację, czy też minister kultury przyznawał dotacje, bo nie byliśmy tutaj jedynymi dotacyjnymi organami. To oczywiście należy zachować pewną chronologię, chronologię właściwą dla prac, aby te prace pod kątem celowości, jak i wydatkowania środków publicznych miały po prostu sens. I z tym, że właśnie zaczęliśmy od dachu, kontynuacja prac w przyziemiu i wiele, wiele innych tych początkowych faz wymienionych w ramach struktury prac. Natomiast myślę, że wszyscy się zgodzimy co do tego, że ta chronologia prac z jednej strony właściwa, ale z drugiej strony nie jest spektakularna, jeżeli chodzi o zakres prac. Bo też było wcześniej przytoczone, co prawda przez poprzedniego przewodniczącego SARP-u, tutaj jeżeli chodzi o region pomorski, czy wojewódzki, że te prace zamkną się właśnie w 2025 roku. A którym mamy? 2025 rok i mówimy tylko o fazie przejściowej, znowu niezmiennie z perspektywy mieszkańca, co przewodniczący Skarbek bardzo mocno podnosił w swoich wypowiedziach, spostrzegania tego zabytku.

Uwaga, poza wartością zabytku, poza wejściem na salon gdański, mówimy też o kwestiach bezpieczeństwa. Dlatego też bardzo mocno popieram wniosek z ust przewodniczącej Anny Gołędzinowskiej, mianowicie żeby możliwie jak najszybciej, uwzględniając oczywiście ewentualne prace przy zabytku, zdjąć te szpecące kartonowe zapory, które zwężają przejście i moim zdaniem stwarzają niebezpieczeństwo. Zwłaszcza jeżeli miałyby być organizowane jakiekolwiek imprezy masowe. Ale to nie trzeba organizować w tym miejscu żadnej imprezy masowej, żeby spostrzec, że po prostu tłumy mieszkańców, jak i turystów dzień w dzień, zwłaszcza w okresie wakacyjnym, który nadchodzi, będzie po prostu przechodziło pod murami tejże bramy, Złotej Bramy.

ŻANETA GERYK – Radna Klubu Koalicji Obywatelskiej

Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, bardzo dużo kwestii zostało dzisiaj już powiedzianych. Ja też nie chcę powielać. Ja muszę powiedzieć, że mam lekki niedosyt. Może to wynikać z tego, że akurat pani prezes nie została zaproszona, ale wydaje mi się, że gdyby dzisiaj była na sesji Rady Miasta, wiele pytań można byłoby bezpośrednio jej zadać i wiele wątpliwości na pewno zostałyby rozwiązanych. Choćby o tym, jak widzą kwestie modernizacji i doprowadzenia budynku do stanu takiego, żeby mógł on funkcjonować. Dzisiaj tego nam zabrakło, mi szczególnie. Mam nadzieję tutaj, jak pani radna Anna Gołędzinowska mówiła, będzie zaproszenie na komisję, czy do nich i na pewno chętnie radni będziemy, żeby w tym uczestniczyć, dlatego że tak zwana kroplówka, którą my teraz stosujemy, no bo dając teraz pieniądze, za jakiś czas znowu będzie kolejna dotacja, ona nie rozwiązuje problemu, tak? My ciągle jesteśmy w punkcie zero, takie mam wrażenie. A gdyby poznać plany stowarzyszenia i pani prezes, jak to będzie wyglądało, to wydaje mi się, że dzisiaj dyskusja również nie byłaby taka głośna. Dziękuję bardzo.

PIOTR GRZELAK – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

To może odnosząc się do pani głosu, pani radnej Żanety Geryk. Ja myślę, że akurat trzeba to przyznać tym władzom SARP-u, że są bardzo otwarte na komunikację i na rozmowę o tym, jaki mają scenariusz. I trzymamy się faktów. Oni ten scenariusz realizują. To nie jest scenariusz i potwierdzam, nie jest dynamika tego scenariusza dla nas odpowiednia, adekwatna do tej sytuacji, ale jest on realizowany krok po kroku. Ten scenariusz został przedstawiony. SARP niejednokrotnie też zapraszał radnych, więc myślę, że nie ma problemu, żeby SARP pokazał na miejscu, być może warto. Ja nie chcę sugerować Państwu radnym, ale warto wydaje mi się obejrzeć ten obiekt w środku i tam na miejscu z SARP-em porozmawiać o tym scenariuszu. I chciałbym tylko potwierdzić. Tak, będą kolejne etapy i jeżeli formalnie zostanie złożony wniosek na te kolejne etapy SARP-u, jako miasto Gdańsk będziemy rekomendowali Państwu realizację tego scenariusza, który został przedstawiony. Scenariusz jest prosty: dach, przyziemie, elewacja. I przy okazji realizacji przyziemia będzie musiało być usunięte to rusztowanie, dlatego że wchodzimy pod ziemię i tak naprawdę całe otoczenie bramy będzie otwarte, w związku z czym właściciel będzie musiał to rozebrać. Wracając do pytania pana radnego Peruckiego i słusznie pan zwraca uwagę. Pomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków odpowiada za ochronę zabytków na terenie chronionym, czyli na terenie województwa, w tym miasta Gdańska. Jeżeli wyczerpią się przesłanki, te przesłanki nie są czyste z artykułu, tylko one są oparte o określone orzecznictwo. Wtedy podejmuje działania. Do tej pory ani obecny, ani poprzedni Pomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków, nie dostrzegł wypełnienia przesłanek realizacji

tego artykułu. I tylko z tej perspektywy uważam ten scenariusz za mało realny i proponujemy Państwu scenariusz bardziej realny. Chcielibyśmy, żeby on był realizowany szybciej i dopingujemy SARP do tego, żeby szybciej był realizowany. Zachęcamy zatem, żebyście Państwo zagłosowali za scenariuszem, który przybliży nas do tego, żeby ten obiekt w końcu miał przywróconą jakość i żeby nie szpecił nam początku Drogi Królewskiej.

ŻANETA GERYK – Radna Klubu Koalicji Obywatelskiej

Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Panie Prezydencie, oczywiście ja się cieszę, że przedstawiciele chcą się spotkać z nami. Jako członkini Komisji Kultury, tutaj jest przewodniczący na sali, ale wydaje mi się, że fajnie by było, żebyśmy zaprosili do siebie albo poszli na wizję lokalną. Do tej pory takiego zaproszenia Komisja Kultury nie dostała, a wydaje mi się, że moglibyśmy porozmawiać, dowiedzieć się i nawet wesprzeć pewną inicjatywę. Dlatego tutaj bardzo chętnie, ale chcę powiedzieć, że ja jako członkini do tej pory takiego zaproszenia, mimo otwartości pani prezes, nie dostałam. Dziękuję.

PIOTR GRZELAK – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

To przekażę i mam nadzieję, że w najbliższych dniach takie zaproszenie będzie.

JAN PERUCKI – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Dziękuję Panie Prezydencie za udzieloną odpowiedź. Myślę, że ona konsumuje nasze uwagi, czy też wnioski co do przejęcia, wywłaszczenia danej nieruchomości. Bo faktycznie odpowiedzialnym za ewentualne wywłaszczenie, jeżeli uzna za stosowne, jeśli chodzi o przesłanki ku temu, przesłanki ustawowe, czy orzecznictwa, jest Pomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków, czy ówczesny, czy obecny. I stawiam odważną tezę, że zarówno jeden, jak i drugi konserwator wojewódzki zabytków doskonale zdaje sobie sprawę o stanie technicznym zabytku. Także zdaje sobie sprawę o swoich uprawnieniach, kompetencjach, prerogatywach swojego urzędu. W związku z czym wydaje się, że takiej przesłanki prawnej my jako gmina, jako miasto, jako starosta, czyli prezydent Miasta Gdańska, po prostu nie posiadamy.

ANNA GOŁĘDZINOWSKA – Radna Klubu Koalicji Obywatelskiej

Krótko. Ja chciałam tylko zwrócić uwagę, że wcześniej Komisja Zrównoważonego Rozwoju, teraz Komisja Klimatu i Środowiska i Ekologii, obejmująca również środowisko kulturowe swoim zakresem, według mojej wiedzy jest jedyną komisją, która zaprasza beneficjentów. Tak panie konserwatorze, nie wiem, czy jest inna praktyka? Więc owszem, w przyszłych latach możemy zrobić wspólne posiedzenia komisji, ale jakby trochę nie dziwny się, że beneficjenci nie przychodzą do nas na komisje, skoro nikt ich nie informuje, że jest takie oczekiwanie radnych. Natomiast podkreślam, jasno zostało zaproszenie sformułowane. Jesteśmy jakby w toku znajdowania terminów i oczywiście będziemy Państwa radnych informować. Zostało to zaproszenie rzucone w kierunku akurat radnych, Komisji Klimatu, Środowiska i Ekologii, ale jestem przekonana, że też intencją zarządu było to, żeby spotkać się po prostu z zainteresowanymi radnymi, więc w taki sposób rekomenduję Stowarzyszeniu Architektów, żeby tą wizytę studyjną i rozmowę zorganizował.

MATEUSZ SKARBEEK – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

W tej dyskusji zabrakło jeszcze jednej istotnej rzeczy, porównania. Ile SARP własnych środków, podkreślam własnych środków przeznaczył na remont Złotej Bramy? I jak to się ma do środków, o które cały czas się ubiega? To właściciel powinien wyklądać większą część kwot, a dotacja powinna być jedynie ułamkiem tego, co jest przeznaczane na zabytek, jeśli jest właścicielem. SARP, nie musi być właścicielem tego zabytku, a tempo ich prac jest niesatysfakcjonujące. Na Złotej Bramie znajdują się maksymy w łacinie, to można by było zapytać, ile SARP-ie będziesz jeszcze nadużywał cierpliwości naszej? Ile jeszcze? To jest zbyt długo, za długo to trwa, niewystarczająco. Chciałem tylko powiedzieć, że zagłosuję za tą uchwałą, bo szczerze wierzę, że prędzej czy później, ten zabytek będzie znowu własnością wszystkich mieszkańców Gdańska w ten czy inny sposób. Dziękuję.

KAROL RABENDA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję Pani Przewodnicząca. Znacząca ta dyskusja pokazuje też, jak my do tych spraw podchodzimy ogólnie, bo to nie jest pierwszy przypadek, gdzie trochę jesteśmy szantażowani przez właścicieli zabytków w tym, że jeśli nie dołożymy pieniędzy do remontu, to ten zabytek się zawali albo będzie w złym stanie. Nie pamiętam sytuacji, gdzie byśmy w sposób stanowczy i zdecydowany odpowiedzieli po prostu nie. No bo jeśli właściciel zabytku nie wywiązuje się w sposób, nie mówię, że zawiniony przez siebie, no po prostu może nie ma możliwości pozyskiwania środków, może nie ma możliwości zarabiania pieniędzy takich, żeby utrzymać taki zabytek. To być może inna formuła obecności stowarzyszenia jest tam możliwa. Tylko pytanie jest takie. Jeśli my się na wszystko zgadzamy, jeśli my na każdą prośbę podmiotu niepublicznego w jakimś tam sensie przecież się zgadzamy, to nie dziwny się, że rozmów o przekazaniu w tej, czy w innej formie wywłaszczenie jest faktycznie problematyczne, bo przepisy nie są jednoznaczne. Te praktyki są rzadko stosowane. To jest wieloletni spór. Ale jeśli my za każdym razem po prostu dajemy te pieniądze, nie oczekując żadnych zobowiązań z drugiej strony, no to nie dziwny się, że ktoś nie chce zmieniać tych warunków, w jakich dzisiaj jesteśmy w tej relacji właściciel miasto. A nie mówimy tutaj o kamienicy, o jakimś zabytku, których w Gdańsku jest wiele. Mówimy tutaj o wizytówce, jednej z wizytówek miasta Gdańska, więc jeśli my nie zaczniemy podchodzić asertywnie do tych wszystkich spraw dotacyjnych. Przecież większość dotacji do zabytków, które były dzisiaj zgłaszane i były przez lata zgłaszane, nie budzą kontrowersji. Tych budzących kontrowersje jest w zasadzie kilka. Jeśli my nie będziemy w sposób stanowczy wymagać, czasami się nie zgadzać na propozycje, jakie padają z drugiej strony, to nie dziwny się, że zawsze będziemy mieli problem taki, czy dać te pieniądze, czy nie dać tych pieniędzy, bo się zawali, nie zawali. Jeśli chcemy rozmawiać po partnersku z tymi podmiotami o przyszłości Złotej Bramy, bo ten problem nie zniknie. Zawsze będziemy musieli dokładać do tego zabytku jako miasto. A jeśli właściciel nie jest w stanie swoich środków tam dołożyć, jeśli nie jest w stanie pozyskać innych środków, no to trzeba zaproponować inną formułę. Przecież to nie jest konieczne, że stowarzyszenie musi się stamtąd wynosić. Można się porozumieć, nie trzeba od razu na tą ścieżkę wywłaszczeniową wchodzić. Tych formuł jest dużo, tylko potrzeba woli z drugiej strony. Ale jeśli my za każdym razem się zgadzamy nie tylko temu podmiotowi, ale też wiemy, że w Gdańsku jest parę podmiotów kłopotliwych, no to nie dziwny się, że nikt z nami, z władzami miasta nie będzie rozmawiał o rozwiązaniach długoterminowych. A to co dzisiaj się nam proponuje, to jest odsuwanie problemu na przyszłość. Problemu, z którym będziemy

musieli się prędeż, czy później zmierzyć. Bo to jest zabytek za duży, zbyt ważny, żeby no tak jak padło tutaj kilkakrotnie remontować go kroplówką. I no jakby w sytuacji, gdzie my jesteśmy jedynym ratunkiem dla zabytków, nie możemy sobie pozwolić na taką sytuację. Dlatego ja uważam, że powinniśmy postawić gdzieś tym żądaniom, osobom, które jakby nie chcą się zajmować zabytkami. Nie wiem, nie mówię tu o tym stowarzyszeniu, no bo to jest w sposób naturalny, nie ten adresat. No ale są takie podmioty, które mają te zabytki, a nie wiadomo po co i tak dalej. Musimy odpowiadać tak jak podmiot odpowiedzialny za fundusze publiczne. I musimy mieć jakiś plan wyjścia. Z tej dyskusji nie widzę tutaj, żeby władze miasta miały jakiś pomysł na to, jak to rozwiązać długoterminowo. I my za każdym razem będziemy tutaj się spierać o to, czy dać te pieniądze, czy nie dać. No i będziemy ulegać takiemu szantażowi, który od lat tutaj jest stosowany. Dlatego ja uważam, że powinniśmy wreszcie powiedzieć nie. Aż się ktoś zastanowi, czy taka formuła ma sens, bo ona na dłuższą metę nie jest rozwiązaniem problemu. To jest problem, z którym będziemy musieli kiedyś sobie poradzić, a dzisiaj to zagłosowanie za będzie odsunięciem problemu w czasie tylko.

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję bardzo. Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo, kilka wątków poruszyli już moi przedmówcy, za co dziękuję. Zauważmy, że kilkanaście podmiotów wystąpiło na komisji ostatniej, na komisji wtorkowej i powiedziało, jakie są ich pieniądze własne, jakie środki chcą z miasta uzyskać i to było w porządku. Natomiast nie w porządku było w moim odczuciu, a ufam, że nie tylko moim, podejście właśnie SARP-u, które to podejście można do słów sprowadzić, dajcie mi pieniądze, bo ja potrzebuję na zabytek. Ok, chcemy zadbać o wiele zabytków w Gdańsku, ale mimo wszystko jest różnica między dajmy na to nieruchomością, która jest dla kogoś domem, być może takim, w którym mieszka jako osoba fizyczna z rodziną od wielu lat, a miejscem, które jest siedzibą danego stowarzyszenia. Znacznie łatwiej, proszę Państwa, jest znaleźć siedzibę dla jakiegoś stowarzyszenia, biuro, miejsce, gdzie będzie mogło działać, niż na przykład dom. A ponadto osoby te fizyczne pokazywały, czy też wspólnoty pokazywały, że mają swoje jakieś środki finansowe. I żeby dobitnie Państwu pokazać, jaka jest filozofia SARP-u, to możecie Państwo albo spojrzeć w protokoły z komisji, albo zapytać kolegę Majewskiego, który zapytał panią prezes na posiedzeniu komisji. Czy można liczyć na to, że na tym szpecącym otoczenie płocie, na tych dyktach będzie na przykład jakaś ładna grafika pokazująca wizję tej Złotej Bramy po odrestaurowaniu i tak dalej. Kolega Majewski co usłyszał? No, jeżeli się uda jakiegoś sponsora pozyskać, bo to może kilka tysięcy kosztować. To co, przychodzą do nas ludzie bez żadnych pieniędzy, którzy chcą, żebyśmy im tylko dawali i dawali. I to są architekci, proszę Państwa? Architekci, którzy w taki sposób podchodzą do gdańskiego zabytku? Pamiętajmy przy tym wszystkim jeszcze o jednej ważnej rzeczy. Własność to prawa, bez wątpienia, ale własność to także obowiązki. To także obowiązki szczególne, jeżeli chodzi o zabytki. I oczywiście wszystkim nam ufam i radnym, władzom miasta i SARP-owi chyba zależy na tym, żeby Brama Złota była w dobrym stanie. Ale pamiętajmy, że nasza pozycja wcale nie jest zła na tle pozycji SARP-u. Pamiętajmy, że w ustawie o ochronie zabytków są także przepisy rozdziału 10A, na przykład obejmujące administracyjne kary pieniężne. Jeżeli SARP nie dostanie od nas pieniędzy, a uważam, że nie powinien dostać i zagłosuję przeciwko transferowaniu kolejnych pieniędzy do tej studni bez dna, do ludzi, którzy nie potrafią w moim odczuciu tym zarządzać. Jeśli SARP nie dostanie pieniędzy od nas. Mam wątpliwości, czy

z innych źródeł uzyska. Jeśli nie będzie wykonywał zaleceń, to będzie miał nakładane kary. Są takie możliwości, nawet do 50 tysięcy złotych. Możemy zrobić próbę sił. Tylko pytanie brzmi, czy nie będziemy tego robili kosztem jednego z ważniejszych zabytków w Gdańsku? Ale tutaj rodzi się podstawowe pytanie. Jak daleko w swoim uporze, jak daleko, proszę Państwa, w swoim podejściu może zabrnąć Stowarzyszenie Architektów Polskich, które podobno odbudowało w dużej mierze tą bramę po II wojnie światowej w swoim uporze? Czy ono będzie chciało ryzykować cały zabytek, do którego podobno tak dużą wagę przywiązuje? Ja uważam, że należy powiedzieć stop. Należy powiedzieć nie i zaprzestać dalszego finansowania SARP-u. Pozyskać dla miasta lub dla Skarbu Państwa nieruchomość i wtedy wziąć się za porządny remont, na którego środki przeznaczymy z miejskiej kasy i z przyjemnością za nimi wtedy zagłosuję. Dziękuję bardzo.

CEZARY ŚPIEWAK-DOWBÓR – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Bardzo dziękuję, Pani Przewodnicząca. Przede wszystkim jako radni Koalicji Obywatelskiej nie będziemy mieli wątpliwości co do tego, żeby zagłosować za tą uchwałą, z prostej przyczyny. Gdy spojrzymy do tego, co jest jednym z zadań własnych gminy, z ustawy o samorządzie gminnym. Jednym z zadań własnych gminy jest ochrona zabytków i opieki nad zabytkami. I trzeba się zastanowić, jakich narzędzi można użyć do realizacji tego zadania. Mimo tego, że jest to zabytek będący własnością prywatną wspomnianego stowarzyszenia, to nie oznacza, że gmina właśnie w takim przypadku w trybie chociażby dotacji, nad którą za chwilę będziemy głosować, nie może udzielić na to dotacji. To jest jedna kwestia. Druga kwestia jest taka, że uważam, że wypowiedzi podwładnego pani prezydent Piotra Grzelaka, jako zastępcy pani prezydent, co do niezastosowania odpowiednich narzędzi administracyjnych, są zdecydowanie przedwczesne. Bo pamiętajmy i spójrzmy na art. 50 ustawy o ochronie zabytków. Starosta nie ma tutaj samodzielnej możliwości podjęcia wiążących rozstrzygnięć. Natomiast jeśli wojewódzki konserwator zabytków zdecydowałby się na złożenie wniosku, to wówczas starosta, pani prezydent ponosząca osobiście odpowiedzialność pani prezydent za tą sprawę. Bo uważam, że jest to sprawa jednej z najwyższych władz, jeśli chodzi o kwestię ochrony zabytków w Gdańsku. Będzie musiała zapoznać się z argumentacją wojewódzkiego konserwatora zabytków i wówczas rozstrzygnąć w kwestii wydania ewentualnej decyzji administracyjnej. Także też nie stawiamy miasta Gdańska, pamiętajmy, że miasto Gdańsk działa zarówno przez organ stanowiący i kontrolny w postaci Rady Miasta Gdańska, organ władzy wykonawczej w postaci pani prezydent. Natomiast nie stawiamy się z góry, nie antycypujemy tego, że no w zasadzie to nawet nie zakładamy scenariusza, że nie można tego zabytku, czy trwale, czy czasowo odebrać, no bo to będzie jakiś impas i utkniemy z tą sprawą na lata. No oczywiście, że to będzie impas. Wystarczy spojrzeć na sprawę chociażby hali plażowej, chociaż tutaj akurat mamy zupełnie inny tryb, zupełnie inne przepisy i w przypadku hali plażowej mamy inną procedurę, która przez to, że jest w zwykłym postępowaniu cywilnym procedowana, to po prostu dużo dłużej trwa. Natomiast nie zakładamy scenariusza, że w przyszłości nie znajdzie potrzeba skorzystania z tego narzędzia, jeśli wojewódzki konserwator zabytków złożyłby taki wniosek. Natomiast też pamiętajmy, że ja mam osobiście wrażenie, mówię to we własnym imieniu, wyłącznie. Że to stowarzyszenie architektów z jednej strony nie jest zdolne dzisiaj do tego, żeby się należycie tym zabytkiem zająć. I mówię to z pełną odpowiedzialnością, patrząc na kalendarium czynności przez ostatnie lata. Ale z powodów, no takich prestiżowych dobrowolnie tego nie odda. No dzisiaj się o tym dowiedzieliśmy. Wcześniej takiej informacji nie mieliśmy,

natomiast dzisiaj się o tym dowiedzieliśmy, że takie rozmowy były i dobrowolnie tego nie odda. Jeśli to faktycznie było i historycznie trochę na zasadzie architektki włączali się w odbudowę miasta i mają za to mieć piękną siedzibę w prestiżowym miejscu. Ja to nawet rozumiem, znaczy nawet rozumiem stanowisko osoby będącej prezesem tego stowarzyszenia, bo być może jakby wyraziła inne stanowisko, to szybko przestałaby być prezesem tego stowarzyszenia, czy przewodniczącą tego stowarzyszenia. Natomiast pamiętajmy, że ten bat w postaci art. 50 ustawy o ochronie zabytków jest w rękach wojewódzkiego konserwatora zabytków, który może odpowiedni wniosek do starosty złożyć. Natomiast mam też wrażenie, że Stowarzyszenie Architektów w bardzo zręczny sposób, tak działa na granicy, trochę jak taki surfer na fali pomiędzy tym, żeby jednak sfinansować to środkami publicznymi z różnych dotacji. A z drugiej strony pokazać, że coś robimy więc no trudno powiedzieć, że jest w przypadku wystąpienia zagrożenia dla zabytku nieruchomego, wpisanego do rejestru polegającego na możliwości jego zniszczenia lub uszkodzenia, tak mówię tu o przesłankach z art. 50 ust. 3 ustawy o ochronie zabytków. No tak, balansują natomiast naszą jako radnych miasta Gdańska rolą jest postawienie sprawy jasno, że z jednej strony chcemy dbać o ten zabytek realizując zadania własne gminy, a z drugiej strony pamiętajcie drodzy architekci z tego stowarzyszenia, że wojewódzki konserwator zabytków może odpowiedni wniosek do pani prezydent złożyć, jeśli przegniecie w tym balansowaniu na krawędzi prawidłowego utrzymania tego zabytku. No i tyle tak naprawdę w temacie. Natomiast dzisiaj, myśmy też dyskutowali na tym gronie klubu Koalicji Obywatelskiej i nie ma wątpliwości co do tego, że w tym punkcie, w którym dzisiaj jesteśmy, należy i to jest właściwe działanie, żeby udzielić tych środków finansowych stowarzyszeniu będącemu właścicielem tego zabytku. Dziękuję.

ŁUKASZ ŚWIACKI – Radny Klubu Wszystko dla Gdańska

Szanowni Państwo, pozwólcie, że dosłownie w kilku słowach jeszcze wrzucę jeden kamyczek do tego ogródka, jakim jest dyskusja wokół Złotej Bramy. Otóż, jeżeli dzisiaj zagłosujemy za przyznaniu dotacji na remont przyziemia. Powiedziano tutaj, że obecne prowizoryczne zabezpieczenie Złotej Bramy utrudnia przejście przez tą bramę. Wydaje mi się bardzo prawdopodobne, jeśli nie pewne, że jeżeli Stowarzyszenie Architektów Polskich przystąpi do remontu przyziemia, to zupełnie zablokuje przejście przez Złotą Bramę, prawda? Z bardzo dużym prawdopodobieństwem tak się stanie i na pewno nie będzie to na krótko, ale na dłuższy okres, pewnie co najmniej roku. Tylko, że niezależnie kto przystąpi, niezależnie kto będzie dysponentem, właścicielem, zarządcą tej nieruchomości, każdy kto przystąpi do takiego remontu, będzie musiał takie utrudnienie dla mieszkańców stworzyć więc to jest naturalna sprawa. I byłbym bardzo daleki od tego, żeby przyjmować taką radykalną postawę wobec właśnie zarządcy, właściciela nieruchomości, że należy go wywłaszczyć, jeżeli sobie z nią nie radzi, że należy przymusić do zamiany na inną nieruchomość, ponieważ przyjęciem takiej postawy, otwieramy przysłowiową puszkę Pandory i zaraz znajdą się kolejne pomysły i kolejne przykłady, że coś się radnym nie podoba. Stan zabytku, na przykład Kościoła Świętego Jakuba, czy tutaj niedaleko Bastionu Świętej Elżbiety. Naprawdę to nie tędy droga.

KAROL RABENDA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Ja chciałem nawiązać do wypowiedzi przewodniczącego Śpiewaka. No tak, oni balansują. Tylko, że wy głosując za, będziecie im w tym pomagać i to tak jak wspominałem wcześniej, to nie jest rozwiązanie problemu. Odkładacie go w czasie,

a kiedyś będziemy musieli się z nim zmierzyć. Im prędzej się z nim zmierzymy, tym lepiej. Bo wyobraźmy sobie sytuację, że za, nie wiem, za 5, 10 lat dochodzą tam władze, które w ogóle nie chcą z nami rozmawiać i będziemy mieli problemy, nie wiem, na przykład z rozliczeniami tych dotacji, albo że one nie będą wykorzystywane tak, jak miały być, i co? I wtedy też będziecie głosować za, bo nie będzie wniosku konserwatora? Dlaczego nie ma wniosku konserwatora? Bo Rada Miasta za każdym razem tą kroplówkę podaje. Jeśli nie byłoby takich działań, no to trzeba byłoby podjąć może i bolesne działania, ale które by skróciły tą sytuację, która w obecnych warunkach i przy tym jak będziecie głosować, jest taką zabawą w kotka i myszkę i ona nie rozwiąże problemu. Nie chcecie podjąć tej decyzji, żeby wejść na poważnie w rozmowy o tym, co powinno stać się z tym zabytkiem. Bo wiemy, że taka sytuacja jak dzisiaj, ona nie może trwać w nieskończoność. Jakbyście mieli trochę odwagi, to może i byście zaczęli tą rozmowę, ale wolicie czekać. No ja mam nadzieję, że kiedyś doczekamy się rozwiązania tego problemu, bo nie mówimy tutaj o zwykłym zabytku. Tych zabytków jest dużo. Argument, że mamy w obowiązku dbanie o zabytki, mamy w obowiązku dbanie o wszystkie zabytki. Ja znam zabytki w Gdańsku, które niszczą w sposób bezpowrotny i o nie też trzeba dbać. A dzisiaj my poddajemy się szantażowi instytucji, bo jest to bardzo ważny zabytek. Będziemy musieli to kiedyś rozwiązać, a ja namawiam Was do odwagi.

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję. Krótko, w nawiązaniu do słów pana radnego Świackiego. Przechodząc dzisiaj od tramwaju na sesję Rady Miasta Gdańska, ów bastion Świętej Elżbiety mijalem i patrząc na to, w jakim jest stanie, można byłoby naprawdę różne warianty rozważyć. A przy okazji Państwo radni, chyba jakieś pismo wystosujemy, bo to, co jest w naszym sąsiedztwie, to widzicie jak wygląda. Chyba trzeba właściciela wezwać do tego, żeby porządek tam wreszcie zrobił. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Ja dostałam ostatnio odpowiedź na zapytanie, czy interpelację w tej sprawie, więc proszę spojrzeć, co tam jest napisane odnośnie tego budynku.

CEZARY ŚPIEWAK-DOWBÓR – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Ja z kolei w przeciwieństwie do pana przewodniczącego Karola Rabendy, nie uważam, że należy doprowadzać do spełnienia przesłanek z art. 50 ustawy o ochronie zabytków, czyli wystąpienia zagrożenia zniszczenia lub uszkodzenia. To by oznaczało, że mamy celowy plan, doprowadźmy do tego, że już istnieje to zagrożenie zniszczenia lub uszkodzenia po to, żeby wojewódzki konserwator mógł do pani prezydent wystąpić o zajęcie tego zabytku. To też nie jest rozwiązanie, panie radny, dlatego że to z kolei może doprowadzić do bezpośredniego, już trwałego zniszczenia tego zabytku. Ja oczywiście rozumiem Państwa argumenty, że chcecie do tego doprowadzić po to, żeby ten zabytek przejąć. Natomiast my uważamy, że nie tędy droga. Dziękuję.

MATEUSZ SKARBEEK – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Argumentacja przedstawiona przez przewodniczącego Śpiewak-Dowbora jest właśnie tą argumentacją, z powodu której nie możemy zagłosować przeciwko. Tylko powinniśmy głosować za udzieleniem dotacji. Natomiast całkowicie serio traktuję to,

co powiedziałem, że jeżeli sobie SARP nie radzi, to powinien ten zabytek oddać albo się zamienić i będę to powtarzał, aż coś się w tej sprawie zmieni. Sagrada Familia jest budowana 142 lata. Cztery lata już jest remontowana Złota Brama. No to jest po prostu przesada. Nadużycie naszej cierpliwości narasta z kolejnego wniosku na dotację, na kolejny wniosek na dotację. Czas powiedzieć stop.

KAROL RABENDA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Panie Przewodniczący, bo Pan Przewodniczący mnie prawie oskarżył o próbę podpalenia tego zabytku. Nie chodzi o to, że jeśli ktoś nadużywa cierpliwości drugiej strony, no to nie powinien być traktowany poważnie. A taką mamy dzisiaj sytuację. I to nie jest taka sytuacja, że my mamy doprowadzać brakiem dotacji do jakiegoś rozwiązania prawnego. Tak jak wspomniałem wcześniej, jeśli będziemy postępować tak, jak dzisiaj chcecie postąpić, to nie będzie żadnego rozwiązania. Znaczy to nie jest droga do celu, to jest odsuwanie problemu w czasie. I przecież to, że my się nie będziemy zgadzać na każdą dotację, to nie doprowadzi tej nieruchomości do ruiny, ale to jest możliwość do podjęcia rozmów nad innymi rozwiązaniami. A dzisiaj gramy w scenariusz, tak jak pan to określał, takiego surfowania na granicy tego, co jest zgodne z prawem, żeby nic się nie wydarzyło. No i wy bierzecie w tym udział, jeśli będziecie głosować za. Znaczy, jeśli już rozmawiamy o tym, kto bierze za co odpowiedzialność, no to wy właśnie bierzecie odpowiedzialność za taki stan rzeczy, jaki jest dzisiaj.

CEZARY ŚPIEWAK-DOWBÓR – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

A ma pan lepsze rozwiązanie prawne, żeby odebrać stowarzyszeniu Złotą Bramę?

KAROL RABENDA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Już mówiłem to parę razy. Przepraszam, Pani Przewodnicząca, no ale jak już weszliśmy w taki tryb. Już mówiłem parę razy. Jeśli będziecie postępować tak, jak jest dzisiaj, to jest granie w scenariusz drugiej strony i się wtedy nic nie wydarzy. Sam pan powiedział, że jeśli będziemy tak, mówiąc kolokwialnie, cykać te dotacje, to żaden podmiot publiczny nie wystąpi o wywłaszczenie. Z drugiej strony nie będzie żadnej presji na to, żeby na przykład prezydent Grzelak wszedł w rozmowy innych rozwiązań, żeby stowarzyszenie tam było, ale niekoniecznie w roli właściciela, bo sobie jako właściciel nie radzi, co stwierdziła i jedna strona i druga strona Wysokiej Izby. No, nie radzą sobie z tym, sami to mówiliście, tak? Ale chcecie utrzymywać ten stan rzeczy, więc proszę mi tutaj nie imputować rzeczy, których nie powiedziałem, bo będziemy tak w nieskończoność.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

To był tryb bez żadnego trybu. A teraz w trybie regulaminowym, pan radny Tomasz Rakowski.

TOMASZ RAKOWSKI – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Szanowni Państwo, to jak wygląda ten zabytek, to idzie tylko i wyłącznie na rachunek władz miasta. Bo tak jak było tutaj powiedziane, myślę, że mało kto w ogóle zdaje sobie sprawę z tego, że Złota Brama nie należy do miasta Gdańska, więc to Państwo jako władze, jako koalicja rządząca, z jednej strony ponosicie wizerunkową

odpowiedzialność za to, jak ten zabytek wygląda, a tu na sali ponosicie realną odpowiedzialność. Bo z jednej strony pan przewodniczący Skarbek z taką naprawdę dużą emocją i pasją wypowiada się na temat tego, że czas to przerwać, czas zakończyć i tak dalej. Czyli można wywnioskować, że się temu sprzeciwia, a później jest jednak za. Mówi, że będzie głosował za. Więc ciężko to tak naprawdę zrozumieć. Ta dotacja jest jedyną dźwignią, jaką Rada Miasta ma wobec tego stowarzyszenia. Jest jedyną możliwością tego, żeby wymóc określone działania. Nie widzę innego sposobu, bo szaleństwem jest wierzyć w to, że jeżeli ciągle będziemy robili to samo, to możemy oczekiwać innych rezultatów. No to po prostu tak nie działa. Będą kolejne dotacje, kolejne dotacje i kolejne dotacje i nic się nie będzie w tych kwestiach zmieniało. Dlatego zachęcam, naprawdę zachęcam Państwa do tego, żeby zrewidować swoje myślenie na ten temat i po prostu postąpić zgodnie ze zdrowym rozsądkiem i w interesie Gdańska, miasta Gdańska i wizerunku miasta Gdańska. I my jako Klub Prawa i Sprawiedliwości na pewno tak chcemy postępować właśnie w interesie Gdańska, w interesie mieszkańców i w interesie tego konkretnego zabytku, dlatego tutaj będziemy głosować przeciwko.

MATEUSZ SKARBEK – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Wcale mnie nie dziwi, że przewodniczący Rakowski nie nadaża za moim tokiem myślenia.

PIOTR GIERSZEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję, Pani Przewodnicząca. Nie wiem, czy to będzie pytanie podsumowujące tutaj do pana konserwatora, ale może. Ja mam pytanie. Co się pozytywnego wydarzyło od czterech lat, gdzie dając dotacje co roku, mamy ten stan rzeczy, który mamy obecnie? Co się takiego pozytywnego wydarzyło, żebyśmy po raz kolejny głosowali za?

JANUSZ TARNACKI – Zastępca Dyrektora Biura Architekta Miasta, Miejski

Konserwator Zabytków

Co się wydarzyło? A no został przeprowadzony skutecznie remont dachu i tarasu. To jest ten pierwszy etap. I oczywiście Państwo decydujecie o tym, czy przyznać daną dotację, czy nie. Ja powiem, że ze strony technologicznej, a taki scenariusz jest jak najbardziej właściwy, żeby najpierw spowodować odizolowanie obiektu od wilgoci, zarówno tej pochodzącej z wód opadowych jak i wód gruntowych, co dopiero umożliwi prace elewacyjne. Często jest tak, że nadmierne zawilgocenie obiektu, jak to miało w przypadku Kościoła Świętej Katarzyny. Najpierw ściany po skuciu tynków, po zalaniu kościoła w trakcie akcji gaśniczej, musiały przez wiele lat schnąć. Bo położenie tynków na wilgotne ściany skutkuje tym, że one ponownie szybko odpadają. Także, powiem tak. Pod względem budowlanym i technologicznym, ten kierunek działań jest jak najbardziej zasadny i właściwy. Dziwiłbym się, gdyby jakimś cudem Stowarzyszenie Architektów Polskich zaczęło remontować elewację, a nie wykonało izolacji fundamentów. To jest kierunek właściwy. Natomiast, czy tempo tych prac jest, działań właściwa, czy nie, no to już Państwo oceniacie. Ja, będąc przewodniczącym komisji powołanej przez Prezydenta Miasta Gdańska do oceny merytorycznej wniosków, oceniam to na chłodno. Czyli patrzę na obiekt i na prace, które są planowane do wykonania w danym roku i tak też rekomenduję pani prezydent przygotowanie projektów uchwał. Natomiast Państwo na to patrzycie inaczej. Macie do tego prawo i nie mnie jakby wpływać na Państwa oceny. Natomiast ja powiem tak. Jeśli te prace

nie zostaną wykonane, te które są planowane na ten rok, no to nie wiadomo, kiedy rozpoczną się prace elewacyjne. Tego nie wiemy. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańsk

Dziękuję bardzo. Na tym wyczerpaliśmy listę mówców w tym punkcie. Przypominam, że jest to druk 299, w sprawie udzielenia w roku 2025 Stowarzyszeniu Architektów Polskich Oddział Wybrzeże dotacji celowej na wykonanie remontu nadmiernie zawilgoconych murów ceglanych Złotej Bramy. Przechodzimy do głosowania. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Druk 299. Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Głosowanie (**druk 299**):

Za	23
Przeciw	8
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XV/304/25

Rady Miasta Gdańska

w sprawie udzielenia w roku 2025 Stowarzyszeniu Architektów Polskich
Oddział Wybrzeże dotacji celowej na wykonanie remontu
nadmiernie zawilgoconych murów ceglanych Złotej Bramy
z dnia 24 kwietnia 2025 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 35** do niniejszego protokołu.

32) w sprawie udzielenia w roku 2025 Wspólnocie Mieszkaniowej Nieruchomości w Gdańsku ul. Bohaterów Getta Warszawskiego 4 / Politechniczna 4 dotacji celowej na wykonanie remontu tarasu przynależnego do lokalu nr 7 oraz balkonu przynależnego do lokalu nr 6 w budynku Wspólnoty (**druk 300**);

*Komisja wiodąca: K. Kultury – pozytywna
K. Strategii, Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego – pozytywna
K. Klimatu, Środowiska i Ekologii – pozytywna*

**JANUSZ TARNACKI – Zastępca Dyrektora Biura Architekta Miasta, Miejski
Konserwator Zabytków**

Przedstawił projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję. Pani Przewodnicząca, Panie konserwatorze, Szanowni Państwo, ja zgłoszę za uchwałą. Natomiast korzystając z tego, że ten adres też zweryfikowałem. Takie sygnały od lokatorów tej kamienicy dostają, to już do Gdańskich Nieruchomości i do pani wiceprezydent Łódzkiej, skoro dziś było dużo dobrych słów. Ponoć tam jest przynajmniej jeden pustostan o znacznym metrażu, na który by się znalazła chętna większa rodzina, więc prosiłbym o przejrzenie tego adresu, jeżeli można i w razie czego mogę też pismo dodać. Dziękuję bardzo.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańsk

To jest adres Politechniczna 4, czy Bohaterów Getta. Czyli jeden adres ma ta kamienica? Pani prezydent to jest ulica Bohaterów Getta Warszawskiego 4 / Politechniczna 4.

EMILIA ŁODZIŃSKA – Zastępczyni Prezydenta Miasta Gdańsk

Bardzo dziękuję panie radny za tą informację. Jako że to jest mój okręg wyborczy, wcześniej jako jeszcze radna. Doskonale znam ten budynek. Jest to faktycznie budynek narożny, w stronę alei Grunwaldzkiej, po prawej stronie, który się znajduje. Sprawdzę ten pustostan i wrócę do pana radnego z informacją w formie mailowej.

KAROL RABENDA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Nie wiem czy aż tak dokładnie, ale to ja rozumiem, że to chodzi o ten urwany balkon. Znaczący urwany w sensie, bo po jednej stronie nie ma tam balkonu, tak? Czy to jest renowacja tego co tam jest? Bo on od strony Politechnicznej ma z jednej strony balkon, z drugiej strony nie ma tego balkonu. To jest elewacyjna praca jakaś?

**JANUSZ TARNACKI – Zastępca Dyrektora Biura Architekta Miasta, Miejski
Konserwator Zabytków**

Od strony zaplecza.

KAROL RABENDA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Czyli od tej oficyny tam wewnętrznej?

**JANUSZ TARNACKI – Zastępca Dyrektora Biura Architekta Miasta, Miejski
Konserwator Zabytków**

Tak, tak wewnętrznej.

KAROL RABENDA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Okej. Znaczy to tak przy okazji, jak jestem przy głosie. To jest jeden z takich przypadków zabytku, który od lat powinien być ratowany. W ogóle jest piękny, chociaż mało znany, no bo trochę na zapleczu. No tak nawiązując do przewodniczącego Śpiewaka. Przez lata, no jakoś miasto Gdańsk nie uratowało tego pięknego zabytku, chociaż ma to w obowiązkach.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańsk

Dziękuję bardzo. Nie ma więcej głosów w dyskusji. Druk 300. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Głosowanie (**druk 300**):

Za	29
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XV/305/25

Rady Miasta Gdańska

w sprawie udzielenia w roku 2025 Wspólnocie Mieszkaniowej Nieruchomości w Gdańsku ul. Bohaterów Getta Warszawskiego 4 / Politechniczna 4 dotacji celowej na wykonanie remontu tarasu przynależnego do lokalu nr 7 oraz balkonu przynależnego do lokalu nr 6 w budynku Wspólnoty
z dnia 24 kwietnia 2025 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 36** do niniejszego protokołu.

- 33) w sprawie udzielenia w roku 2025 Panu XY dotacji celowej na odtworzenie tarasów wejściowych wraz z renowacją stolarki drzwiowej i posadzki w sieni budynku mieszkalnego żuławskiej zagrody gburskiej przy ul. Świbnieńskiej XY (**druk 301**);

*Komisja wiodąca: K. Kultury – pozytywna
K. Strategii, Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego – pozytywna
K. Klimatu, Środowiska i Ekologii – pozytywna*

**JANUSZ TARNACKI – Zastępca Dyrektora Biura Architekta Miasta, Miejski
Konserwator Zabytków**

Przedstawił projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańsk

Nie widzę głosów w dyskusji. Druk 301. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Głosowanie (druk 301):

Za	29
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

**UCHWAŁĘ Nr XV/306/25
Rady Miasta Gdańska**

w sprawie udzielenia w roku 2025 Panu XY dotacji celowej na odtworzenie tarasów wejściowych wraz z renowacją stolarki drzwiowej i posadzki w sieni budynku mieszkalnego żuławskiej zagrody gburskiej przy ul. Świbnieńskiej XY
z dnia 24 kwietnia 2025 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 37** do niniejszego protokołu.

- 34) w sprawie udzielenia w roku 2025 Wspólnocie Mieszkaniowej Świętojańska 70/71 w Gdańsku dotacji celowej na wykonanie robót budowlanych polegających na przebudowie i remoncie piwnicy oraz fundamentów budynku Wspólnoty (**druk 302**);

*Komisja wiodąca: K. Kultury – pozytywna
K. Strategii, Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego – pozytywna
K. Klimatu, Środowiska i Ekologii – pozytywna*

**JANUSZ TARNACKI – Zastępca Dyrektora Biura Architekta Miasta, Miejski
Konserwator Zabytków**

Przedstawił projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańsk

Nie ma głosu w dyskusji. Druk 302. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Głosowanie (**druk 302**):

Za	29
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XV/307/25

Rady Miasta Gdańska

w sprawie udzielenia w roku 2025 Wspólnocie Mieszkaniowej Świętojańska 70/71
w Gdańsku dotacji celowej na wykonanie robót budowlanych polegających na
przebudowie i remoncie piwnicy oraz fundamentów budynku Wspólnoty
z dnia 24 kwietnia 2025 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 38** do niniejszego protokołu.

35) w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania
przestrzennego Biskupia Górka - część zachodnia w mieście Gdańsku
(**druk 283**);

Komisja wiodąca: K. Zagospodarowania Przestrzennego – pozytywna

EDYTA DAMSZEL-TUREK – Urbanista Miasta, Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańsk

Dziękuję bardzo, Pani dyrektor. Czy mają Państwo jakieś pytania do tego projektu planu? Nie mają. W takim razie przechodzimy do głosowania. Druk 283. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Głosowanie (**druk 283**):

Za	27
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XV/308/25

Rady Miasta Gdańska

w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego
Biskupia Górka - część zachodnia w mieście Gdańsku

z dnia 24 kwietnia 2025 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 39** do niniejszego protokołu.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańsk

I teraz w porządku obrad mamy punkt z drukiem 305 w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Prezydenta Miasta Gdańska porozumienia z Domesta spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Gdańsku określającego sposób realizacji inwestycji towarzyszącej. W trakcie sesji został złożony wniosek formalny Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości o zmianę porządku obrad i wprowadzenie przed tym punktem punktu z projektem nowej uchwały. Państwo radni dostali go w trakcie sesji również na adresy mailowe.

- 36) **wniosek formalny** Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości w sprawie przeprowadzenia referendum gminnego dotyczącego wyrażenia zgody na realizację planowanej inwestycji mieszkaniowej Domesta spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Gdańsku polegającej na budowie budynków mieszkalnych wielorodzinnych z usługami i niezbędną infrastrukturą towarzyszącą w Gdańsku przy ulicy Radiowej (**druk 320**);

Czy ktoś z Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości chciałby uzasadnić wniosek? Zapraszam w takim razie, panie przewodniczący.

TOMASZ RAKOWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Szanowni Państwo, tak jak mówiłem w tej wypowiedzi klubowej. Państwo, w tym dialogu społecznym, w wynikach tego dialogu społecznego, w dokumencie piszecie wprost, cytuję „inwestycja mieszkaniowo-usługowa. Większość mieszkańców biorących udział w dialogu wyraziła negatywne opinie na temat inwestycji, uważając iż zaprojektowano zbyt intensywną zabudowę i obawiając się znaczącego wzrostu liczby mieszkańców, co skutkować może przeciążeniem istniejącej infrastruktury drogowej.” Jednocześnie pod koniec grudnia zeszłego roku, Rada Dzielnicy Matarnia wezwała Radę Miasta do tego, aby przeprowadzić ostateczne konsultacje społeczne wśród mieszkańców, właśnie w sprawie oceny przedstawionej tej finalnej koncepcji firmy Domesta. Miasto to wezwanie, tą uchwałę Rady Dzielnicy zignorowało. Dlatego uważamy, że należałoby oddać głos mieszkańcom, mieszkańcom Matarni. Szczególnie, że jest to sprawa bardzo żywa. Jest to sprawa, która budzi bardzo wiele kontrowersji. Sami Państwo przyznajecie w tych konsultacjach, że większość mieszkańców jest przeciwna tej inwestycji. Dlatego myślę, że należałoby sięgnąć do po prostu takiego rozwiązania, które byłoby to lokalne referendum, gdzie wszystkie zainteresowane strony mogłyby wziąć w tym udział, mogłyby się wypowiedzieć i po prostu na bazie tego, ta decyzja mogłaby zapaść. W chwili obecnej wygląda to tak, że mimo tego, że większość mieszkańców jest przeciwna, Państwo chcecie ich na siłę uszczęśliwić. Mówmy wprost, unieszczęśliwić i forsujecie po prostu szczęście deweloperów, a nie szczęście mieszkańców. Jest to zachowanie poniżej wszelkich standardów demokratycznych. Jest to zachowanie poniżej tych wszystkich haseł, które macie nawet Państwo w nazwach swoich partii, klubów partyjnych. No bo nie ma to nic wspólnego z obywatelnością, z demokracją czy z praworządnością. Dlatego jako Klub Prawa i Sprawiedliwości wnosimy, występujemy z tą propozycją, żeby w Klukowie przeprowadzić referendum wśród mieszkańców. Tak, żeby mogli finalnie wypowiedzieć się na temat tego, czy chcą tej zabudowy proponowanej przez dewelopera Domesta, czy jej nie chcą. Jest to święte prawo ludzi, którzy żyją w danym miejscu, żeby móc decydować o tym jak żyją i na jakich zasadach żyją. A nie jest to naszym prawem do tego, żeby im tą wolę narzucać, szczególnie, że sami o to proszą. Są zresztą tutaj dzisiaj z nami cały czas w trakcie sesji ci mieszkańcy i zależy im na tym, żeby móc dać głos wszystkim mieszkańcom Klukowa. Zorganizować po prostu referendum, tak żeby mogli się wypowiedzieć. Myślę, że to nie powinno być dla Państwa problemem, bo tak jak mówiłem kilka godzin temu, kilka miesięcy temu Państwo zorganizowaliście konsultacje społeczne dotyczące sprawy no, sztucznie nadmuchanej, czyli zmiany nazwy ulicy prezydenta Lecha Kaczyńskiego, w której finalnie wzięło udział niespełna 10% uprawnionych do głosowania, więc jest to absolutna porażka. Natomiast te konsultacje trwały trzy miesiące. My tu mówimy o jednym referendalnym dniu pod koniec lipca, tak żeby to głosowanie mogło się odbyć i żeby ci ludzie, którzy tam mieszkają, mogli się wypowiedzieć na temat bardzo ważny i istotny dla nich. Tak żebyśmy my nie podejmowali decyzji za nich i przeciwko nim. Bardzo dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańsk

Dziękuję. Głos przeciw. Pan radny Krystian Kłos.

KRYSTIAN KŁOS – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Dziękuję. Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, ja nie będę się odnosił do samej treści projektu uchwały, bo nie jest to ten moment. Chociaż muszę się odnieść do stwierdzenia, skąd Pan radny wie jak cała dzielnica Matarnia, bo Klukowo jest częścią dzielnicy Matarnia, wie już teraz, że większość jest przeciw? Skoro Pan radny ma tą wiedzę, no to po co te referendum? Ale już wracając do samego referendum. W projekcie uchwały wskazują tutaj Państwo na zapisy ustawy o referendum lokalnym. Jak dobrze wiem, chyba jest na pewno dwóch prawników w klubie radnych Prawa i Sprawiedliwości. I muszę Państwa zmartwić, bo nie ma możliwości przeprowadzenia referendum lokalnego w myśl ustawy, na którą Państwo się powołują w jednostce pomocniczej gminy. Mamy tutaj różnego rodzaju orzeczenia, m. in. orzeczenie sądu administracyjnego z 2023 roku, z lipca. Zgodnie z art. 6 ustawy o referendum lokalnym nie ma możliwości przeprowadzenia innego referendum niż referendum gminne, powiatowe lub wojewódzkie. Referendum lokalne może dotyczyć jedynie jednostek samorządu terytorialnego, przybierając tym samym formę referendum gminnego, powiatowego lub wojewódzkiego. Dlatego referendum w jednostkach pomocniczych gminy np. osiedlach, radach, dzielnicach, sołectwach może być traktowane wyłącznie jako konsultacje społeczne, które już się przecież w tej sprawie z mieszkańcami tej dzielnicy odbyły. W związku z tym, chociażby, że uchwała, która jest proponowana, jest niezgodna z zapisami ustawy o referendum lokalnym, w imieniu klubu Koalicji Obywatelskiej wnoszę o niewprowadzanie tego punktu do porządku obrad. Dziękuję bardzo.

TOMASZ RAKOWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Bardzo dziękuję. Ja nie będę tutaj wchodził w polemikę prawną. Natomiast jeżeli mój przedmówca potwierdza, że te konsultacje się odbyły. Oczywiście, zgadza się, one się odbyły. To dla mnie wiążący byłby zapis z raportu o tych konsultacjach, który przed chwilą przytoczyłem, ale który mogę jeszcze raz tutaj dla Państwa odczytać, a który brzmi w następujący sposób „inwestycja mieszkaniowo-usługowa. Większość mieszkańców biorących udział w dialogu wyraziła negatywne opinie na temat inwestycji, uważając iż zaprojektowano zbyt intensywną zabudowę, obawiając się znaczącego wzrostu liczby mieszkańców, co skutkować może przeciążeniem istniejącej infrastruktury drogowej.” Tak więc wynik tych konsultacji jest negatywny. Mieszkańcy nie chcą, większość mieszkańców nie chce tej inwestycji. W związku z tym procedowanie tego kolejnego punktu i generalnie popieranie tego kolejnego punktu, stoi w sprzeczności z wynikami tych konsultacji społecznych, które się w Klukowie odbyły więc jakby nie wchodzimy już teraz w kwestie prawne. Tu się liczy sama kwestia pewnej logiki. Konsultacje się odbyły. Piszecie Państwo w dokumencie, że większość jest przeciwna. Mimo tego forsuje ten projekt tak, żeby on się odbył po myśli dewelopera.

KRYSTIAN KŁOS – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Tak panie radny, o tym o czym teraz pan mówi, będziemy dyskutować za chwilę. Natomiast teraz głosować będziemy wniosek o włączenie do porządku obrad druku Państwa uchwały i przedstawiłem argumenty, czemu ten druk nie powinien być procedowany. A jeżeli Państwo nie chcą dzisiaj dyskutować o tej uchwale dotyczącej podpisania porozumienia, to mogą Państwo za chwilę zgłosić wniosek o przysłanie takiego druku, chociażby do komisji albo w głosowaniu po prostu ten druk przepadnie.

Na ten moment głosujemy wniosek o włączenie uchwały o referendum do porządku obrad i podtrzymuję stanowisko Klubu Koalicji Obywatelskiej, które jest przeciwne, żeby ten ruch włączać. W związku z tym, że jest niezgodny z zapisami ustawy o referendum lokalnym. Dziękuję bardzo.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańsk

Był głos za, był głos przeciw. Ogłaszam 5 minut przerwy technicznej na ustawienie głosowania w systemie.

PRZERWA W OBRADACH

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańsk

Zapraszam na salę obrad wszystkich Państwa, którzy wyszli na zewnątrz. Informacja dla Państwa. Jak Państwo odświeżą sobie w systemie, to ten wniosek jest dodany jako podpunkt 41. Przechodzimy do głosowania. Przypominam, że głosujemy wniosek formalny o włączenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie przeprowadzenia referendum gminnego. Kto z Państwa radnych jest za włączeniem do porządku obrad druku dotyczącego referendum? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Zaczekam na wszystkich Państwa. Dziękuję bardzo.

- 36) w sprawie przeprowadzenia referendum gminnego dotyczącego wyrażenia zgody na realizację planowanej inwestycji mieszkaniowej Domesta spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Gdańsku polegającej na budowie budynków mieszkalnych wielorodzinnych z usługami i niezbędną infrastrukturą towarzyszącą w Gdańsku przy ulicy Radiowej (**druk 320**);

Głosowanie za włączeniem (**druk 320**):

Za	8
Przeciw	22
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu nie przyjęła projektu uchwały, nie został wprowadzony do porządku obrad.

- 37) w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Prezydenta Miasta Gdańska porozumienia z Domesta spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Gdańsku określającego sposób realizacji inwestycji towarzyszącej (**druk 305**);

*Komisja wiodąca: K. Zagospodarowania Przestrzennego – pozytywna
K. Edukacji – pozytywna
K. Polityki Gospodarczej i Morskiej – pozytywna
K. Polityki Społecznej, Zdrowia i Praw Człowieka – pozytywna*

EDYTA DAMSZEL-TUREK – Urbanista Miasta, Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

PRZEMYSŁAW MAJEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję, Pani Przewodnicząca, Pani Dyrektor, Szanowni Państwo Radni. Gdańska polityka przestrzenna powinna być kształtowana za pomocą miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, a ustawa o ułatwieniu w przygotowaniu o realizacji inwestycji mieszkaniowych powinna być stosowana w wyjątkowych przypadkach. Wniosek inwestora o wydanie decyzji w ramach procedury Lex Deweloper jest próbą ominięcia postulatów mieszkańców. Mam nadzieję, że radni dobrze się zastanowią przed podjęciem decyzji w sprawie tej uchwały. Ustawa Lex Deweloper rzeczywiście daje możliwość tworzenia w cudzysłowie „republiki deweloperów”. Jednak mam nadzieję, że gdańska Rada Miasta nie zgodzi się na ignorowanie opinii mieszkańców oraz założeń miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Szanowni Państwo, to nie są wypowiedzi radnych Prawa i Sprawiedliwości, tylko radnych Koalicji Obywatelskiej z sierpnia 2020 roku, kiedy była tutaj głosowana podobna uchwała dotycząca inwestycji na Zaspie. To były wypowiedzi pani przewodniczącej Owczarczak, pani prezydent Łodzińskiej, radnego Błaszczewskiego. Jak to się stało, że jesteśmy dzisiaj w miejscu, w którym jest procedowane osiem procedur Lex Deweloper i praktycznie każda procedura jest aprobowana przez większość rządzącą w Gdańsku? Jak to się stało, że gdy głos mieszkańców wybrzmiewał już w poprzednich latach, chociażby w przypadku inwestycji na Cygańskiej Górze, był ignorowany? Kiedy głos mieszkańców sprzeciwu wybrzmiewa dzisiaj w Klukowie jest ignorowany. Wówczas, w 2020 roku, wskazaliście Państwo na to, że brakuje procedur, że miasto Gdańsk w taki sposób nie może przeprowadzać tego typu inwestycji. I co? I stworzyliście Państwo Gdański Dialog Społeczny. Przygotowaliście jakieś ramy dotyczące konsultacji z mieszkańcami. I co się dzisiaj okazuje? Okazuje się, że wyniki tych konsultacji społecznych są dla tej inwestycji druzgocące. Bo otwórzcie sobie Państwo raport, który został opublikowany. Spójrzcie na oceny mieszkańców, zobaczcie jaka była aktywność mieszkańców Klukowa. 200 ponad 50 opinii. Spójrzcie i posłuchajcie ilu jest mieszkańców. Pani dyrektor, 1700 jest zameldowanych? A porównajcie sobie to, nie umniejszając oczywiście mieszkańcom Przymorza Małego, na wskaźniki zaangażowania przy tamtej procedurze, a ile jest mieszkańców w tamtej okolicy. Wydaje mi się, że dzisiaj znaleźliśmy się w miejscu, w którym miasto Gdańsk wykorzystuje każdą możliwość, każdego dewelopera do tego, żeby realizować własne, niespełnione obietnice sprzed lat. Dzisiaj jesteśmy w sytuacji, kiedy deweloper jest przyjmowany z otwartymi rękoma i w gruncie rzeczy, czy robi chodnik, czy rozbuduje szkołę, czy nasadzi zieleń, no to jest super, to jest ekstra i nie ma żadnych uwag. Oczywiście, zaraz usłyszę populizm, co pan opowiada? Wcale tak nie jest. Zespoły robocze, twardo tutaj negocjujemy z inwestorami, żeby było to z korzyścią dla miasta. Okej, ale oprócz korzyści dla miasta, jest też korzyść dla mieszkańców, a nie każdy mieszkaniec może aprobować te inwestycje, które deweloper ma zrealizować oprócz swoich budynków. Tym bardziej, że mamy też procedury Lex Deweloper, które nie

budzą tak dużych emocji. Mieliśmy miesiąc temu sytuację związaną z zabudową w rejonie stoczni. Tam tak naprawdę nie było tak dużo głosów sprzeciwu. Mieliśmy sytuacje związane z Przymorzem, gdzie też w gruncie rzeczy tak dużo głosów sprzeciwu nie ma. Ale mamy też sytuację jak w Klukowie, gdzie ja będąc na spotkaniu w szkole, będąc później na spotkaniu w Radzie Miasta Gdańska fokusowym, to słyszałem po prostu gromy, jakie padały na tą propozycję przygotowaną przez miasto we współpracy z deweloperem. Dlaczego o tym mówię, szanowni Państwo? Bo ten transparent, który mówi wprost. Mieszkańcy nie są przeciwko rozwojowi Klukowa. Nie są przeciwko inwestycjom, które nawet dzisiaj będziemy procedowali, ale oni nie chcą być kartą przetargową w działaniach dewelopera. Gdzie deweloper przychodzi sobie na teren, gdzie jest zabudowa jednorodzinna willowa i buduje budynki po kilka kondygnacji, zabudowę wielorodzinną. I nie jest to jednostkowa sytuacja, bo to otwiera furtkę dla kolejnych inwestorów, którzy przyjdą i powołają się. No hej, no ale przecież tam pozwoliliście. No to dlaczego nam macie nie pozwolić? Czy o to chodzi? Kiedy wczoraj przywołałem określenie nie wprost, bo nie użyłem tego określenia wprost, tylko raczej w cudzysłowie, umowa społeczna, a raczej złamanie umowy społecznej, to słyszałem wielokrotnie, że nie, to żadnej umowy społecznej nie ma. Proszę pokazać, gdzie jest zapisane, że nie można budować, nie można zmieniać planów miejscowych, nie można budować, nawet jak plan miejscowy obowiązuje, czy studium przewiduje jakieś inne propozycje? Okej, nie ma. Nie łamiecie Państwo prawa. Tego wam nie zarzucam, ale uważam, że mieszkańcy, którzy kupowali swoje domy, budowali się tam, patrzyli na plany miejscowe, widzieli w studium, że jest tutaj pewien charakter dzielnicy. Mamy pewne charaktery w Śródmieściu, mamy we Wrzeszczu, mamy określoną zabudowę w Brzeźnie, w pasie nadmorskim i mamy też określoną zabudowę w Klukowie. I dzisiaj Państwo mówicie, że nie, że zmieniamy warunki gry, bo deweloper przychodzi i robi coś za nas. My mówimy o inwestycjach, które są przeznaczone do realizacji przez miasto. A co usłyszeliśmy w odpowiedzi? Że szanowni Państwo, nie łudźcie się, miasto Gdańsk w ciągu kolejnych kilkunastu lat nie zrobiłoby tych inwestycji. I to jest kluczowa kwestia, że dzisiaj... Tak pani przewodnicząca, już kończę. Że dzisiaj powinniśmy się zastanowić nad tym, dlaczego miasto Gdańsk przez ostatnie lata i przez następne lata, nie byłoby w stanie zrealizować tych inwestycji, o których marzą mieszkańcy Klukowa? I dlaczego musi wysługiwać się deweloperem? Dziękuję.

EMILIA LODZIŃSKA – Zastępczyni Prezydenta Miasta Gdańska

Dziękuję, Pani Przewodnicząca. Pan radny wrócił do historii sprzed lat. Zaspa, Jana Pawła II. Doskonale pamiętam wtedy dyskusję, jeszcze były czasy covidowe, więc komisja, sesje odbywały się w trybie on-linowych na Teamsach. Dyskusja była burzliwa, natomiast chciałabym wrócić do tego, jakie podejście miał wtedy inwestor. Inwestor nie dość, że ignorował w ogóle mieszkańców, nie chciał w ogóle się spotykać z lokalną społecznością. Ignorował kwestię zacienienia, kwestie ruchu drogowego, dostępności. Znaczący wszystko ignorował, wszystko co można było zignorować, to wtedy, w tamtym czasie inwestor ignorował. Pokazał tak naprawdę lekceważenie w stosunku do mieszkańców i myślę, że wszyscy to z tego okresu pamiętamy. Na tamten czas, te wypowiedzi, które miały miejsce, czy ze strony pani przewodniczącej, czy mojej. Tak, ja byłam wtedy całkowicie przeciwna ustawie z 5 lipca 2018 roku, która została uchwalona przez rząd Prawa i Sprawiedliwości, bo ona była nieludzka w swoich postanowieniach. My w Gdańsku i w innych dużych miastach, ucywilizowaliśmy te przepisy prawa, z którymi musimy się zmierzyć. Wprowadziliśmy lokalne standardy urbanistyczne, dialog społeczny, powołaliśmy

zespół roboczy, który panie radny, ja pamiętam, na jednej z sesji pan radny chwalił ten zespół roboczy. I też pan radny uczestniczył w niektórych spotkaniach, więc wie pan, jak komplementarny udział był różnych wydziałów i jak komplementarnie też do różnych zagadnień podchodziliśmy. Kwestie edukacji, kwestie zieleni, usług społecznych, kwestie dostępności. Myślę, że tak, że jeżeli chodzi o pracę zespołu roboczego, to można brać z tego przykład. Więc odnoszenie się do sytuacji sprzed paru lat i sytuacji na Zaspie, jest moim zdaniem nie na miejscu, bo byliśmy w zupełnie innych ramach prawnych. Jeżeli chodzi o kolejne kwestie, które pan radny podniósł, z którymi się nie mogę zgodzić, bo są to takie insynuacje, które mówią o tym, że jakieś obietnice deweloperom są składane. Ja mogę mówić w swoim imieniu, że żadnych obietnic, mówimy teraz o mieście, ja nie składałam. Mowa była o tym, że przyjmujemy deweloperów z otwartymi ramionami. No, też sobie nie przypominam, żebym jakiegokolwiek dewelopera przyjmowała z otwartymi ramionami, wręcz przeciwnie. Myślę, że nawet jest tak, że deweloperzy, ich pełnomocnicy, ich przedstawiciele, narzekają na zapisy i na szczelność w tej chwili planów miejscowych, które realizujemy, bo staramy się właśnie tak te plany miejscowe opracowywać, ażeby kombinowania w zakresie interpretacji zapisów planów nie było. I to jest nasza rola i myślę, że z moim zespołem pod kierownictwem urbanisty miasta wykonujemy to najlepiej, jak tylko możemy. Oczywiście, uczymy się cały czas na różnych przypadkach, wyciągamy wnioski, ale właśnie kolejne plany są naszym zdaniem coraz, coraz lepsze. Jeżeli chodzi o to porównanie do innych osiedli we Wrzeszczu. We Wrzeszczu, w tej dzielnicy bardzo dobrze funkcjonują osiedla, które mają połączenie i domków jednorodzinnych i zabudowy wielofunkcyjnej z usługami na parterze i jakoś idzie to wszystko pożenić. I ten właśnie Wrzeszcz, nawet garnizon, który jest podawany jako przykład w wielu wypowiedziach, jako osiedle bardzo dobrze zorganizowane, jest położony przy domkach jednorodzinnych. Mamy ulicę Hubala, Karłowicza, to jest tuż obok i mieszkańcy bardzo sobie chwalą, z tego względu, że mają dostęp do usług, różnych sklepów typu Biedronka, apteka, usług zdrowotnych. No różne, usługi się tam wykształtowały, które tak naprawdę ułatwiły życie mieszkańcom. Z tego powodu, że nie muszą wszędzie używać samochodu, o którym także tutaj, w toku tych dyskusji, które mamy dzisiaj, się pojawiają. Dzięki tej inwestycji mieszkańcy nie będą musieli tak często tego samochodu używać, z tego względu, że usługi wykształcą się właśnie w obrębie tej inwestycji. A już tak na koniec chciałabym powiedzieć. Ja akurat mieszkam w starej kamienicy, natomiast pewnie część z nas mieszka u tych deweloperów, w nowych blokach, w nowej zabudowie, która kiedyś pewnie też powstała obok jakiś innych inwestycji, więc taka refleksja, że miasto się rozwija. To, że w danym miejscu, w danym momencie nie ma jakiejś zabudowy nie znaczy, że nigdy jej nie będzie. Dziękuję.

KATARZYNA CZERNIEWSKA – Radna Klubu Wszystko dla Gdańska

Dziękuję bardzo. Na początku odniosę się do wypowiedzi radnego Przemysława Majewskiego. Zadał pan szereg pytań, takich rzuconych w eter, pozostawiając je bez odpowiedzi, chociaż doskonale pan akurat te odpowiedzi zna. A jeśli pan nie zna, to raczej świadczy o jakimś nierzetelnym pełnieniu mandatu, jeszcze od czasów poprzedniej kadencji. Pyta pan, jak to się stało, że procedujemy teraz, jednocześnie tak wiele tych wniosków Lex Deweloper? Jestem przekonana, że pan zna doskonale tę odpowiedź. Że zarzuca nam pan, że kiedy początkowo, kiedy ten mechanizm był wprowadzany do porządku prawnego, to protestowaliśmy, a teraz tak ochoczo te wnioski procedujemy. I udaje pan, próbując wprowadzić w błąd mieszkańców i opinię

publiczną, że pan nie wie. A pan doskonale wie, że w międzyczasie wprowadziliśmy lokalne standardy urbanistyczne, że w międzyczasie pani prezydent swoim zarządzeniem powołała zespół roboczy, o którym już była tutaj mowa. Ja prawdę mówiąc, nie pamiętam pana z posiedzeń tego zespołu, ale rzeczywiście tam nie ma kamer, tam nie ma transmisji on-line. Był pan jedynie na jednym spotkaniu zorganizowanym przez Biuro Rozwoju Gdańska, poświęconym właśnie tej inwestycji Lex Deweloper dla Klukowa, kiedy ona budziła najwięcej tych emocji, bo toczyły się otwarte spotkania z mieszkańcami. To, że teraz jest tak wiele tych wniosków jednocześnie, z pewnością wynika z tego, że kończy się czas obowiązywania ustawy, o czym pan z pewnością wie. Tylko mówię o tym na głos, żebyście Państwo mieszkańcy wiedzieli, że to jest świadoma manipulacja. I mówię o tym z wielką przykrością, bo niestety przedstawiciele klubu Prawa i Sprawiedliwość robią to świadomie i z pełną premedytacją. Dzisiaj już wycofuje się pan ze sformułowania, że miejscowy plan dla Klukowa to umowa społeczna. Ale wczoraj, panie radny, tak, użył pan dokładnie tego słowa, że jest to umowa społeczna. Powiedziałam panu, że proszę, żebyśmy skończyli dyskusję na tym poziomie. Bo jeśli ktoś tę umowę społeczną złamał, to był to rząd Prawa i Sprawiedliwości, wprowadzając ustawę Lex Deweloper i dając tę właśnie możliwość, to właśnie narzędzie wprowadzając do polskiego porządku prawnego. A dziś trudno się dziwić inwestorowi, czy gminom, że po prostu korzystają z możliwości, które w polskim ustawodawstwie została przewidziana. I jestem przekonana, że o tym również doskonale Pan wie, więc bardzo proszę, żeby nie wprowadzał pan mieszkańców w błąd. Natomiast, szanowni Państwo, muszę powiedzieć jest godzina 15:30 i od 5 godzin duszę w sobie naprawdę skrajne oburzenie wobec tego, co zrobił dzisiaj tutaj, na tej sali pan przewodniczący Rakowski. Bo pan przewodniczący Rakowski z mównicy odczytał państwu fragment maila, twierdząc, że jest to argument mieszkańca przeciwko tej inwestycji. Są to absolutne Himalaje cynizmu. Nie wiem, nawet ta sala rzadko bywa świadkiem tego typu zachowań. Ja odczytam Państwu tego maila w całości.

„Droży Państwo, w związku z tym, że dziś ma być ten decyzyjny dzień w sprawie osiedla Domesty w Klukowie, a już pojawiają się nefajne komentarze w mediach społecznościowych od przeciwników budowy. Chcę w swoim imieniu i osób mi najbliższych powiedzieć, że jak najbardziej jesteśmy za. Za rozwojem naszej zapomnianej dzielnicy, za dodatkowymi elementami jakie proponuje deweloper.” I teraz to, co odczytał Pan radny, to ta treść, to ta druga część maila. „Jesteśmy tak blisko lotniska i taki wstyd.” Tutaj pan dodał jeszcze takie teatralne gesty i intonację. „Taki wstyd, żeby najbliższa okolica tak wyglądała, że przejazd przez ulicę Telewizyjną to nie lada wyzwanie, że nie mamy sklepów, restauracji, że wszędzie daleko, że bez samochodu nie idzie się stąd wydostać, a przejazd samochodem po tak zwanych ulicach, wąskich i dziurawych nie jest komfortowy. Liczymy na to...” I tego też już nie było, „...że proponowana inwestycja Domesty jest dużą szansą dla nas i pomoże nam zrobić nasze Klukowo atrakcyjną, fajną dzielnicą, a dodatkowe inwestycje w końcu nas, mieszkańców pogodzą.” I w tym kontekście przejdę z kolei do raportu, a propos inwestycji towarzyszących, które mają godzić, a nie dzielić panie radny. Wspomniał pan o tym, zresztą wtórował panu, pan radny Majewski, że raport opublikowany na stronie Biura Architekta Miasta Gdańska jest druzgocący. Tylko pan wspomniał o inwestycji mieszkaniowo-usługowej. Wprost pan o tym mówi, a my dzisiaj rozmawiamy na razie o inwestycjach towarzyszących. I tutaj te oceny odbiegają od tezy, którą pan wygłosił. Punkt po punkcie, być może nie dojechał pan do tej strony, ale na stronie 39 jest punkt B, gdzie każda z inwestycji towarzyszących ma odpowiednią punktację. Już nie będę przytaczać z troski o czas, ale tutaj te oceny nie

są tak jednoznaczne. Dlatego bardzo proszę, żeby nie wprowadzał pan w błąd. Czym innym jest inwestycja mieszkaniowa, o której będziemy rozmawiali za kilka miesięcy, jak wspomniała pani dyrektor. Dziś, na razie rozmawiamy o inwestycjach towarzyszących. Bardzo ciekawe zresztą tutaj wypowiedzi, odnośnie między innymi właśnie CAL-u. Wczoraj podczas posiedzenia Komisji Zagospodarowania Przestrzennego, mówiła o tym między innymi pani dyrektor Szkoły Podstawowej nr 82. Mówiąc o tym, że wprawdzie ona będzie wypowiadała się tylko o szkole, zresztą bardzo tę inwestycję popiera, ale w kontekście CAL-u powiedziała, że szczerze mówiąc bardzo liczy na to, że część osób, które na razie swoje rozterki życiowe, ich ukojenia szukają w alkoholu, a następnie butelki rozrzucają po terenie szkoły, które ona codziennie sprząta. Liczy na to, że może te osoby znajdą dla siebie jakieś atrakcyjne zajęcia właśnie w tym Centrum Aktywności Lokalnej. Również odnośnie Centrum Aktywności Lokalnej wypowiedziała się pani radna Rady Dzielnicy Matarnia, Elżbieta Dębowska. Tak jak wspomniała już Pani dyrektor, mówiąc o tym, że kiedy Rada Dzielnicy prowadziła konsultacje budżetowe, odnośnie budżetu dzielnicy Matarnia, to kilkakrotnie, przez kilka lat pod rząd, mieszkańcy wskazywali właśnie rodzaj domu sąsiedzkiego. Może nie nazywając tego CAL-em, ale rodzaj domu sąsiedzkiego, jakiejś takiej przestrzeni, gdzie mieszkańcy mogliby się spotykać, organizować różnego rodzaju zajęcia. Więc kiedy nie było tego odium różnych inwestycji wokół, tego odium straszego Lex Developera, to ta inwestycja dokładnie przez mieszkańców była wskazana. Chciałabym jeszcze przytoczyć, nie sposób wskazać wszystkie głosy popierające. Tych maili spłynęło bardzo wiele. Chciałabym naprawdę odczytać je wszystkie, żebyśmy wszyscy mieli taką naprawdę świadomość, że głosów popierających jest bardzo wiele, nie sposób wyważyć. Część z osób, które najpierw podpisała list protestacyjny, następnie z tego wycofywała się. Pisali też do mnie. „Dzień dobry. Chciałam przedstawić swój głos za zabudową realizowaną przez Domesta w Klukowie. Uważam, że jest to unikatowa okazja, aby mój rejon zyskał nowe, ciekawe i jakże potrzebne miejsca jak park, przedszkole, restauracja, sklepy i temu podobne, które są tak potrzebne i których w okolicy brakuje. Zwracam się ponownie z prośbą o wzięcie pod uwagę wszystkich głosów za, nas mieszkańców Klukowa i Matarni w sprawie specustawy, z której chce skorzystać deweloper Domesta. Marzymy, aby ta inwestycja powstała i przybliżyła nas do usług i wszystkich udogodnień. Każdemu będzie się dużo lepiej i wygodniej żyło.” Rzecz jasna mam podpisane z imienia i nazwiska i z deklaracją, że są to mieszkańcy Klukowa. Przyszedł też obszerny mail od radnego Rady Dzielnicy Matarnia, pana Łukasza Richerta. Już nie będę odczytywać, bo treść dosyć długa.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańsk

Proszę zmierzać do końca.

KATARZYNA CZERNIEWSKA – Radna Klubu Wszystko dla Gdańska

Jasne, już kończę. Natomiast on również bardzo prosi o poparcie dla inwestycji mieszkaniowej wraz z inwestycjami towarzyszącymi. I na zakończenie chciałabym też wspomnieć o piśmie, które również spłynęło do Państwa radnych, od Państwa profesorów Danuty Rucińskiej, Andrzeja Rucińskiego, specjalistów od transportu lotniczego. Także deklarują, że od ponad 30 lat mieszkają w dzielnicy Klukowo, którzy również mówią, że trudno zrozumieć postawę części mieszkańców blokujących pomysł modernizacji dzielnicy i, że proszą Radę Miasta Gdańska o szybkie i skuteczne

działania zmierzające do modernizacji tej dzielnicy. Będę kończyć, ale zależało mi na tym, żeby w wypowiedzi mojej ukazać, szanowni Państwo, że osób popierających te inwestycje jest naprawdę bardzo wiele. Ja również dysponuję takim listem poparcia z własnoręcznymi podpisami blisko 130 osób, jeszcze z jesieni ubiegłego roku. Kiedy niejako trochę w odpowiedzi na ten list protestacyjny komitetu z Klukowa, więc zależałoby mi na tym, żebyśmy działali w takiej pełnej świadomości, mając ogląd całej i dzielnicy i też całego Gdańska, ale też takiego naprawdę równomiernego podziału tych głosów. A nie niejednoznacznej deklaracji, że mieszkańcy są przeciwni. Dziękuję.

PRZEMYSŁAW MAJEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję Pani Przewodnicząca. Pani radna, byliśmy na spotkaniu, drugim spotkaniu w Klukowie. Byliśmy na spotkaniach fokusowych, które odbywały się w Radzie Miasta Gdańska. Zakładam, że oboje byliśmy też w kontakcie, jesteście cały czas w kontakcie z mieszkańcami Klukowa, więc tego typu wycieczki wydają mi się kompletnie nietrafione. Natomiast chciałbym wskazać na jedną rzecz. Szanowni Państwo radni. W 2020 roku, kiedy był ten pierwszy Lex, to wówczas tylko dwaj radni, dwójka radnych zagłosowała za. To był wówczas radny Lech Wałęsa i pani radna Czerniejewska. Dzisiaj tak samo, pani cały czas jest za, a ja staram się wsłuchiwać w głos mieszkańców i jeśli oni protestują, to po prostu głosuję przeciw. Dziękuję.

EDYTA DAMSZEL-TUREK – Urbanista Miasta, Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Szanowni Państwo, ja bym jeszcze chciała uzupełnić tutaj odpowiedź pani prezydent w zakresie takim, ile my tych Lex-ów dzisiaj robimy i dlaczego robimy to obok planów miejscowych. Ja tylko przypomnę, że 65% miasta jest pokryte planami miejscowymi. Mamy ich 785. Na temat Lex-ów rozmawiamy dzisiaj, jakby w siedmiu lokalizacjach, to jest ośmiu inwestorów. To są inwestorzy, którzy przeszli, czy są w trakcie rozmów z zespołem naszym Lex-owym, tak zwanym Lex-owym. Natomiast znaleźli się również inwestorzy, którzy nie zostali pozytywnie ocenieni przez zespół, już na pierwszych spotkaniach, więc ja bym chciała tylko Państwu pokazać, że to nie jest tak, że jeżeli inwestor przychodzi z pomysłem na to, żeby wprowadzić zabudowę w miejscu, które jakby zgodnie z polityką miasta nie jest do tego predysponowane, a jest na prawie, to po prostu nie jest kontynuowana z nim rozmowa. Jest jasny przekaz, że ta inwestycja nie jest pożądana przez miasto i też jakby nie widzimy takiej możliwości, aby dalej rozmawiać w tym kierunku. Jeszcze bym się chciała odnieść do tych pierwszych Lex-ów. Pierwszy Lex na Zaspie, to też bardzo ważna jest informacja dla Państwa. Tutaj inwestor nie był zainteresowany partycypacją pozaustawową, czyli generalnie z tego, jakby nie był zainteresowany, żeby dołożyć się do rozwoju miasta. Drugi Lex, na Cygańskiej Górze, to był właśnie okres covidowy. Wszystkie te spotkania odbywały się, jakby Rada na Teamsach. Natomiast to był pierwszy Lex, na którym uczyliśmy się wszyscy, ponieważ jakby konsekwencją przepracowania tego Lex-a było przygotowanie, czy też powołanie przez panią prezydent zespołu. Ponieważ tam inwestor, na Cygańskiej Górze, spełniał wszystkie już wówczas lokalne standardy urbanistyczne i tak naprawdę nie musiał realizować inwestycji towarzyszących. Był chętny do współpracy z miastem i dzięki temu będą zrealizowane te inwestycje towarzyszące. Pierwszą mieszkańcy Suchanina już widzą. Szkoła została ocieplona, odmalowana, rusztowania zostały już zdjęte. Ale to jest bardzo ważne, że tak jak pani prezydent powiedziała, uczymy się, wyciągamy wnioski i dlatego został powołany zespół do Lex-a. Szanowni Państwo, i to też jest bardzo ważne. Lex kończy się

jeszcze, zgodnie z ustawą na koniec tego roku. Natomiast ustawodawca dał nam kolejne narzędzie, gdzie inwestor może partycypować w rozwój miasta i będziemy z tego korzystać. Przygotowujemy się do tego. To są zintegrowane plany inwestycyjne, gdzie również inwestor będzie podpisywał umowę urbanistyczną z miastem, na realizację inwestycji uzupełniających, tym razem to się nazywa. Ale jego inwestycje również będą wymagały zmian planów miejscowych. Także chciałabym tylko powiedzieć, jak wygląda stan prawny na dzień dzisiejszy, żebyśmy mieli wszyscy obraz taki szerszy. Dziękuję.

TOMASZ RAKOWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Bardzo dziękuję. Szanowna Pani Przewodnicząca, zwracam się tutaj do pani Czerniewskiej. Bardzo mi przykro, że pani przez tyle godzin coś dusi w sobie, ale to zupełnie niepotrzebnie, bo wydaje mi się, że pani po prostu nie zrozumiała, albo może nie usłyszała tego, co ja mówiłem. Bo ten cytat, który ja rzekomo tak zmanipulowałem, przywołując głos za. Ja tam odczytałem ten fragment, że jesteśmy za. Mam to zresztą nawet przy sobie w telefonie, bo ten cytat, więc może pani spojrzeć. Możemy to chętnie, w bardzo prosty sposób ustalić, bo jest nagranie. Tylko mam do pani pytanie, czy jeżeli wyjdzie na to, że ja faktycznie tak mówiłem. Czy pani jest gotowa, nie wiem, jakoś przeprosić, czy wykazać jakąś skrucę w tym temacie? Bo tak pani tutaj zarzuciła mi jakiś cynizm i manipulowanie wypowiedziami. Szanowna Pani, mi chodziło o to, że nawet wśród zwolenników tej inwestycji, padają argumenty, które świadczą o tym, że miasto Gdańsk abdykowało, jeśli chodzi w ogóle o jakiekolwiek inwestycje w Klukowie. Przecież tam był szereg cytatów z maili, w których ja pokazywałem, w jak fatalnym stanie jest ta dzielnica. I te cytaty zostały przeze mnie podsumowane wypowiedzią, że odpowiedzialność za fatalny stan Klukowa ponosi prezydent, jego zastępcy, cała władza miasta Gdańska więc to jest sens mojej wypowiedzi. Więc wydaje mi się, że być może w jakichś emocjach pani tego nie zrozumiała, pani coś źle usłyszała. Dlatego ja podeślę pani moją całą wypowiedź, no i zobaczymy jak pani na to zareaguje. Po drugie, mówi pani o tym, że dzisiaj rozmawiamy o inwestycjach towarzyszących, a nie o tej inwestycji mieszkaniowej. No oczywiście, że tak, ale w tym dokumencie, który procedujemy, jest wyraźnie napisane, że nie będzie inwestycji towarzyszących, jeśli nie będzie inwestycji mieszkaniowej. Przecież to jest ze sobą powiązane. To jest ze sobą powiązane, więc coś z tego, że mieszkańcy oceniają zasadność polepszenia warunków w szkole, bądź wybudowania lepszych dróg, skoro warunkiem tego jest to, żeby powstało osiedle, którego oni nie chcą? Tak naprawdę nic nie stoi na przeszkodzie, żeby Domesta realizowała te inwestycje towarzyszące po prostu na własny rachunek, teraz sama, z własnej dobrej woli, a my możemy dalej rozmawiać o tych inwestycjach mieszkaniowych. No przecież to jest logiczne, drodzy Państwo. No niech to pani nam nie zmienia toku wypowiedzi i nie manipuluje opinią publiczną. To jest oczywiste, że jeżeli dzisiaj zostanie zatwierdzona ta kwestia dotycząca inwestycji towarzyszących, to jest to tożsame z tym, że idziemy w kierunku inwestycji mieszkaniowej. Po trzecie, mówi pani o tym, że Lex Deweloper, Prawo i Sprawiedliwość i tak dalej. Ale Państwo możecie odmówić inwestorowi tego projektu. Tam nie ma wymogu, że wy musicie się na to zgodzić, że wy musicie to negocjować, że wy musicie dochodzić do konsensusu. To jest kwestia uznaniowa. Na spotkaniu z mieszkańcami, radny Bejm wstał stanowczo, powiedział że Platforma w tym kształcie, tego planu nie przyjmie. Wszystkim zrzędył miny, panu architektowi, panu inwestorowi, przedsiębiorcom z Domesty i temat był zamknięty na ten moment, więc

jeżeli Rada zadecyduje o tym, że nie chce procedować takiego konkretnego planu, to go nie będziemy procedować. Więc mówienie o tym, że musimy to robić, bo Prawo i Sprawiedliwość wprowadziła jakąś ustawę, to jest przykład manipulacji społeczeństwem. To jest narzędzie, z którego Państwo możecie, ale nie musicie skorzystać, nie macie obowiązku, żeby to przyjmować. Jest to tylko i wyłącznie kwestia uznaniowa. I w końcu, drodzy Państwo, było kilka maili cytowanych, była mowa o tym, że jest jakaś petycja podpisana przez 100 osób. Nie zmienia to faktu, że przeciwników tej inwestycji jest więcej. Potwierdza to nawet raport, który cytowałem już dzisiaj chyba trzy razy, który był wyświetlany na ekranie. Przeciwników inwestycji mieszkaniowej w Klukowie jest więcej. Petycja była kilka miesięcy temu podpisana przez 500 osób, więc to jeśli chodzi o panią Czerniewską. Mam nadzieję, że wyjaśniłem te wszystkie wątpliwości, bardzo emocjonalne z pani strony. Natomiast jeśli jestem przy głosie, to chciałbym zwrócić się z prośbą do pani przewodniczącej, o możliwość zabrania głosu przez przedstawiciela mieszkańców, gdzieś w toku tej dyskusji. Nie rozstrzygam kiedy i w którym momencie. No, uszanujmy to, że oni tutaj są, że przyszli, spędzili tutaj tych kilka godzin razem z nami, więc bardzo bym prosił o możliwość takiej pięciominutowej wypowiedzi dla jakiegoś przedstawiciela mieszkańców, którzy są z nami na galerii. Myślę, że jedna osoba mogłaby się po prostu w tej kwestii wypowiedzieć, więc zgłaszam taką prośbę, będąc przy głosie. Bardzo dziękuję i proszę o umożliwienie tego głosu mieszkańców.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańsk

Nie mamy takiego zwyczaju, aby umożliwiać mieszkańcom branie udziału w dyskusji na sesji. Tym bardziej, że w tej sprawie po pierwsze, odbyło się długie posiedzenie Komisji Zagospodarowania Przestrzennego, a po drugie odbyło się bardzo dużo spotkań w dzielnicy, w ramach całej procedury, w których również brali udział radni miasta. Także nie przewiduję takiej możliwości.

TOMASZ RAKOWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Tylko, że jesteśmy w tym kluczowym momencie teraz. To może warto stworzyć taki dobry zwyczaj, dobry wyjątek.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańsk

Kluczowy moment dotyczy, jak pan wie, inwestycji towarzyszących.

TOMASZ RAKOWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Jest to kluczowy moment.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańsk

Prawda jest taka, że nawet jeżeli przegłosujemy dzisiaj tę uchwałę, to wcale nie znaczy, że ta inwestycja zostanie zrealizowana.

TOMASZ RAKOWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Oczywiście, że to znaczy, że będzie zrealizowana.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańsk

Teraz głos w dyskusji. Ad vocem, pan radny Łukasz Bejm, wywołany przez pana przewodniczącego przed chwilą.

ŁUKASZ BEJM – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Dziękuję bardzo Pani Przewodnicząca. Już tyle razy dzisiaj przewodniczący Rakowski mnie wywoływał do głosu, że wreszcie mam szansę się do tego odnieść. To jest dosyć smutne, że cała ta narracja radnych Prawa i Sprawiedliwości, w tej kwestii jest prowadzona w oparciu o dezinformację, o niedopowiedzenia, niedomówienia. To jest taka chyba tradycja, że jak coś nie idzie po ich myśli, to taka taktyka jest wprowadzana. Panie przewodniczący, po pierwsze, mówiłem w imieniu radnych z okręgu. Nie mówiłem, że zablokujemy tę inwestycję, tylko że w takim kształcie przedstawionym wówczas, zdaje się w październiku ubiegłego roku, że jest ona nie do przyjęcia. Pan świetnie wie, że zaszły zmiany, w tym kształcie. Mogę je panu wymienić, jeżeli pan sobie życzy, bo wydaje mi się, że wycisnęliśmy z inwestora tyle, ile się dało. Mamy zwiększenie zakresu przebudowy szkoły w stosunku do tego, co było przedstawiane wówczas. Obniżyliśmy zabudowę, zmniejszyła się przez to liczba mieszkań, wydłużone zostały odcinki dróg i chodników, które będą objęte remontem. Będziemy mieli też w środku tej inwestycji ogólnodostępne dla wszystkich mieszkańców boisko sportowe. To nie są rzeczy warte 15, 20 złotych. To są wymierne wydatki dla inwestora i równie wymierne korzyści dla mieszkańców. Przypomnę mieszkańcom dzielnicy, która przeżyje skok cywilizacyjny, jeżeli my to porozumienie dzisiaj zatwierdzimy. Bo chciałbym tutaj też fragment z maila zacytować. „Usługi dla osiedla Klukowo obecnie oznaczają Żabkę w dawnym GS-ie, sklep spożywczo-przemysłowy w garażu domu, pizzeria w drugim domu i bar, z którego korzystają głównie lotniskowi taksówkarze.” No nie jest to szczyt marzeń dla 1700 mieszkańców naszego miasta. Ja rozumiem, że ta sprawa budzi duże emocje i, że jest budowana właśnie retoryka na pewnego rodzaju dezinformacji, przemilczenia, które zniekształcają opinie publiczną. Bo na przykład, dlaczego Państwo radni nie zająknęli się ani słowem na konferencji prasowej, czy tutaj w wypowiedziach, że inwestor i tak mógłby w tamtym miejscu wybudować osiedle, oczywiście domków jednorodzinnych, bez żadnej infrastruktury towarzyszącej, czyli tak zwaną zabudowę kurnikową? Wtedy dopiero byłby lament więc ja jestem bardzo zdziwiony, że Państwo słowem się o tym nie zająknęli i oszukujecie samych siebie i wszystkich dookoła. To jest dosyć ciężka sytuacja, bo Państwo się powołują na to, że są z mieszkańcami, którzy się sprzeciwiają tej inwestycji. Inni są z mieszkańcami, którzy opowiadają się za powstaniem tej inwestycji. No więc chyba naszą rolą, jako radnych jest wyzbyć się emocji w tej sytuacji, spojrzeć na to z boku i zważyć wszystkie za i przeciw, które ta inwestycja przyniesie dla mieszkańców i dla tego osiedla. Także moim zdaniem decyzja o tym, czy Klukowo przeżyje skok cywilizacyjny, czy nie, jest dosyć jasna. Mam nadzieję, że w poczuciu odpowiedzialności za całe miasto, jednogłośnie za tym, za rozwojem tej części miasta się opowiecie. Tak jak staliście na konferencji z transparentem, tak dla rozwoju. Dziękuję.

TOMASZ RAKOWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Bardzo dziękuję. Ja szybko odnośnie tutaj, o czym mówił pan radny Bejm, więc znowu mamy taki case jak z panią przewodniczącą Czerniejewską, czyli mamy filmy, są

nagrania. Ja doskonale pamiętam i nigdy nie mówiłem, że zablokujecie całość, tylko chodziło o to, że w tym kształcie to nie przejdzie. To był argument do tego w mojej wypowiedzi użyty, żeby pokazać, że jak Państwo chcecie coś zrobić, chcecie się czemuś sprzeciwić, no to się temu sprzeciwiacie i to jest kwestia uznaniowości. Po drugie, niech pan się nie przejmuje losem, tragedią dewelopera, który miałby budować domki, no bo to jest oczywiste. My to wiemy, że miałby budować domki. Dlatego proszę nie zarzucać tutaj żadnej manipulacji, bo to jest dla wszystkich jasne. To jest punkt startowy. Deweloper kupując ziemię wiedział, że plan zagospodarowania przewiduje budowę właśnie tej niskiej zabudowy. To miały być domy, zabudowa jakaś willowa i tak dalej, więc to, że buduje osiedla, chce budować osiedle i większą ilość metrów, wynika z tego, że chce po prostu więcej zarobić. Tylko i wyłącznie z tego. Nie ma tu żadnego innego interesu, żadnego. Tylko i wyłącznie zysk materialny, nic więcej. A po trzecie, mam takie pytanie, bo wracam do tych mieszkańców, którzy są na galerii, którym nie udzielono głosu. No jak to jest, że mieszkańcy muszą siedzieć na galerii, a przedstawiciele dewelopera siedzą razem z nami na sali obrad? Dlaczego to tak funkcjonuje?

ŁUKASZ BEJM – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Nie chciał pan powiedzieć, ale pan powiedział. Chciał pan powiedzieć, że zablokujemy inwestycję w tym kształcie, ale powiedział pan coś zupełnie innego. No to może faktycznie warto brać odpowiedzialność za swoje słowa, albo szybciotko sobie na podglądzie sprawdzać, co pan powiedział. Bo widzę, że są pewne trudności z zapamiętaniem tego. Natomiast to, co pan mówi o zabudowie, która mogłaby tam powstać w ramach obowiązującego miejscowego planu. No to absolutnie się mija z jakimkolwiek celem. No chyba inwestycje towarzyszące to jest rewelacyjna sprawa, tak? Tam niewiele mniej mieszkańców by się pojawiło przy zabudowie jednorodzinnej. A ogrom inwestycji towarzyszących w obliczu takiego, że miałyby ich nie być w ogóle, no jest nieporównywalna, więc naprawdę proszę racjonalnie podchodzić do pewnych swoich argumentów.

TOMASZ RAKOWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Od tego jest miasto, żeby realizować te rzeczy, a nie deweloper.

ALEKSANDER JANKOWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Szanowni Państwo, ja bardzo dziękuję pani radnej Czerniewskiej za lekcję manipulacji, jednakże domyślam się, że przez to, jak pani sprytnie się tym posługuje, jest pani bardzo dobrą nauczycielką w tych sprawach, ale ja pozwolę sobie nie skorzystać. I korzystając z tego samego materiału, który wspomniała pani, zwrócę również Państwu uwagę na przykład na stronę 25, gdzie jedna z inwestycji towarzyszących została przez mieszkańców kategorycznie odrzucona jako niepotrzebna. Mówię tutaj chociażby o Domie Sąsiedzkim. Mamy 142 opinie negatywne, 94 pozytywne. I szanowni Państwo, konia z rzędem temu, kto znajdzie w Polsce, czy może i nawet w Unii Europejskiej, czy na świecie mieszkańców, którzy powiedzą, nie chcemy rozbudowy szkoły, nie chcemy zbiornika retencyjnego, nie chcemy parku. Takich ludzi moim zdaniem jest bardzo mało, albo ich nie ma. I Państwo celowo manipuluje tymi ludźmi, wykorzystując właśnie tego typu frazesy, czy rozwiązania, żeby oni nie mogli zagłosować inaczej. Żebyście mieli listek figowy do tego, żeby przeprowadzić

deweloperowi i dewelopera po łące pełnej kwiatów, do tego, żeby mógł zrealizować swoją inwestycję. Ale zwróćmy może też uwagę na coś, co jest na stronie 21 w tymże raporcie. Analiza odbioru planowanej inwestycji jako całości. I teraz mamy pozytywne opinie 91, neutralne opinie 24, negatywne opinie 159. Tutaj nie ma, jak usłyszeliśmy na jednej z komisji, na których byłem, gdzie omawialiśmy tą sprawę, że jest prawie pół na pół w opinii mieszkańców. 159 do 91 to nie jest pół na pół. A zwróćmy uwagę, co mieszkańcy wskazują w tych negatywnych opiniach. Między innymi zbyt wysoką zabudowę, obawy o przeludnienie, wpływ na środowisko naturalne, niezgodność z planem miejscowym, niezgodność ze Studium, zbyt duża liczba budynków, gęstość zabudowy i skala inwestycji, niewystarczająca liczba miejsc parkingowych. Tutaj wcześniej padła dosyć wzbudzająca uśmiech deklaracja i to chyba nawet dwukrotnie, o rzekomym cywilizowaniu prawa. No rzeczywiście, jeżeli tak mamy traktować cywilizowanie, to ja Państwu pogratuluję, bo zcywilizowaliście to prawo niczym Brytyjczycy Boerów i Afrykanerów w Republice Południowej Afryki. Zcywilizowaliście to w taki sposób, że parafrazując antycznych można by stwierdzić, że stworzyliście pustkowia i nazwaliście to pokojem. No gratuluję. Jeżeli tak ma wyglądać cywilizacja i dbanie o standard urbanistyczny, bo tutaj też padło takie sformułowanie, to od razu wyrzucimy wszystkie przepisy, czy dorobek Wysokiej Rady z prawie 20 lat, jeżeli chodzi o wskazywanie tych standardów do kosza. Ja pozwoliłem sobie na dzisiejszą sesję przynieść dokument, z którego staram się korzystać przy tego typu sprawach i Państwa też zachęcam. Państwo wszyscy go dostaliście. To jest Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Gdańska. Dla tych, którzy są mniej, że tak powiem, manualni i kartkowi, a bardziej internetowi. No to zachęcam do sprawdzenia internetowej wersji tego dokumentu. I co tam czytamy, jeżeli chodzi o właśnie ten obszar, który dzisiaj analizujemy, czyli obszar nazwany obszarem zachodnim. Co tam jest napisane? Ja może pozwolę sobie przeczytać. Zabudowa mieszkaniowa powstająca w dzielnicy zachód, nadal będzie mieć charakter ekstensywny. W Klukowie, Smęgorzynie i częściowo w Kiełpinie Górnym może rozwijać się zabudowa willowa, rezydencjalna. Realizację budynków wielorodzinnych dopuszcza się wyłącznie w Osowej i Kokoszkach mieszkaniowych. Dalej kierunki rozwoju. To też jest bardzo ciekawe. Zachęcam, żebyście Państwo czytali to, co uchwalacie. Jeżeli chodzi o funkcje mieszkaniowe. Rozwój funkcji mieszkaniowej, zróżnicowanych formach o niskiej intensywności. Szanowni Państwo, tutaj jest mowa o intensywności zabudowy. Ja zadawałem to pytanie na komisji. No, dostałem bardzo interesującą odpowiedź, ponieważ wskazano mi, jak ponowiłem to pytanie, że no, co to znaczy niska intensywność? Intensywność wskazywana przez dewelopera 0,8 no, to jest niska intensywność w Śródmieściu na przykład. No rzeczywiście, jeżeli w Śródmieściu mamy maksymalne przydziały od 1,5 do 3,5 to tam jest to niska intensywność zabudowy. Tutaj mamy 0,8 wskazaną w projekcie. Ja sobie pozwoliłem przed naszą sesją zadać sobie pytanie no, jeżeli w Studium nie mamy określone, co uchwałodawca rozumie przez niską intensywność tej zabudowy. No to może zastosujemy logikę, sprawdźmy jak uchwałodawca kreował to w aktach szczegółowych, czyli w tym przypadku Planie Zagospodarowania Przestrzennego, wydawanego na podstawie Studium. I szanowni Państwo, co za zdziwienie. W latach 2003-2024, jeżeli przeanalizujemy sobie wszystkie te dokumenty szczegółowe dotyczące właśnie Klukowa, wychodzi nam bardzo ciekawa rzecz. Otóż w 57,7% przypadków, jeżeli chodzi o analizowanie kart terenu, mamy intensywność zabudowy maksymalną od 0,3 do 0,7. 0,8 do 2,0 - 42,3%. W dokumentach, które przeanalizowałem, wskaźnik 0,8 występuje 7 razy, wskaźnik 0,5 – 31 razy, 0,7 – 10 razy, 0,3 – 7 razy. Co nam pozwala to wyciągnąć? Że przez niską

intensywność zabudowy, najwyraźniej uchwałodawca rozumie ten przedział, który jest dominantą w tych obszarach, jeżeli chodzi o mieszkalnictwo, 0,3 - 0,7. A co mamy w propozycji deweloperskiej? 0,8. Czyli Państwo chcecie charakter wizualny, estetyczny i mieszkaniowy tej dzielnicy przeorać broną, zasiał swoje nowe metody, standardy urbanistyczne i nazwać to, tak tutaj ma być, tak tutaj było. Ale to zaraz, to czemu przez ostatnie 21 lat w planach szczegółowych wskazujecie zupełnie co innego? Czemu mieszkańcy, którzy w tym okresie zdecydowali się osiąść właśnie w tym miejscu, byli zwodzeni, że taki charakter będzie utrzymany? I teraz chcecie im dać taką jajko niespodziankę, za którą pójda kolejne. Bo to się na tej jednej inwestycji nie zatrzyma, co sam deweloper nawet wskazuje. Także szanowni radni, szanowni mieszkańcy, którzy nas oglądacie. Odpowiedzcie sobie też sami na to pytanie, czy niską intensywnością jest 0,8? Tutaj chodzi o 80 m² na 100 m² działki jeżeli chodzi o dopuszczalną maksymalną zabudowę. Czy może jednak coś, co jest dominantą w tym obszarze? A jak Państwo macie problemy z tymi liczbami, to wejdźcie sobie w Google Maps, wpiszcie sobie ten rejon Gdańska, zróbcie sobie wirtualny spacer i zobaczcie, jakie budynki tam dominują. No nie są to bloki zaproponowane przez Pana dewelopera. Są to raczej właśnie budynki jednorodzinne, rezydencjalne o charakterze willowym.

EDYTA DAMSZEL-TUREK – Urbanista Miasta, Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Szanowni Państwo, Panie radny, bo ta wypowiedź dotyczyła mojej odpowiedzi na komisji, na której udzielałam panu tej odpowiedzi. Troszkę inaczej ta moja wypowiedź wyglądała, bo pytanie o to, czy intensywność 0,8 jest niska? Dla mnie tak. Przypomnę, od 8 kwietnia jest udostępniony projekt planu ogólnego. Tam w tym dokumencie są wskazane kierunki rozwoju miasta na najbliższe 20 lat z parametrami. Studium wygasa z końcem roku. Jeszcze tak do momentu, kiedy nie wejdzie w życie zmiana ustawy, wygasa z końcem roku. Obowiązującym dokumentem dla miasta będzie plan ogólny. Tam są wskazane wszelkie parametry również dla dzielnicy i one wynikają z obowiązujących planów miejscowych, z wniosków, które wpłynęły do tych planów, ale również z procedowanych wniosków tzw. Lex Deweloper więc jakby kierunki rozwoju są zdeterminowane i określone w tym dokumencie. Także tutaj też z tym można się zapoznać. Natomiast Studium jest wiele rozstrzygnięć w zakresie niesprzeczności inwestycji Lex Deweloper ze Studium. I to jest bardzo ważne, bo to jest niesprzeczność. Zgodność jest badana, będzie badana z planem ogólnym, gdzie musi być przeznaczenie pod strefę zgodne jakby ze strefą i też nie może przekroczyć parametrów urbanistycznych, więc to jest bardzo ważne. Natomiast, ja przypomnę, co było w uzasadnieniu do ustawy Lex Deweloper wskazane. Dlaczego w ogóle ta ustawa została przyjęta? Dlatego, żeby przyspieszyć proces realizacji budynków mieszkalnych, aby ułatwić proces procedowania tych inwestycji. Przypomnę, że na podstawie obowiązujących planów, że zmiana planu miejscowego w mieście Gdańsku, pracujemy nad nią średnio trzy lata. Ten proces się znacznie wydłuża. Czyli zanim będziemy mogli zrealizować jakąś inwestycję i co jest zgodne z naszym kierunkiem i zmienić plan miejscowy, to trzy lata, jak i dłużej. Dzisiaj Państwo Biskupią Górkę, którą uchwaliliście, procedujemy 5 lat. I ten plan daje możliwość realizacji stu mieszkań, bo jakby w momencie uchwalenia. Także, to też jest bardzo ważne, że ta ustawa dała taką możliwość, żeby zmieniać, modyfikować plany miejscowe, ale zgodnie z wizją miasta. Tutaj, jeszcze raz przypomnę, że w Studium, w kierunkach rozwoju te tereny są predysponowane pod rozwój funkcji mieszkaniowej z usługami. Tylko że jakby patrząc też na rozwój miasta, wskazujemy, że te strefy, które są

ustalone w Studium, są dominujące. Nie jest określone, że ma być tylko i wyłącznie jeden typ zabudowy. Natomiast co do intensywności, my też na etapie prac nad planem ogólnym wykonaliśmy to zadanie, który pan radny wykonał. Przebadaliśmy 80 lokalizacji, bo to było niezbędne do tego, w całym mieście, żeby określić możliwość uzupełnienia luk w zabudowie i obliczyć chłonność, co jest wymagane ustawowo. I z naszych analiz wyszło tak, że zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna wolnostojąca jest do poziomu 0,6. Zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna bliźniacza jest na poziomie 0,2 – 0,9. Zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna szeregowa jest na poziomie 0,4 - 1,5. Czyli w takich przedziałach zabudowa jednorodzinna się lokalizuje, realizuje, bo to są analizy wykonane na podstawie stanu istniejącego. Czyli przebadaliśmy te lokalizacje w różnych częściach miasta, poszukując tego typu zabudowy. Co do zabudowy mieszkaniowej, wielorodzinnej, małe domy mieszkalne, tutaj również w ramach tej inwestycji znajdują się tego typu domy mieszkalne, to intensywność jest do 1,5. My mówimy o intensywności na poziomie 0,8 dla całego założenia inwestycyjnego. Zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna ekstensywna do poziomu 1, bo to jest odpowiedni charakter. No i oczywiście wielorodzinna, średnio intensywna i intensywna w Śródmieściu to jest od poziomu 1 do powyżej 2, więc moja odpowiedź była precyzyjna. Udzieliłam szczegółowych wyjaśnień. I też na intensywność wpływa sposób i charakter zabudowy, co pokazuje ten rysunek porównawczy, gdzie zabudowa jednorodzinna zrealizowana zgodnie z planem na poziomie intensywności 0,5 i wysokości 12 metrów, tak się kształtuje. Czyli żadnych przestrzeni publicznych, można powiedzieć tylko i wyłącznie obsługa komunikacyjna. Natomiast ten sposób jakby realizacji urbanistyki, bo to też dzisiaj było podnoszone, że ta urbanistyka, którą proponujemy, nie wpisuje się w charakter, jest niskiej jakości. No, tutaj się nie mogę z tym zgodzić, bo jednak zadbaliśmy o zieleni rekreacyjną dla wszystkich mieszkańców, o rekreację i sport, o to, żeby wzdłuż ulicy nie było miejsc do parkowania tylko i wyłącznie, żeby były realizowane usługi, które wytworzą atrakcyjny deptak czy ciąg pieszy. Jest stopniowanie wysokości zabudowy. Są różne formy, czyli to nie jest tylko i wyłącznie jakby monokultura, można by było tak powiedzieć. To zostało zaakceptowane przez Miejską Komisję Urbanistyczno-Architektoniczną, gdzie są eksperci z zakresu urbanistyki, architektury. Także oni też się wypowiadali w tym zakresie. Także tyle w ramach uzupełnienia. Dziękuję.

A jeszcze jedno, co do zgodności ze Studium. Tak jak powiedziałam wczoraj na Komisji Zagospodarowania Przestrzennego. Organem, który weryfikuje to, czy nie przekroczyliśmy władztwa planistycznego, jest wojewoda. Wojewoda ma 30 dni na to, aby sprawdzić, czy dana uchwała, mówię o uchwałach dotyczących planowania przestrzennego, została podjęta zgodnie z prawem. No i to ten organ będzie weryfikował tą zgodność. Dziękuję.

ALEKSANDER JANKOWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Ja rozumiem, że pani będzie bronić swojego pracodawcy, czyli Urzędu Miejskiego. Ja tylko bardzo współczuję, że z tego, co pani mówi, to ja słyszę, że mamy standardy Platformy Obywatelskiej w Urzędzie Miejskim, czyli stosujemy prawo, tak jak my je rozumiemy. Ja nie wiedziałem, że my teraz będziemy procedować decyzję na podstawie dokumentu prawnego, który jeszcze musimy uchwalić, a który jest dopiero projektowany. No, jest to dosyć zadziwiające dla mnie. Mam nadzieję, że może się przestyszałam, ale w każdym razie smuci mnie jeszcze tym bardziej to, że z tego co widzę, przynajmniej po prawie obowiązującym obecnie i tego, co też wskazują mieszkańcy, no to jednak ta dominanta nie jest 0,8. I nie chodzi mi o Śródmieście.

Chodzi mi właśnie o Klukowo. Klukowo - Rębiechowo dokładnie. I jeżeli sprawdzimy sobie jak to jest warunkowane, to z obecnych dokumentów nie wynika, żeby tam taka zabudowa jaka jest proponowana była dopuszczalna i mieszkańcy też się tego obawiają. Obawiają się słusznie, ponieważ przez 21 lat i to można sprawdzić w każdym akcie prawa szczegółowego, który był wydawany właśnie jeżeli chodzi o planowanie w tym obszarze. Że przez 21 lat tej maksymalnej dla zabudowy mieszkaniowej ekstensywnej, czy zabudowy mieszkaniowej jako ogólnej, nie przekraczano. A tutaj Państwo proponujecie im takie przekroczenie. I z tego, co pani mówi, powołując się na akt prawny, który jeszcze nie wszedł w życie, czy też, może nawet nie powołując się, tylko uzasadniając to właśnie nim, czy też zapisami, które się w nim znajdują. Może takie przegłosujemy, jak będziemy głosować plan ogólny. Ja tego nie wykluczam, ale obecnie tak nie jest, a mieszkańcy funkcjonują w obecnym reżimie prawnym jaki tam funkcjonuje. I z tego co piszą i mamy tutaj petycję z 500 podpisami, z tego co mówią, z tego, co nawet jakby im udostępniono głos, chcieliby powiedzieć dzisiaj. Oni chcą zachowania kształtu swojego obszaru, w którym żyją, takim jakim on jest teraz. A niestety Państwo przeprowadziliście te konsultacje. Wynik jest dla was negatywny, nie chcecie się do niego dostosować, ale może już zadając jakieś pytanie, na które pani będzie mogła odpowiedzieć bez wchodzenia...

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańsk

Ale pan ma teraz głos ad vocem. Nie zadaje pan pytań.

ALEKSANDER JANKOWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Aaa, nie zadaję pytań. No dobrze, no to szkoda, że nie odpowiedziała mi pani, jak wygląda dominujący wskaźnik intensywności zabudowy właśnie w Klukowie - Rębiechowie. Jest to dosyć przykre. Myślę że dla mieszkańców jak są traktowani. W każdym razie kolejny przykład niestety na to, że w Gdańsku jest prawo, tak jak się je rozumie, a nie jak ono rzeczywiście obowiązuje.

WOJCIECH BŁASZKOWSKI – Radny Klubu Wszystko dla Gdańska

Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo, dzisiaj w trakcie sesji rozmawiałem z dwoma miłymi paniami, które przyszły tutaj protestować przeciwko tej uchwale, przeciwko temu projektowi. I muszę powiedzieć, że nie do końca, oczywiście zgadzam się z argumentami, czy nie zgadzam się z argumentami, ale staram się podchodzić do wszystkich argumentów z empatią. I do tych pozytywnych i do tych negatywnych. I tutaj też taki argument padł ze strony tych pań, że one oczekiwały, i też rozumiem to tak jak powiedziałem, że nie będzie tam zabudowy, gdy kupowały mieszkania, a dzisiaj się okazuje, że ta zabudowa będzie. Ja muszę powiedzieć, że z osobistego, mojego życia mam taki sam przykład, że też mieszkam w miejscu, gdzie nie miało być obok budynku żadnego. Potem się okazało, że te budynki powstały i na początku też ludzie protestowali. Dzisiaj ci wszyscy ludzie są zadowoleni, bo okazuje się, że ludzie obok, to nie jest taki kłopot. A dzięki temu, że mamy więcej ludzi, mamy więcej sklepów dookoła siebie, więcej usług i dużo więcej atrakcji i po prostu lepiej się żyje. Też, tutaj padł argument taki, że wartość mieszkań... Ktoś kupował tam mieszkanie, a wartość tego mieszkania spadnie. No też nie wydaje mi się, żeby na skutek tego, że dzielnica czy osiedle, czy część dzielnicy się rozwinie i gospodarczo i społecznie, przez to wartość mieszkania spadnie. Raczej wydaje mi się, że wzrośnie. Ale drodzy Państwo, kiedy tutaj słyszę te dyskusje i argumenty ze strony radnych PiS-u, to mam wrażenie,

że Państwo starają się przedstawić jakby tylko minusy tego rozwiązania, dotyczącego projektu, a plusy innego rozwiązania. No tak argumentując, znajdując w przypadku jednego rozwiązania tylko plusy, a w przypadku drugiego tylko minusy, to można dowodzić wszystkiego. Można dowodzić, że syrenka jest lepsza od mercedesa, że bałagan jest lepszy niż porządek, czy że autorytaryzm jest lepszy niż demokracja. I to Państwo próbowali dowodzić. Też Państwa, że tak powiem, hierarchowie partyjni dowodzić próbowali tego przez osiem lat. Ale, drodzy Państwo, ja też pamiętam dyskusję Państwa poprzedników w Radzie Miasta na temat planu dotyczącego dzisiejszej Galerii Metropolia. Te argumenty były mniej więcej podobne, że dzielnica, wizerunek ucierpi, że będzie źle się żyło, że mieszkańcy zostaną wysiedleni. Ja dzisiaj z tymi mieszkańcami mam kontakt, którzy byli „wysiedleni” w cudzysłowie i oni są naprawdę tak szczęśliwi, że nie muszą tam mieszkać, gdzie mieszkali, że trudno to ubrać w słowa. A wizerunek tej części dzielnicy przedstawia się zupełnie inaczej. Ta część dzielnicy wykonała skok cywilizacyjny o 50 lat. Drodzy Państwo, ale też wiele chyba do wszystkich Państwa docierało argumentów za tym projektem, z którymi się absolutnie utożsamiam. Ale myślę, że też nie możemy lekceważyć tych opinii negatywnych i tego nie robimy. Ale myślę, że w przypadku każdego projektu, my musimy brać pod uwagę bilans. Tutaj bilans jest zdecydowanie korzystny. Pewnie, że Państwo mogą jakieś minusy tego rozwiązania znaleźć i zawsze to Państwo próbują robić. Ale myślę, że jest to niepodważalne, że dzielnica ta bardzo się rozwinie, nie tylko pod względem przestrzennym, ale także pod względem gospodarczym i pod względem społecznym. Bo przecież rozbudowana zostanie szkoła, rozbudowane zostanie Centrum Aktywności Lokalnej i na pewno rozbuduje się też sieć sklepów i usług. Także, drodzy Państwo, myślę, że w poczuciu odpowiedzialności za rozwój miasta, przegłosujemy ten projekt. Do tego bardzo serdecznie wszystkich zachęcam. Niestety z przykrością patrzę, jak dzisiaj znowu w taki przykry sposób, też wykorzystuje się de facto politycznie tych ludzi. Bo mam wrażenie, jak patrzę na Państwa z PiS-u, że Państwo nie mają na celu, czy Państwu nie leży na sercu dobro tej dzielnicy. Państwo patrzą, żeby jakiś punkty polityczne zdobyć, bo chociażby taki przykład wprowadzenia projektu, który był nierealny, tak? Który był niezgodny z prawem. Po co Państwo próbowali wprowadzać projekt o referendum, kiedy wiadomo było, że to jest niezgodne z prawem i, że nie ma szans projekt wejścia, tak? Po to, żeby się przypodobać po prostu i trochę otumanić tych ludzi, oszukać de facto. Po co Państwo mówili, także tu osoba powinna zabrać głos, jak wiadomo, że głosu się na sesji nie zabiera, tylko zabierają mieszkańcy głos na komisji? I tak jest od 19 lat, kiedy jestem radnym. Po co Państwo mówili, że biedni ludzie siedzą u góry, a ci interesariusze, tak bezpośrednio związani z deweloperem siedzą tutaj? No bo taka jest zasada, zawsze mieszkańcy siedzą na górze, a przedstawiciele firmy konkretnej siedzą tutaj. I to nie jest nic dziwnego więc Państwo używają takich argumentów tylko i wyłącznie, żeby jakoś tak wydobyć te złe emocje z tych ludzi. Apeluję o dobre emocje i apeluję o dobre głosowanie nad tym projektem. Bardzo serdecznie zachęcam do głosowania za, wszystkich, także Państwa z PiS-u. Liczę, że sumienie zwycięży może w ostatniej chwili i jednak Państwo też zagłosują za. Bardzo dziękuję.

JAN PERUCKI – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Dziękuję Pani Przewodnicząca za udzielenie głosu. Nie jest to projekt zero-jedynkowy. To znaczy, na pewno zarówno głosując za, bądź przeciw tej inwestycji mieszkaniowo usługowej, jak i wraz z inwestycjami towarzyszącymi, na pewno kryją się argumenty zarówno po jednej, jak i po drugiej stronie tej dyskusyjnej barykady. Natomiast musimy te argumenty zważyć. Zdaje się, że przewodniczący Rakowski przeszedł taki

weekendowy kurs omijania pozwów sądowych, bo dzisiaj dyskusja już się rozpoczęła, chociażby w wystąpieniach klubowych na początku sesji, kiedy insynuował przyjęcie korzyści majątkowej, jeżeli tylko poprze się pomysł inwestora. Więc no, jest to takie nieprzyjemne rozpoczęcie dyskusji, bo myślałem, że będziemy przede wszystkim dyskutować o tych parametrach, o usługach, które się mogą kryć za tą inwestycją, jak i o ewentualnych zagrożeniach, które mogą się kryć również za tą inwestycją. I o tym właśnie chciałbym teraz trochę więcej. Przede wszystkim na tym terenie, o którym dyskutujemy, Gdańsk przy ulicy Radiowej, obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, czyli pewnego rodzaju zapisy, które przewidują, co może na danym terenie powstać. Teraz widzą Państwo przed oczyma na slajdzie, na ekranie zabudowę, która mogłaby powstać właśnie dzisiaj, w oparciu o obowiązujący miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Mieszkańcy lokalnie znają takie inwestycje, chociażby jak Republika Matarnia w okolicy, czyli bliźniaki, ale de facto wizualnie i funkcjonalnie szeregi. Tam jedynie pomiędzy, mieszczą się powiązania drogowe do tych lokali mieszkalnych, natomiast nic poza de facto podstawową infrastrukturą drogową, dojazdową do tych domów, nic innego nie powstaje. Różnica zasadnicza, maksymalnie 2 metry różnicy jeżeli chodzi o wysokość. Dzisiaj 12 metrów, a jeżeli Lex zostanie zaakceptowany przez Radę Miasta Gdańska, wówczas 14 metrów i to też nie na całym obszarze. Druga kwestia zasadnicza, co jest na pewno minusem tego Lex-a, czyli dodatkowych 350 mieszkańców około, jeżeli Lex zostanie zaakceptowany. I oczywiście ta intensywność również wzrasta, ale co ciekawe funkcjonalnie, użytkowo tej przestrzeni de facto tam będzie więcej, bo tu jest dom przy domu, a tam teren zieleni urządzonej, tam boisko wielofunkcyjne zadeklarowane przez inwestora, więc mieszkańcy z tej przestrzeni będą mogli korzystać. A tutaj to w zasadzie tylko i wyłącznie dochodzimy pieszo, czy samochodem, czy innym środkiem komunikacji do swojego lokalu. Mieszkańcy z tych przestrzeni nie korzystają, nie jest to miastotwórcze. Poza tym jest to z jednej strony inwestycja mieszkaniowa, z drugiej strony usługowa. Czyli bronimy zapisy, które powodują, że my mamy obbligo wprowadzania tam usług typu przedszkole, może jakaś gastronomia, inne. Czyli miastotwórczo próbujemy nawiązać, czy wyprodukować takie emocje infrastrukturalne, które spowodują, że w ogóle jakiekolwiek usługi de facto na terenie dzielnicy, osiedla się pojawiają. Więc to są znaczące argumenty za tą inwestycją, bo w przeciwnym razie, raz jeszcze powtórzę, mamy wyłącznie zabudowę mieszkaniową, w oparciu o obowiązujące zapisy miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Czyli 2 metry wysokości, około 350 mieszkańców oraz większa intensywność, ale tej przestrzeni de facto będzie więcej między budynkami. Teraz inwestycje towarzyszące. Oczywiście wszystkie te inwestycje, albo niemal te wszystkie inwestycje mogłoby miasto własnym sumptem zrealizować. Oczywiście oczywistość, pewnie scenariusz wymarzony, ale niestety w jakimś stopniu populistyczny, A mianowicie, wszyscy wiemy i to też z pozycji przewodniczącego Komisji Budżetowej mówię, że mamy jednak, bądź co bądź pewne realia budżetowe. Mamy też poplanowane inwestycje. Przede wszystkim wyświetla się rok 2030 i tych zadań do przewidzenia całą mnogość. Również zadań, powiem coś niepopularnego, które oddziałują na znaczną część mieszkańców, na znaczną część miasta. Chociażby też wydatki takie ad hoc, inwestycyjne, które niekiedy nas zaskakują, ale musimy je podejmować. W związku z czym oczywiście, chociażby fragment ulicy Radiowej będziemy musieli jako miasto, jako gmina zrealizować, ponieważ inwestor, jeżeli przyjmie te zapisy Lex-a, zrealizuje około 50% ulicy Radiowej w charakterze już docelowym. Mówimy o rozbudowie szkoły. Padała w dyskusji taki wniosek, taki postulat, żeby realizować nowy budynek szkolny. Ja zadałem podczas tych

dyskusji, rozmów publicznie pytanie do Wydziału Edukacji. Czy ta rozbudowa już powiększona, bo mówimy o, z jednej strony o nowym skrzydle szkoły, osiagającym 850 m² powierzchni użytkowej, ale też oczywiście częściowym remoncie już tego istniejącego budynku szkoły. Czy ta szkoła wystarczy dla lokalnej społeczności, uwzględniając tą inwestycję, uwzględniając też te tereny niezabudowane w Klukowie, których wciąż jeszcze trochę jest? I tak, odpowiedź padła, tak. I na około 20 lat mamy zabezpieczoną kubaturę na potrzeby szkolne lokalnej społeczności Klukowa, więc to było niezwykle ważne, taki punkt zapalny uważam w dyskusji. Bo od szkoły, jeżeli chodzi, w ogóle o poparcie społeczne, bądź brak poparcia społecznego dla jakichkolwiek realizacji, uważam wiele i wiele znaczyło. Park ze zbiornikiem retencyjnym to też otwarcie się na bardzo ważną inwestycję, która non-stop padała publicznie: zróbcie ulicę Telewizyjną. Niestety chronologia zadania inwestycyjnego wymaga to, aby najpierw odwodnić tą ulicę, a gdzieś tą wodę musimy skierować. W związku z czym, zbiornik retencyjny też jest odpowiedzią, chronologiczną odpowiedzią na postulat, który brzmi: zróbcie, wyremontujcie, wybudujcie ulicę Telewizyjną. Jeżeli chodzi o zabezpieczenia, bo dokładnie wczytywałem się w zapisy te same umowy. Tutaj wynotowałem sobie dwa zabezpieczenia umowne, co do realizacji inwestycji towarzyszących. Bo też publicznie gdzieś w dyskusjach pojawiały się takie zastrzeżenia, że te inwestycje towarzyszące to my możemy sobie opowiadać, one nie powstaną, inwestor sprzeda swoje budynki i tyle go było widać. Nic bardziej mylnego. Wszystkie inwestycje towarzyszące muszą zostać zrealizowane, w pierwszej kolejności oddane miastu, dopiero wtedy inwestor otrzyma pozwolenie na użytkowanie budynków. Dopiero wtedy będzie mógł zarobkować ze swojej inwestycji. My tą gwarancję jeżeli chodzi o chronologię mamy, ale mamy też inne gwarancje w zapisach umownych. Czyli tak, dobrowolne poddanie się egzekucji z tytułu art. 777 kodeksu postępowania cywilnego. Czyli deweloper dobrowolnie, w razie czego, w razie niedokonania, niezrealizowania umowy, poddaje się egzekucji. Każda część inwestycji towarzyszących będzie objęta odrębną gwarancją ubezpieczeniową lub też bankową. W związku z czym, to są też zabezpieczenia umowne, które potwierdzają fakt albo urzeczywistniają fakt taki, że te inwestycje po prostu powstaną. I to są argumenty, szanowni Państwo, za tą inwestycją. Natomiast tak jak wspominałem na samym początku, nie chowając głowy w piasek, bo zdaję sobie sprawę, że to, co powiedziałem na pewno części mieszkańców się nie spodoba. Mimo tej dyskusji, dialogów 500 uczestników, około 2 spotkania otwarte, 3 takie już w węższym, tak zwanym fokusowym gronie. Więc tych dyskusji, debat i też spotkań indywidualnych na prośby, na wnioski ze strony mieszkańców odpowiadałem każdorazowo. I zdaję sobie sprawę, że to społeczeństwo lokalne, mieszkańcy, nasi sąsiedzi z Klukowa, również są do dnia dzisiejszego podzieleni, co do opinii, decyzji. Więc biorąc pełną odpowiedzialność, argumentując mam nadzieję skutecznie, będę głosował za przedmiotowym drukiem. Dziękuję bardzo.

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję bardzo Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo. Zaczniemy od kwestii czysto porządkowej. Przed wejściem na salę Rady Miasta Gdańska jest napisane: w sali obrad przebywać mają prawo jedynie radni miasta Gdańska, radni rad dzielnic, pracownicy środków masowego przekazu, zaproszeni goście, pracownicy Urzędu Miejskiego w Gdańsku, osoby obsługujące sesję. Pytanie techniczne. Uprzejmie proszę o podniesienie ręki do góry przez tych, którzy są zaproszonymi gośćmi? Dziękuję bardzo. I powiem przewrotnie, dobrze, że Państwo są z nami. Mnie cieszy to, że są przedstawiciele dewelopera. Smuci mnie to, że mieszkańcy nie są na sali obecni,

a są wolne miejsca. Dlaczego zaprosiliśmy jednych, a drugich nie? Ale jest możliwość zgodnie z tym regulaminem, zaproszenia. Dlaczego w takim razie mieszkańców Gdańska, wieloletnich mieszkańców Gdańska, którzy przyszli na kilka godzin, stoją tutaj, słuchają, czemu oni nie mogą sobie sięść z nami? To jest pierwsza kwestia. Panie radny Dzik, czekaj pan na swój głos.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Bardzo proszę, aby Państwo nie krzyczeli i nie przekrzykiwali się wzajemnie. Sprostuje tylko panie radny. U góry również są krzesła.

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Krzesła są tutaj na sali właściwsze, tak samo jak deweloper może sięść u góry. Ale ja uważam, że w kwestii dotyczącej terenu, na którym żyją mieszkańcy, na którym chce być deweloper, byłoby dobrze, gdybyśmy mieli w jednym miejscu. Może by to posłużyło jeszcze dobremu dialogowi. To jest taka pierwsza kwestia natury technicznej.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Jeżeli Państwo z góry mają ochotę zejść i usiąść, czy koło Państwa reprezentantów dewelopera, czy obok, czy z przodu, czy z tyłu, bardzo proszę, zapraszam Państwa na dół. Nie widzę żadnego problemu. Nikt mi nie zgłaszał jakiegoś problemu z tym, że mieszkańcy obserwują z balkonu.

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

No ja słyszałem inne rzeczy w czasie poprzedzającym ten punkt programu. Możemy je wyjaśnić publicznie lub później.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

To może tutaj, do prezydium te informacje nie docierają.

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

No to w takim razie pozwolę sobie bezpośrednio je kierować. Uważałem, że można pewne kwestie po dżentelmeńsku rozwiązywać, ale jak trzeba formalnie, to możemy formalnie.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Po dżentelmeńsku byłoby, gdyby pan zapytał mnie, czy mieszkańcy mogą zejść na dół. Ja nie oczekuję, że pan mi złoży coś na piśmie. Nikt mnie nie zapytał, czy mieszkańcy muszą być u góry, czy muszą siedzieć na dole. Zwyczajowo przychodzą mieszkańcy, są zapraszani do góry. Nigdy nie wiemy, ile tych osób będzie, jeżeli się wcześniej nie zgłoszą. Ani Państwo nie zgłosili, ani mieszkańcy nie zgłosili się. Jeżeli Państwo mają ochotę zejść do nas tutaj na dół, bardzo proszę. Zapraszamy na salę obrad.

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Uprzejmie proszę o doliczenie tego czasu, który pani przewodnicząca była uprzejma zając, podobnie jak inni radni w ramach tego, o czym będę mówił. Natomiast wróćmy bezpośrednio do punktu, który jest tutaj bardzo istotny. Ja nie mam pretensji znowu do dewelopera. To normalne, że przedstawiciel prywatnego podmiotu chce maksymalizować swoje zyski. Branżowo jestem w stanie to w pełni zrozumieć. Deweloper chce mieć jak najwięcej PUM-u, chce mieć jak najwięcej zysków. No tak działa podmiot w gospodarce wolnorynkowej. Trudno co do natury się dziwić. Nie mam tym bardziej pretensji do mieszkańców Klukowa, do mieszkańców tej części Gdańska, również do tych, którzy są za inwestycją. Powiem więcej, jestem w stanie ich w dużej mierze zrozumieć, bo oni nie tyle oczekują samych nowych mieszkańców, bo bardzo pożądamy nowych sąsiadów, tylko oczekują pewnego pakietu rzeczy, które być może będą tej inwestycji towarzyszyły. Czyli oczekują czegoś, co tak naprawdę powinna realizować Gmina Miasta Gdańska. Ale o tym za chwilę. W pełni natomiast rozumiem tych mieszkańców, którzy są przeciwko inwestycji, którzy nie chcą tego typu zmian, tego rozmiaru inwestycji w tej części Gdańska. Chciałem z tego miejsca serdecznie podziękować wszystkim tym, którzy przez ostatnie miesiące pisali do nas maile, wykonywali telefony, uczestniczyli w szeregu spotkań i przedstawiali swoje stanowisko. Ja ułatwię moim ewentualnie adwersarzom od razu sprawę. I ja powiem wprost, ja na żadnym ze spotkań fizycznie, jeżeli chodzi o Klukowo, obecny nie byłem, ponieważ mam 11 innych dzielnic i 40% Gdańska do obserwowania i działania tam. Natomiast znam ludzi, którzy tam byli, znam dokumentację, która w tej sprawie jest istotna i wiem, jakie są stanowiska w tejże sprawie. I teraz tak, na czym polega tak naprawdę zasadniczy problem przy wątku, który omawiamy? Problem polega tak naprawdę na tym, że gmina kompletnie skapitulowała. Kompletnie skapitulowała i nie po raz pierwszy, co widzę także w innych dzielnicach Gdańska, uzależnia zrobienie czegokolwiek: drogi, szkoły, basenu czy innej inwestycji od tego, czy przyjdzie jakiś dobrodziej deweloper, czy przyjdzie jakiś inny podmiot i tego się podejmie. Proszę Państwa, na to mieszkańcy Klukowa, na to mieszkańcy Matarni, na to mieszkańcy Gdańska pracują w tym mieście, na to płacą podatki, żebyście Państwo te pieniądze, których macie dużo sensownie wydawali. A jak ktoś mi powie teraz, że w Gdańsku brakuje pieniędzy, bo i tam jakaś cała lista rzekomych powodów, to powiem jedno. Kolejne dziesiątki milionów złotych, a wręcz setki, chcecie przepalić na system Fala, którego nikt nie potrzebuje w Gdańsku, a mówicie, że nie ma pieniędzy na to, żeby szkołę rozbudować. Mówicie, że nie ma pieniędzy na drogi. Czekacie tylko aż przyjdzie, czy to deweloper w Klukowie, czy jakieś partnerstwo publiczno-prywatne w Brzeźnie, Nowym Porcie i w innych dzielnicach. No to po co proszę Państwa, wy jesteście jako władze Gdańska, jako prezydenci, jako większość w Radzie i tak dalej? Równie dobrze można od razu zrealizować to, o czym mówił Jarosław Wałęsa, czyli republikę deweloperów. Niech Państwo i inni tutaj deweloperzy, którzy będą zainteresowani, niech sobie z przodu siadają, a my posłuchamy. Ewentualnie na balkon się przeniesiemy, jak ktoś nas z tej izby wykluczy. Natomiast to jest jakikolwiek punkt wyjścia do decyzji przy tej uchwale. To nie jest tak, że my będziemy sobie wybierali, że albo zgodzimy się na to, żeby przyszedł taki, czy inny deweloper. Powiedział, że oczekuje on tego i tego, a w zamian po umownie wielkich bojach zaoferuje takie, czy takie coś. Nie. W normalnie zarządzanym mieście, w dobrze zaplanowanym, sensownie administrowanym, winno być tak, że jeżeli miasto ulega rozbudowie, budujemy sensowne układy drogowe, a nie takie wąskie gardła, że potem stoimy w korkach na wszystkich wylotówkach z Gdańska. Jak mamy sensowny układ drogowy, to patrzymy później, jaka zabudowa w tamtej części będzie najlepszym rozwiązaniem.

W przypadku Klukowa mamy jasną odpowiedź, czego oczekują mieszkańcy i jaka byłaby najlepsza zabudowa. I potem patrzymy, jakie jeszcze inne potrzeby są społeczne, jakie inne placówki i tak dalej. A u nas jest to wszystko, że tak powiem, wyrócone do góry nogami. I to jest zasadniczy problem. Zasadniczy problem polega na tym, że gdańska władza skapitulowała na rzecz deweloperów i przykład Klukowa jest tego najlepszym przykładem. Dziękuję.

EMILIA LODZIŃSKA – Zastępczyni Prezydenta Miasta Gdańska

Absolutnie się z Panem radnym nie zgodzę, akurat w tym przypadku. I to jest tak jak w budżecie domowym, tak jest z budżetem miasta, że nie na wszystko od razu jest i sukcesywnie, zgodnie z planem inwestycje są realizowane. Też bym chciała, żebyśmy mieli wór pełen pieniędzy i w momencie jak przychodzi pan radny jeden, drugi, pani radna, jeden, drugi mieszkaniec na wszystko, żeby były pieniądze. Ale pan radny doskonale wie, że tak nie jest. I jedna kwestia to jest budżet, druga kwestia to są możliwości. Ja mogę powiedzieć tutaj trochę ze swojego obszaru, czyli remontów mieszkań komunalnych. Też chciałabym, żeby za jednym zamachem wszystkie nasze mieszkania komunalne zostały wyremontowane, ale tak się po prostu nie da. Raz z uwagi na kwestie finansowe, raz z uwagi na to, że ja nie mam tylu wykonawców, którzy mogliby te remonty mi w jednym momencie fizycznie wykonać. Więc tak, tyle w kwestii budżetu, żeby tak tutaj nie robić takiej otoczki, że miasto skapitulowało. Nie. Zgodnie ze strategią, z programami rozwojowymi realizujemy inwestycje, więc proszę tutaj tak nie mówić, że my jakąś kapitulację w tym zakresie poczyniliśmy. Natomiast ja osobiście uważam, że jeżeli chodzi o inwestorów, którzy inwestują w danym obszarze, to powinni partycypować, czy w rozbudowie układu drogowego, czy w zakresie budowy jakichś parków, przestrzeni publicznych. To, że miejscowe plany w tej chwili są takie, że uchwalamy plan, ale tak naprawdę on nie obliguje dewelopera, inwestora co do tego, żeby inwestował w przestrzeń publiczną, jest jakąś formą, w mojej ocenie jest to złe. Bo uważam, że jeżeli inwestor, deweloper rozwija się w danej części miasta, to powinien inwestować w różne aspekty życia w danej dzielnicy. Teraz tego nie ma. Akurat jeżeli chodzi o Lex Dewelopera, na podstawie naszych lokalnych zapisów, takie możliwości są i tak, korzystamy z tego. Uważamy, że też przy udziale mieszkańców te inwestycje powinny być wypracowywane. Jest zespół, który te inwestycje na początku też wskazuje. Jest to później w dialogu też oceniane. Nasze potrzeby wynikają z szerokich analiz, czy to Wydziału Społecznego, czy Wydziału Edukacji, czy Gdańskiego Zarządu Dróg i Zieleni. I my się po prostu tego nie boimy, że widzimy potrzeby i one są realizowane zgodnie z naszymi potrzebami. Ja bym chciała, żeby też, bo tutaj parę wątków się pojawiło w zakresie CAL-u i też tej intensywności, ale najpierw poproszę architekta miasta o wypowiedź do tej części, a później panią dyrektorkę Katarzynę Ziemann. Proszę.

PIOTR LORENS – Architekt Miasta Gdańska

Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo Radni. Parę uwag do wypowiedzi, które przed chwilą tutaj na sali padły. Pierwsza sprawa, jeżeli chodzi o opinie osób ankietowanych w zakresie potrzeby realizacji, czy to parku, czy to domu sąsiedzkiego. To choćby na stronie 32 mamy tutaj w punkcie 11 raportu jednoznacznie podsumowano tą kwestię. Akurat tak się składa, że jeżeli chodzi o kwestię związaną z Domem Sąsiedzkim, jedną z pierwszych odpowiedzi było to, że Dom Sąsiedzki w dzielnicy nie jest potrzebny. Taka była opinia części mieszkańców. Było to argumentowane tym, że całkowicie wystarczy pomieszczenie w szkole, a w kontekście

parku, że każdy z mieszkańców ma swój własny ogródek i im to całkowicie wystarczy. To oczywiście nie były opinie wszystkich mieszkańców, to nie były oczywiście wszystkich ankietowanych, ale w odpowiedzi na głosy Państwa, chciałem tylko powiedzieć, że wcale nie jest tak, że wszyscy jednego i drugiego chcą. Druga sprawa, kwestia związana z intensywnością i ze sposobem zagospodarowania tego terenu. Proszę Państwa, miasto się zmienia. Miasto się rozwija, pojawiają się różnego rodzaju nowe wątki w kontekście właśnie rozwoju przestrzennego miasta. Jednym z takich wątków jest bardzo dynamiczny rozwój strefy około lotniskowej. Dodam, że 10 czy 15 lat temu nasze lotnisko było lotniskiem bardzo prowincjonalnym, właściwie bez żadnych form działalności gospodarczej wokół niego. W tej chwili bardzo dynamicznie rozwija się cały zespół Airport City, rozwija się cała strefa przemysłowo-usługowa, która z tym obszarem jest związana. To są zupełnie nowe realia, których jeszcze 10 lat temu, pamiętajmy, że obecne studium było procedowane w 2018 roku, w ogóle nie braliśmy pod uwagę. A na pewno nie w takim stopniu, jak to ma miejsce w tej chwili. To jest o tyle istotną kwestią, że te uwarunkowania się zmieniają i w związku z tym też zmieniać się powinna polityka planistyczna miasta. Zresztą w tej chwili pani dyrektor Edyta Damszel-Turek pracuje nad planem ogólnym, który właśnie będzie pewnym nowym wyrazem tejże polityki planistycznej miasta, dostosowanym do zmieniających się uwarunkowań. Od 2018 roku naprawdę sporo się w tej kwestii zmieniło i Airport City jest właśnie najlepszym tego przykładem. Notabene, twórcy tej koncepcji Airport City, pan profesor Ruciński i pani profesor Rucińska, również mieli okazję się wypowiedzieć w tej kwestii. W raporcie jest zacytowany między innymi jej, ich tutaj stanowisko w tej sprawie. Co realnie oznacza, że powinniśmy, biorąc pod uwagę poczynione bardzo duże inwestycje lotniskowe, inwestycje też usługowe związane z tym obszarem, także inwestycje transportowe, tu mówimy choćby o PKM-ce, po prostu spojrzeć na nowo na ten obszar. I w tym kontekście, proszę Państwa, pojawia się procedura. Procedura ULIM, która pozwala nam na bardziej, można powiedzieć, dynamiczną zmianę właśnie w niektórych miejscach tejże polityki przestrzennej miasta. Pani dyrektor Edyta Damszel-Turek dzisiaj powiedziała, że 65% powierzchni miasta jest pokryte planami. Proszę Państwa, plany się powinno tak naprawdę aktualizować co 10, 15 lat. Oczywiście, w takiej skali pokrycia miasta planami, nie ma takiej możliwości, bo wtedy Biuro Rozwoju Gdańska by po prostu nie nadążyło fizycznie z tą robotą. Stąd, korzystając z tej procedury można punktowo tą politykę modyfikować. Tak jak powiedziałem, zgodnie ze zmieniającymi się uwarunkowaniami, zgodnie ze zmieniającymi się także oczekiwaniami całego szeregu różnych podmiotów, które w tym obszarze działają. Nie tylko i wyłącznie dewelopera, i nie tylko i wyłącznie jednego, czy drugiego właściciela terenu w danym obszarze. I proszę Państwa, jeżeli chodzi o kwestie jeszcze związane z, już na końcu, sprawami dotyczącymi różnych poglądów mieszkańców, czyli tych osób najbardziej zainteresowanych danym zagadnieniem. Chciałem zwrócić uwagę na fakt, że pewną prawidłowością, którą zaobserwowaliśmy analizując nadesłane ankiety, było to, że te osoby, które są przeciwne inwestycji, są także przeciwne generalnie większości inwestycji towarzyszących. Natomiast, jakby nie dostrzegają bardzo często faktu, że odstępianie od tych inwestycji towarzyszących, no może tak naprawdę oznaczać odłożenie ich na bliżej nieokreśloną przyszłość, ze wszystkimi tego negatywnymi konsekwencjami, choćby dla warunków edukacji w szkole, czy wobec faktu, że w dzielnicy, w której w tej chwili powstają nowe osiedla. Chciałem zwrócić uwagę choćby na projekt Republika Matarnia, która w tej chwili jest zasiedlana. No, ten projekt wygeneruje kolejnych mieszkańców, bez ani jednej inwestycji towarzyszącej, która by stanowiła odpowiedź na ów wzrost. Stąd tak jak pani prezydent przed chwilą

powiedziała, dążymy do tego, aby inwestorzy partycypowali w kosztach swojej inwestycji. Kosztach nie tylko tych ponoszonych na realizację, ale także na realizację infrastruktury temu towarzyszącej. I w tej procedurze, którą pani Prezydent Miasta Gdańska przyjęła, w tych pracach zespołu roboczego, który mi tutaj pani prezydent Łodzińska i pani dyrektor Edyta Damszel-Turek kierują, staramy się, aby każdy z inwestorów, który chce w tym trybie zrealizować inwestycję, aby każdy z tych inwestorów realnie ponosił też koszty infrastrukturalne realizacji tych swoich inwestycji. Tak to wygląda. Jeżeli chodzi jeszcze o te ostatnie kwestie, to tutaj dodam tylko, że te wszystkie kwestie są w różnych częściach raportu też ujęte. Strona 49, strona 56, strona 58, 59, 63 i 68, 69. Ufam, że wszyscy Państwo ten dokument mają. Gdyby była potrzeba jakichś szczegółowych wyjaśnień, jestem do Państwa dyspozycji. Dziękuję bardzo.

KATARZYNA ZIEMANN – Dyrektorka Wydziału Rozwoju Społecznego

Szanowni Państwo, Centra Aktywności Lokalnej, jak pewno większość z Państwa już wie, bo dużo o tym rozmawialiśmy na spotkaniach komisji, to miejsca, które łączą w sobie funkcje domu, czy klubu sąsiedzkiego z innymi funkcjami, usługami, które mają być jak najbliżej mieszkańek i mieszkańców naszego miasta. I właśnie w takich dzielnicach jak Matarnia, Klukowo, czyli tych południowych, które się też intensywnie rozbudowują, jeżeli chodzi o tą budowę mieszkaniową, bardzo istotne jest, żebyśmy jako miasto myśleli o tym i wspólnie też wsłuchiwali się w głos mieszkańców, w głos też radnych dzielnicowych, że takie miejsca, które będą służyły lokalnej społeczności, które będą umożliwiały spotykanie się, wspólne realizowanie różnego rodzaju aktywności, rozwijanie pasji, wydarzeń kulturalnych, działań społecznych, działań dla młodzieży, działań dla seniorów, ale też wprowadzanie różnego rodzaju potrzebnych usług, jak chociażby wsparcie terapeutyczne dla rodzin, dla dzieci i młodzieży. To miejsca, które powinny być jak najbliżej mieszkańców, żeby też ograniczać właśnie ruch i korki, żeby mieszkańcy nie musieli dojeżdżać do innych dzielnic, czy też do centrum miasta. Stąd zaplanowane jako inwestycja towarzysząca i wypracowane w ramach zespołu Lex, Centrum Aktywności Lokalnej to miejsce, które przewiduje dużą salę na różnego rodzaju aktywności, z podziałem też na dwie mniejsze sale. Więc taką naprawdę elastyczną możliwość działania. Przewiduje również wspólne przestrzenie, takie jak kuchnia, gdzie mieszkańcy będą mogli realizować różnego rodzaju działania integrujące. Co ważne, to będzie miejsce przeznaczone dla wszystkich mieszkańców dzielnicy, nie tylko dla mieszkańców budowanego osiedla. Bardzo ważne jest to, że w ramach przestrzeni biurowych wypracowaliśmy również to, że dwie przestrzenie biurowe będą możliwe do wykorzystania też na gabinety terapeutyczne, żebyśmy mogli też tam wprowadzać usługi wsparcia terapeutycznego, tak jak powiedziałam dla rodzin, dla dzieci, dla młodzieży. No i ta przestrzeń zewnętrzna, która będzie dostępna dla wszystkich, która też umożliwi organizację różnego rodzaju wydarzeń integrujących społeczność. Także Centrum Aktywności Lokalnej to rozwijanie idei miasta Gdańska, realizowanej już od 15 lat, żeby w ramach domów, klubów sąsiedzkich i poszerzania też ich funkcji i działalności na całe centra, integrować różnego rodzaju usługi społeczne we współpracy z organizacjami pozarządowymi, z Radą Dzielnicy i z mieszkańcami. I żeby to były miejsca, które faktycznie będą odpowiadały na lokalne potrzeby i żeby mieszkańcy tam czuli się jak u siebie. Dziękuję.

JUSTYNA DMITRUK – Dyrektorka Wydziału Edukacji

Jeszcze ja, Szanowni Państwo, pozwolę sobie powiedzieć o budynku trochę rozbudowanej szkoły. Tutaj inwestor będzie, odpowiadając na potrzeby placówki, będziemy mieli do czynienia z nową kuchnią, całkowicie wyposażoną. Czyli już nie będzie żywienia cateringowego, tylko prawdziwe żywienie dla dzieci cenne, tak dobrze zrównoważone. W budynku, który w tej chwili istnieje, będą też zaadaptowane pomieszczenia w taki sposób, który odpowiada potrzebom szkoły. Będzie nowa pracownia językowa, nowa pracownia komputerowa, jak również bardzo oczekiwana winda dla osób niepełnosprawnych. Czyli też otwieramy się na potrzeby mieszkańców, tych najmłodszych tej dzielnicy. Dodatkowo będzie wykonana termomodernizacja budynku, a także cały nowy powstały obiekt będzie wyposażony od A do Z przez inwestora. Także tylko, chciałam dodać jeszcze takie szczegóły. Dziękuję.

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję, Pani Przewodnicząca. Krótko. Proszę mnie dobrze zrozumieć. Usługi w stylu powiększona, mająca większe możliwości szkoła, różne centra nazwijmy to, gdzie może się lokalna społeczność integrować, boisko to są jak najbardziej rzeczy pożądane, myślę, że także przez mieszkańców Klukowa, ale to są obowiązki gminy. Na to gmina przede wszystkim winnałożyć pieniądze. Jak się jakiś deweloper, czy inny podmiot chce dołożyć i nie stawia specjalnych warunków, to wolny kraj, można to uczynić. Druga kwestia, pieniądze w mieście. No tutaj się fundamentalnie nie mogę zgodzić, bo jednym są, założmy środki materiałowe, zasoby ludzkie w postaci pracy i tak dalej. I tutaj się zgodzę z panią prezydent Łódzińską, że na przykład przy remontach rzeczywiście są przy obecnej sytuacji na rynku pracy niedobory, po prostu brakuje nam fachowców, materiałów i tak dalej. Ale czym innym są pieniądze. Ja będę twierdził, że w Gdańsku pieniędzy nie brakuje, tylko że są przepalane, na przykład jak na system Fala. I tutaj jak będzie trzeba, to mogę kwotami konkretnymi, idącymi w miliony operować. Ale na koniec dodam jedną rzecz. Nowi mieszkańcy, proszę Państwa, miejmy odwagę to powiedzieć otwarcie, tak jak ja powiem to teraz. Nowi mieszkańcy, to nie jest wartość sama w sobie. Nowi mieszkańcy są wartością wtedy, kiedy są w naszym mieście podatnikami. Bo w innym wypadku, to my łóżymy na infrastrukturę, to my łóżymy na usługi, z których korzysta wiele osób, które Gdańsk traktuje, bardzo bym powiedział, biznesowo jedynie. Oczywiście mówię o podatnikach w rozumieniu tych, którzy mogą już płacić podatki, żeby ktoś, kto może nie dosłyszał, nie powiedział, że Skiba chce, żeby dzieci podatki płaciły. Nie. Ale każdy, kto mieszka w Gdańsku, każdy kto zamieszkuje lokal jakkolwiek na terenie miasta, powinien tu płacić podatki. Dość utrzymywania pasażerów na gapę. Dziękuję.

KAZIMIERZ KORALEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Pani Przewodnicząca, Państwo Prezydenci, Wysoka Rado, Szanowni mieszkańcy, właściwie można powiedzieć, drodzy mieszkańcy. Ustawa o ułatwieniach stanowi, że Rada Miasta Gdańska może ustalić lokalizację inwestycji i może odmówić ustalenia lokalizacji. To nie jest tak, że to jest jakaś równia pochyła. Wpłynął wniosek i teraz Rada Miasta musi ustalić. Podkreślam, może odmówić ustalenia tej lokalizacji inwestycji. Taki wątek następny powiedzmy to, co tu się na tej sali dzieje. Ileż to filmów wyprodukowano, w których to deweloperzy wchodzi w koalicję z obłudnymi politykami i zmieniają plany w miastach i tak dalej. Kiedyś Rada Miasta Gdańska uchwaliła plan miejscowy, plan zagospodarowania przestrzennego z określoną zabudową

i z określoną intensywnością zabudowy. Był to rodzaj obietnicy, może umowy dla tych mieszkańców, którzy tam na bazie tego planu postanowili zainwestować, osiedlić się. Mieli jakąś wizję tej dzielnicy, chcieli tam po prostu być w tej części Gdańska. Może przeprowadzili się z innej dzielnicy i tak dalej. Więc była to pewna obietnica. Inaczej mówiąc, pewna umowa. No i dzisiaj jaką mamy sytuację, że oto koalicja przedsiębiorców i radnych wjeżdża klinem w tę dzielnicę o takim kształcie, o takim zaplanowaniu. Burzy ten ustalony porządek i mówi, że teraz będzie większa intensywność, że będzie inaczej, że dzięki temu będzie lepiej i tak dalej, używając różnych argumentów. I tutaj wydaje się, że skutkiem tego procesu jest właśnie ta uchwała. Deweloper przecież sprzedaje produkt po cenach rynkowych. I tutaj zwracając się z wnioskiem do urzędu, do Prezydenta Miasta Gdańska i do Rady Miasta Gdańska pośrednio, zostało mu zaproponowane jakieś inwestycje towarzyszące i tak dalej. No, pewien rodzaj, ktoś by powiedział, że haraczu, który trzeba zapłacić za to, żeby ten swój projekt zrealizować. Oczywiście inwestor będzie próbował skompensować ten dodatkowy koszt w tej inwestycji, jakąś zwiększoną intensywnością. Z tego kształtu tej uchwały wynika, że widocznie skompensował, skoro się godzi i dąży, czy prze do takiej inwestycji w tym miejscu. Skompensował. A więc ta uchwała to jest skutek już tego procesu. Przecież przedsiębiorca zawsze musi mieć zysk i nie będzie budował inwestycji towarzyszących charytatywnie. Konkluzja z mojej strony jest taka, że tak naprawdę za te dodatkowe inwestycje towarzyszące, tak naprawdę zapłacą klienci tego przedsiębiorcy. To jest ten koszt zarachowany w ich inwestycje, który zostanie zarachowany wtedy, kiedy będą nabywać tam lokale, czy użytkowe, czy mieszkalne. Tak więc clue tego, o czym tu dzisiaj dyskutujemy, to jest, czy można w ten sposób łamać obietnice w miejscu, gdzie jest obowiązujący miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego? Ta ustawa o ułatwieniach, ona miała samorządom w założeniach, miała samorządom pomóc zagospodarować tereny, które nie mają planów zagospodarowania przestrzennego. Jakies poprzemysłowe, powojkowe, różnego rodzaju, trudne do zagospodarowania tereny. Poza tym, jest to proces skróconego procedowania, więc tańszy proces, szybszy proces. I tutaj wszystko spoczywa na barkach i w odpowiedzialności lokalnego samorządu, w tym wypadku akurat naszej Rady Miasta Gdańska. Jeszcze niedawno Rada Miasta w swojej mądrości uchwaliła określony plan. Dzisiaj nowa Rada Miasta mówi, że tak trzeba i trzeba to zmienić. Bo przede wszystkim na początku była chęć przedsiębiorcy, który wiedział, co kupił, ale zakładał, że zmieni tę możliwość inwestycyjną. W Gdańsku mamy już długą tradycję tego rodzaju zmian. Wielokrotnie nawet Gmina Miasta Gdańska własną nieruchomość sprzedawała deweloperom, a potem im zmieniała plan zagospodarowania przestrzennego na taki, który dawał im większy profit, większą marżę, czy większy zysk w efekcie. Stąd nie dziwi ta koalicja przedsiębiorcy i polityków samorządowych. To występuje wszędzie, w tym wypadku tu, w Gdańsku, trzeba powiedzieć nie zgadzam się z takim postawieniem sprawy, bo to jest oszukiwanie tych mieszkańców, którzy tam już mieszkają w tej okolicy i zainwestowali tam swoje prywatne pieniądze, ten majątek, tam właśnie w Klukowie. A dzisiaj ktoś z butami, jak to się mówi potocznie, wchodzi i zmienia tam zupełnie charakter tej dzielnicy, tego miejsca, gdzie ktoś sobie zaplanował spędzić życie. Stąd nie można się na tego rodzaju procesy godzić. Tym bardziej, że nie ma tu takich przesłanek, które by rzeczywiście racjonalnie stanowiły, że tą część oczywiście należy miasta tak zmodyfikować, bo trzeba budować wyżej, intensywniej prawda, i tak dalej. Stąd z mojej strony nie ma zgody na tę uchwałę. Dziękuję.

EMILIA LODZIŃSKA – Zastępczyni Prezydenta Miasta Gdańska

Dziękuję, Pani Przewodnicząca. Różnorodna zabudowa w mieście Gdańsku to jest to, co jest oczekiwane przez mieszkańców, żeby ta oferta mogła być skierowana do różnych grup społecznych, o różnym zasobie finansowym, o różnych możliwościach, jeżeli chodzi o zdolność kredytową. Nie wszystkich stać na to, żeby mieszkać w centrum, gdyż jak wiemy w centrum działki są zdecydowanie droższe, co potem ma też odzwierciedlenie w cenie za 1 metr kwadratowy. Nie wszystkich stać i nie wszyscy chcą mieszkać w domkach jednorodzinnych, więc dlatego stwarzamy możliwość, żeby jak największa grupa osób, które chcą mieszkać w Gdańsku, chcą płacić tutaj podatki, a żeby im to umożliwić. Terenów inwestycyjnych w Gdańsku jest coraz mniej. Działek pod zabudowę także jest coraz mniej. Ostatnio robiliśmy rewizję działek pod kątem naszych spółek TBS-owskich, tak żeby zwiększyć ofertę dla naszych mieszkańców, którzy zwracają się o pomoc mieszkaniową do gminy. I proszę mi wierzyć, ten potencjał, jeżeli chodzi o działki, no jest ograniczony, bo Gdańsk też jest w swojej powierzchni ograniczony. I myślę, że powinniśmy sobie też o tym przypominać, jeżeli już takie dyskusje prowadzimy. Zależy nam, żeby młodzi ludzie, którzy mają słabszą zdolność kredytową, bo to głównie młodzi ludzie, poszukują nowych mieszkań, a żeby taką ofertę dla nich kierować. I myślę, że oferta akurat, o której dzisiaj tutaj rozmawiamy, to osiedle właśnie dla osób na starcie życiowym, to jest taka oferta, to właśnie będzie. Myślę, że to będą głównie rodziny tak zwane rozwojowe, kupować mieszkania, jeżeli oczywiście Państwo radni się do wniosku, który dopiero za kilka miesięcy będzie procedowany, przychylą. Natomiast, chciałabym też odnośnie samej inwestycji powiedzieć. Bo gdybym uważała, że to osiedle, o którym dzisiaj też rozmawiamy, nie wpisuje się w Klukowo, to byśmy w ogóle na ten temat nie rozmawiali. Tak jak pani dyrektor Edyta Damszel-Turek wcześniej powiedziała. Więcej mieliśmy inwestorów, którzy chcieli na podstawie ustawy tak zwanej Lex Deweloper inwestować w Gdańsku. I kilka takich wniosków osobiście odrzuciłam, uważając, że zabudowa mieszkaniowa na danym obszarze nie powinna zafunkcjonować. W tym przypadku uważam, że to osiedle, które ma intensywność 0,8, dachy spadowe, nie jest wysokie, wpisuje się w to miejsce, w tą dzielnicę. I tak jak powiedziałam, uważam, że jest to oferta skierowana do osób młodych, które będą mieszkać w Gdańsku, które będą korzystać z infrastruktury sportowej, społecznej, edukacyjnej i będą też płacić podatki w Gdańsku. Dziękuję.

TOMASZ RAKOWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję. Ja mam pytanie do pani dyrektor BRG. Po pierwsze, tak. Bo tworzy się tu pewien precedens, o czym mówiłem już wcześniej, czyli że powstaje zabudowa wielorodzinna, ta intensywna, więc być może będą możliwe kolejne inwestycje tego typu. I chciałem się zapytać, jak pani ocenia, czy jest szansa na to, że powstaną kolejne tego typu inwestycje w Klukowie? Czy pani ma jakąś wiedzę na ten temat? Po drugie, studium uwarunkowań. Zgodność tej inwestycji ze studium uwarunkowań. Czy macie Państwo jakieś opinie prawne na ten temat? Bo doszły mnie słuchy i też chciałem to potwierdzić, że dysponujecie Państwo opiniami prawnymi wytworzonymi przez dewelopera. Więc tu chciałem uzyskać jakieś potwierdzenie. I mam kolejne pytanie do pani prezydent Łódzkiej. Już jakby usłyszałem przed chwilą, że były inne projekty, które Państwo odrzucaliście, inne inwestycje w mieście Gdańsku. Ja chciałem zadać właśnie pytanie o to, czy siadając do rozmów, czy Państwo z góry zakładacie, że deweloper tą inwestycję zrealizuje, jest tylko kwestią jakiejś, nazwijmy to negocjacji, ile tych będzie inwestycji towarzyszących? No, z tego co pani mówi, wygląda, że są sytuacje, w których w ogóle do tych rozmów się nie zasiada. Więc jeśli można prosić o to, o taki wykaz, jakie były to potencjalne inwestycje, to będę bardzo wdzięczny. Dziękuję.

EDYTA DAMSZEL-TUREK – Urbanista Miasta, Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Szanowni Państwo, inwestycje realizowane w dzielnicy Klukowo są na podstawie obowiązujących planów miejscowych, więc trudno mi jest powiedzieć, jakie są wydawane pozwolenia, bo to nie są moje kompetencje. Natomiast nie ma kolejnego wnioskodawcy o realizację inwestycji w ramach Lex Deweloper więc tak wygląda sytuacja prawna. To już chyba odpowiedziałam.

TOMASZ RAKOWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Znaczy, jeszcze Studium uwarunkowań, opinia od Domesty, czy to jest fakt, czy nie.

EDYTA DAMSZEL-TUREK – Urbanista Miasta, Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Szanowni Państwo, tak. Inwestor przekazał nam opinie prawne dotyczące interpretacji zapisów Studium. Także tak.

EMILIA ŁÓDZIŃSKA – Zastępczyni Prezydenta Miasta Gdańska

Jeżeli chodzi o inne wnioski, to dotyczyły one terenów przemysłowych i jeden potencjalny dotyczył terenów zielonych. I te rozmowy zostały już na bardzo wstępnym etapie zakończone z tego względu, że tam funkcji mieszkaniowej nie dopuszczamy. To jest na podstawie naszych analiz, na podstawie też Studium, na podstawie tego, że w planie ogólnym też mamy już pewne założenia określone. W związku z czym akurat z góry wiedzieliśmy, że te wnioski, które mogłyby potencjalnie wpłynąć, nie zasługują w ogóle na dalsze rozpatrzenie, bo nie widzimy tam funkcji mieszkaniowej.

EDYTA DAMSZEL-TUREK – Urbanista Miasta, Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Ja jeszcze uzupełnię wypowiedź pani prezydent. Dzisiaj rozmawiamy z 8 inwestorami, natomiast nie jesteśmy w stanie powiedzieć, czy wszyscy ci inwestorzy zakończą ten proces, czyli że będą gotowi podpisać, jakby wypracować z miastem porozumienie. O tym dowiadujemy się jakby sukcesywnie. Bo dzisiaj na sesji są trzy takie wnioski, w poprzednim miesiącu jeden, natomiast ile będzie w maju, tego jeszcze nie wiemy. Także, to nie jest tak, że w momencie, kiedy inwestor przychodzi na zespół, już jest, można powiedzieć, zdeterminowane, że dana inwestycja zostanie zrealizowana. Jesteśmy jakby na początku procesu. No i dzisiaj wiemy jakby, pierwszy etap jest za nami w ramach tych trzech wniosków.

PIOTR DZIK – Radny Klubu Wszystko dla Gdańska

Powiem tak. No dyskutujemy, bardzo dobrze. Tylko moi drodzy koledzy i koleżanki. Populizm, populizm, populizm, trzy razy populizm. Tak samo było z mostem Siennickim. Tam gdzie tylko można przypiec, to całe ognisko Panowie robicie. Tak samo było z Oliwą, tak samo ogień. Proszę Państwa, drodzy Radni, Pani Prezydent, Wysoka Rado, Pani Przewodnicząca! Kilka lat temu było tak, że Klukowo, Kokoszki były w rejonie okręgu 3. Byłem radnym tego okręgu też wtedy. Pamiętam, kiedy w Kokoszkach powstawała fabryka pampersów i to amerykańska firma bodajże, było wielkie poruszenie w całych Kokoszkach. Jaka to była awantura. Spotkania w szkołach, rozmowy, dyskusje, krzyki, transparenty. Byłem na wszystkich spotkaniach, prawie. Bałem się, że mnie ukamienują. Byli za i przeciw. I powiem Państwu tak. Teraz na dzień dzisiejszy wielu ludzi z Kokoszek dostało pracę w tej fabryce. Współpracują dobrze z mieszkańcami, są zaangażowani w życie Kokoszek i mieszkańcy sobie chwalą. A było krzyku więcej. Proszę Państwa, my tutaj mamy na prawie 1800 osób, 230 przeciw, które są tak zaangażowane. Chcieliście robić referendum? Darujmy sobie kochani. Ludzie, nie poniżajmy się, nie ośmieszajmy się. Czy wy naprawdę wszyscy myślicie, że ludzie w domach nie mają co robić, tylko was słuchają, naprawdę i obserwują? I głosy zdobywacie tutaj? Nieprawda. Do ludzi trzeba iść. Panie radny Skiba, pan to już jest mistrz w jątrzeniu i napuszczaniu ludzi na ludzi. Po pierwsze te panie, które były u góry, zeszły z banerem tutaj na dół. Szkoda, że ładny był, zdjęty. Nie ma tu gdzie powiesić. Widzi pan, zaszkodził pan tylko. Proszę pana i panowie, naprawdę rozmawiałem z tymi paniami, tłumaczyłem, prosiłem, zrozumcie panie. To jest wzajemne was napuszczanie jednych na drugich. To tyle, co zyskacie, powiem Państwu na Klukowej, to naprawdę ci w Kokoszkach tyle aż nie zyskali, naprawdę. Ja żałuję, że wiele inwestycji w Gdańsku powstało bez tego Lex Deweloper, bo my byśmy mieli... Proszę Państwa, wiecie dobrze, jak to jest tutaj na południu, przy Kartuskiej. Tam budynki stawiają, ale żeby był Lex Deweloper, to by się do nich dojeżdżało normalnie. A teraz trzeba w gumowcach iść. To co, miasto ma zaraz za nimi... Bardzo, bardzo żałuję, że to 15 lat temu nie można było Lex Deweloper zrobić. Panie Kazimierzu, Kaziu, drogi kolego, Panie radny, a kto obiecał ludziom, że tam nigdy nic nie powstanie? Gdzie to jest zapisane? Proszę? Ale co plan? No studium, no dobrze, ale wszystko się zmienia. Studium nie jest zapisem, ale to nie jest napisane aktem notarialnym, że tam nie będzie nic budowane. A kto ten Lex Deweloper wymyślił? To wy! No to proszę powiedzieć teraz, że popełniliście błąd. Studium, uwarunkowania. A gdzie mamy budować mieszkania? Przecież aż jadem, która ławka tam, trzecia chyba bodajże ziele, aby tylko dowalić. Ja wiem, że na tym chcecie budować swój potencjał i to jest, no wcale się nie dziwię. Opozycja po to jest.

Powiem, dla mnie to jest żalosne, że ludzkimi uczuciami się gra i napuszcza jednych na drugich. Dziękuję.

ALEKSANDER JANKOWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Szanowni Państwo, no ja myślę, że tutaj mamy jakiś swoisty konkurs do kanału 0 chyba. Kto będzie miał większy fikołek tygodnia, roku albo miesiąca? No naprawdę przyjemnie się tego słucha, ale przyznam szczerze, że gdybym był mieszkańcem tej dzielnicy, to bym był po prostu załamany. Jeżeli byśmy zastosowali rozumowanie mojego szanownego przedmówcy przed chwilą i stwierdzili, że no jak nam akt prawny, który uchwaliliśmy, a przypominam, że Studium jest głównym aktem wyznaczającym kierunek rozwoju miasta, jednym z najważniejszych dokumentów planistycznych, no to wtedy, no to równie dobrze, jeżeli coś przeszkadza w rozwoju, to kto ma to oceniać? No, najwyraźniej mi się wydaje, przynajmniej tak uczono mnie w szkole, na studiach i takie odebrałem też wychowanie od moich dziadków czy rodziców, jeżeli chodzi o funkcjonowanie demokracji, że no tym kto wyznacza, jak chce się rozwijać, czy w jaki sposób chce, żeby jego dane miejsce życiowe się rozwijało, to jest suweren. Suweren jednoznacznie składając 500 podpisów wskazał, jakiego rozwoju oczekuje. Ale też odnosząc się do kolejnego fikołka, który rzeczywiście myślałem, że wygra ten konkurs, no ale tutaj pan radny raczył przebić stawkę. Ten wcześniejszy, z tym wskazywaniem, że no staramy się, jeżeli dobrze pamiętam, rozwijać czy też zmieniać charakter dzielnic, jak widzimy, że ten rozwój jest potrzebny. To mniej więcej tak wybrzmiało. Ja sobie pozwoliłem, znowu wróć sobie do tej intensywności zabudowy, bo tak sobie z ciekawości od razu sprawdziłem ostatni miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla tego obszaru. I chyba ktoś tutaj dobry nad nami czuwa, bo dotyczył on rejonu ulicy Radiowej. I wejdźmy sobie w ten plan. Patrzymy. Klukowo rejon ulicy Radiowej. Tak, oczywiście. Karta terenu, zabudowa mieszkaniowa ekstensywna. I wchodzimy sobie niżej. Zasady kształtowania zabudowy i zagospodarowania terenu. Intensywność zabudowy dla działki budowlanej objętej inwestycją, maksymalna 0,6, w tym dla kondygnacji nadziemnych 0,3. Uwaga. Jest to uchwała Rady Miasta Gdańska z 6 czerwca 2024 roku. Gdyby była taka wielka potrzeba zmiany charakteru tegoż miejsca, jakiejś strategii urbanistycznej, standardów urbanistycznych, które Państwo tutaj wskazujecie, że taka potrzeba tam występuje rzekomo. To ciekawym jest to, że zaproponowaliście Państwo nam, radnym, żebyśmy uchwalili taką właśnie uchwałę, kiedy trzy miesiące wcześniej deweloper zaproponował wam koncepcję, którą tutaj skrzętnie wyświetlaliście, czyli mianowicie z marca 2024 roku, gdzie wprost wskazuje intensywność zabudowy 0,8. No to bardzo ciekawie Państwo tutaj planujecie ten rozwój tych dzielnic, że jednocześnie... Ja współczuję Państwu od dewelopera, że wy jesteście tak za nos wodzeni. Bo jednocześnie miasto z wami coś negocjuje, coś wam wskazuje, mówi wam, że dobrze to 0,8 przyjmujemy, a potem nam radnym proponuje żebyśmy akt szczegółowy uchwalali do Studium, gdzie ta intensywność zabudowy jest niższa o 0,2, a wskazuje, że jeszcze zabudowy nadziemnej o 0,5. Także no, rzeczywiście mamy tutaj do czynienia z konsekwencją, tak jak Państwo ją rozumiecie. To jest naprawdę najlepszy przykład praworządności i demokracji w wydaniu obecnej ekipy rządzącej. Standardy warszawskie zawitały pełną klasą do miasta Gdańska i ja współczuję tak naprawdę nam jako mieszkańcom Gdańska, że Państwo takie fikołki retoryczne, ale też i można powiedzieć rdzeniowo moralne, jesteście w stanie wykonywać bez mrugnięcia okiem.

EMILIA LODZIŃSKA – Zastępczyni Prezydenta Miasta Gdańska

Ja tutaj w nawiązaniu do, tutaj o tych fikołków mowa. Pan radny Dzik mówił o tym, ja tak to odczytuję, w Studium mamy funkcję mieszkaniową przewidzianą na tym terenie, więc to nie jest żadna nadzwyczajna sytuacja, jeżeli chodzi o ten obszar. Natomiast moglibyśmy akademicko sobie mówić tak, o tym, że nie chcemy suburbanizacji. Moglibyśmy sobie akademicko rozmawiać o tym, że mieszkanie też na obrzeżach, to co tutaj chyba przewodniczący Rakowski mówił w swoim wystąpieniu klubowym, że wszędzie też samochodem trzeba jeździć. Dążymy do tego, żeby właśnie nie trzeba było jeździć. Bo do tej ceny metra kwadratowego, o którym ja z kolei mówiłam, to patrząc na to, jeżeli nie mamy tych usług w obszarze, gdzie mieszkamy, to my de facto musimy to wszystko sobie doliczać. Samochód, kwestie dojazdu, czas, już nie wspomnę. Przecież to wszystko kosztuje. Dążymy do tego, żeby miasto Gdańsk było miastem 15 minutowym, miastem kompaktowym. Miastem takim, żeby dostępność usług była na miejscu, żeby nie było konieczności jeżdżenia wszędzie samochodem do jakiegoś wielkiego marketu, tylko żeby te wszystkie podstawowe usługi mogły być realizowane na obszarze danej dzielnicy. Do tego dążymy. Możemy się w tej polityce nie zgadzać, ale taka jest nasza polityka i taką mamy wizję rozwoju. Tak chcielibyśmy kształtować tę przestrzeń w mieście. Dziękuję.

TOMASZ RAKOWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Bardzo dziękuję pani prezydent. Oczywiście my wiemy, że Studium mówi tam o funkcji mieszkaniowej, natomiast mówi też, że w Klukowie przewiduje się zabudowę mieszkaniową o bardzo niskiej intensywności i w charakterze podmiejskim, willowym. To jest doprecyzowanie ze Studium. A po drugie, jeśli chodzi o samochody, to ja cytowałem wypowiedzi mieszkańców, którzy narzekali na to, jak beznadziejnie się po Klukowie porusza. I zwracam się teraz do mieszkańców. No widzicie Państwo, władze was po prostu teraz uszczęśliwią na siłę. Mimo tych wszystkich sprzeciwów, będziecie mieli po prostu bliżej, będzie lepiej, będzie fajniej. Wbrew temu, co wam się wydaje, bo są tacy, którzy po prostu wiedzą lepiej, co jest dla was dobre. Dziękuję.

EMILIA LODZIŃSKA – Zastępczyni Prezydenta Miasta Gdańska

Panie radny, idąc tym tokiem myślenia, to można powiedzieć, że pan ignoruje głosy tych wszystkich osób, które wykazały swoje poparcie dla tej inwestycji i dla inwestycji towarzyszących. Nie idźmy w tą stronę, tak? Nie szarżujemy głosami mieszkańców, tak.

TOMASZ RAKOWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Jest ich znacznie mniej tych osób, dlatego konsultacje skończyły się tym, że sami Państwo napisaliście, że jest więcej osób, które są przeciwnie, a mimo tego forsujecie ten projekt.

EMILIA LODZIŃSKA – Zastępczyni Prezydenta Miasta Gdańska

Panie radny, dzisiaj rozmawiamy o inwestycjach towarzyszących. Jeszcze ileś spotkań, jeżeli inwestor złoży wniosek formalnie, to ileś spotkań przed nami. Tak naprawdę na dzień dzisiejszy nie wiemy, jakie te głosy są dokładnie. Poznamy je wkrótce. To są głosy z ankiety, która miała miejsce... Panie Architekcie, kiedy? Pół roku temu. Więc ta sytuacja naprawdę mogła ulec zmianie. Poczekajmy na wniosek, jeżeli taki zostanie złożony i zobaczymy, jak te głosy się rozłożą.

TOMASZ RAKOWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Czyli to jest zapewnienie, że będą jeszcze rozmowy, konsultacje w tej kwestii mieszkaniowej, tak?

EMILIA LODZIŃSKA – Zastępczyni Prezydenta Miasta Gdańska

Ustawowo będzie składanie uwag do wniosku. To wynika z ustawy.

TOMASZ RAKOWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Czyli nie będzie tych rozmów z mieszkańcami.

EMILIA LODZIŃSKA – Zastępczyni Prezydenta Miasta Gdańska

Będą. I składanie uwag. I my będziemy musieli każdą uwagę rozpatrzyć.

TOMASZ RAKOWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Aaa, składanie uwag. Oczywiście, tak.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dobrze panie przewodniczący, udzielam kolejnego głosu. Pan radny Jan Perucki.

JAN PERUCKI – Radny klubu Koalicji Obywatelskiej

Dziękuję Pani Przewodnicząca. Z szacunku do regulaminu gremium, w którym się znajdujemy, ówczesznie pierwszą wypowiedź nieco skróciłem, ale jeszcze jeden wątek jeśli chodzi o argumentację chciałbym wypowiedzieć. A mianowicie jeżeli chodzi o artykuł 16 podstawa prawna, ustawy o drogach publicznych, czyli ulica Radiowa, jedna z inwestycji, która jest wpisana jako inwestycja drogowa, de facto trochę towarzysząca. I właśnie teraz chciałbym rozwinąć ten wątek, dlaczego towarzysząca. Przygotowywałem się bardzo na serio do dyskusji, do rozmów na temat tego druku i konsultowałem między innymi z dyrektorem Wawrzonkiem, szefem naszego miejskiego zespołu do spraw tak zwanych szesnastek. Czyli właśnie inwestycji drogowych przy innych inwestycjach mieszkaniowych. I scenariusz, w którym mówimy, że jeden do jednego, przyjmijmy, że zostaje miejscowy plan zagospodarowania, który dzisiaj obowiązuje, to wówczas z automatu mówimy o mniejszym zakresie realizacji ulicy Radiowej, ponieważ inwestor w toku dyskusji i negocjacji powiększył ten zakres. Czyli z analizy ruchu, z automatu wynika, że ten zakres będzie mniejszy. Co więcej, jest realne zagrożenie, że nie tylko ta realizacja ulicy Radiowej będzie w mniejszym zakresie, ale czy ona w ogóle nastąpi, ponieważ są niestety w zgodzie z prawem możliwości, kiedy deweloperzy i mamy na to przykłady, niestety omijają zapisy tego art. 16 ustawy o drogach publicznych. W związku z czym teza, z którą się wielokrotnie spotkałem, dlatego chciałem ją obalić jako nieprawdę, niestety nie jest taka, że jeżeli zostanie obowiązujący miejscowy plan, to deweloper będzie zobligowany, żeby zrobić jeden do jednego to, co jest wpisane w umowie drogowej. Dziękuję bardzo.

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję bardzo. Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo, na początek pytanie. Pytanie od mieszkańców. Pytanie jest następujące. Czy możemy wspomnieć dlaczego na etapie konsultacji inwestycji towarzyszących, nie konsultowano Rady Dzielnicy Matarnia, jakie inwestycje są rzeczywiście potrzebne mieszkańcom? To jest pytanie od mieszkańców obecnych na sali, którzy z przyczyn formalnych nie mogą go zadać. Więc to jest moje pytanie i krótki komentarz do tego, o czym radny Dzik mówił. Padły słowa populizm. Populizm jest od populus, od ludzki, więc ja to przyjmuję za komplement. Natomiast jednej rzeczy nie zrozumiałem, bo najpierw pani przewodnicząca Czerniewska, wydaje mi się, że wskazywała, że Lex Deweloper jako narzędzie jest zły. Potem pan radny Dzik sugerował, że jest bardzo dobre i szkoda, że nie było wcześniej wcielone. Jakie jest stanowisko klubu Wszystko dla Gdańska, odnośnie samego mechanizmu narzędzia Lex Deweloper? Dziękuję.

WOJCIECH BŁASZKOWSKI – Radny Klubu Wszystko dla Gdańska

Już na sam koniec, Drodzy Państwo. No ja tak zwracając się do kolegów radnych z PiS-u. Mówię do kolegów radnych, ponieważ pani radna chyba nie zabierała głosu. Państwo się już w swojej hipokryzji zupełnie zagubili, kompletnie zakręcili, bo z jednej strony jak tak słucham Państwa, to słyszę, że jesteśmy republiką deweloperów. Za chwilę, jak usłyszeli Państwo, że deweloperowi postawiono wysokie wymagania, to słyszymy, że deweloper musi haracz płacić miastu. Więc już nie wiem, co jest słuszne. Za chwilę jest oburzenie, że dewelopera interesuje zysk. No trudno sobie wyobrazić, żeby dewelopera nie interesował zysk. Zysk interesuje tak samo taksówkarza, sklepikarza i wszystkich tych, którzy prowadzą działalność gospodarczą. Jeśli Państwo chcą znaleźć takiego dewelopera, który nie będzie nastawiony na zysk, który się będzie bał zysku, to Państwo powinni się wybrać na Daleki Wschód, do Korei Północnej. Tam Państwo znajdą i być może Państwo ma jakiś sentyment do tego kraju, bo Państwa władza chciała taką małą Koreę nam Zafundować gospodarczą. No ale na szczęście się nie udało i żyjemy w normalnym kraju. Bardzo dziękuję wszystkim za głosy, również panom, kolegom radnym, bo myślę, że Państwa głosy miały naprawdę dużą wartość satyryczną. Dziękuję.

PIOTR DZIK – Radny Klubu Wszystko dla Gdańska

Oj, no cóż, naprawdę mi Ciebie panie radny Andrzeju szkoda. To nawet nie wiesz kogo zaprosiłeś na tą sesję. Ja z tego co wiem, jedna z pań jest członkiem Rady Dzielnicy. Tak przynajmniej mi oświadczyła.

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Przepraszam, chyba nie zrozumiałem Pana radnego Dzika, więc do tego się nie odniosę. Ale na koniec dodam, że ja nie mam przewrotnie pretensji do dewelopera. Deweloper wykonuje swoją robotę, czyli maksymalizuje zyski. Gdybym był współnikiem, akcjonariuszem i tak dalej związanym z jakimkolwiek deweloperem, to chciałbym, żeby maksymalizował swój zysk. Ale rola władzy samorządowej i władzy ogólnopolskiej polega właśnie na tym, żeby ważyć różne wartości w postaci zysku, prywatnej inicjatywy i ważnych interesów społecznych. Więc tak naprawdę mam pretensję nie do dewelopera, nie do mieszkańców jednych czy drugich. Mam pretensje do władz Gdańska. Dziękuję.

PIOTR DZIK – Radny Klubu Wszystko dla Gdańska

Panie radny Skiba, pan nie zrozumiał mnie. Jedna z pań, która przyszła z transparentem, tym ładnym. Nie wiem czy to pan rysował, jest radną dzielnicy, a pan mówi, że nie było konsultacji z radną dzielnicy. Jeżeli jest głównym motorem i za mieszkańcami przeciwnymi, jest radną dzielnicy, tamtego okręgu Klukowa, a pan zarzuca nam, że nie było konsultacji z radną dzielnicy.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Szanowni Państwo, na tym wyczerpaliśmy listę głosów w tym punkcie. Przypominam, że jest to druk nr 305 w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Prezydenta Miasta Gdańska porozumienia z Domesta spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Gdańsku, określającego sposób realizacji inwestycji towarzyszącej. Przechodzimy do głosowania. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Druk 305. Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Głosowanie (**druk 305**):

Za	22
Przeciw	8
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XV/309/25

Rady Miasta Gdańska

w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Prezydenta Miasta Gdańska porozumienia z Domesta spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Gdańsku określającego sposób realizacji inwestycji towarzyszącej
z dnia 24 kwietnia 2025 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 40** do niniejszego protokołu.

- 38) w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Prezydenta Miasta Gdańska porozumienia z Torus spółką z ograniczoną odpowiedzialnością spółką komandytową z siedzibą w Gdańsku przy al. Grunwaldzkiej 413 określającego sposób realizacji inwestycji towarzyszącej (**druk 314**);

Komisja wiodąca: K. Zagospodarowania Przestrzennego – pozytywna

EDYTA DAMSZEL-TUREK – Urbanista Miasta, Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

MARCIN MAKOWSKI – Radny Klubu Wszystko dla Gdańska

Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowna Pani Prezydent, Pani Dyrektor, Szanowni Państwo Radni. O ile faktycznie Lex Deweloper w Klukowie mógł budzić kontrowersje i byliśmy jako radni na tych spotkaniach, żeby dowiedzieć się jak to będzie wyglądało z bliska, o tyle Lex Deweloper na Przymorzu Małym tych kontrowersji już nie budzi. Wszyscy pamiętamy, jak rok temu odbywały się protesty. Protesty organizowane przez mieszkańców, również przez Radę Dzielnicy Przymorze Małe i tutaj pana przewodniczącego zarządu Marcina Mickuna. Natomiast chciałbym bardzo serdecznie podziękować również panu prezydentowi Piotrowi Grzelakowi, panu prezesowi Gdańskiej Agencji Rozwoju Gospodarczego, byłemu prezesowi Alanowi Aleksandrowiczowi, że te rozmowy z inwestorem Torusem rozpoczęli i faktycznie zrezygnowano z pierwotnych planów po to, żeby przejść do Lex Deweloper i żeby faktycznie na tej dzielnicy, na Przymorzu Małym, można było już realizować w zupełnie innej formule, tej, która już była później w dalszych częściach konsultowana z mieszkańcami, przeprowadzić właśnie inwestycje. I te konsultacje, tak jak wspomniała pani dyrektor, się odbyły. Mamy mnóstwo towarzyszących inwestycji, które będą realizowane właśnie dzięki Lex Deweloper na Przymorzu Małym. To co ważne, no to Torus. To jest lokalny inwestor, który faktycznie tutaj, wychodząc naprzeciw jeszcze przed formalnymi konsultacjami społecznymi, najpierw konsultował w gronie zarządu wspólnot graniczącymi z tymi budynkami, które powstaną właśnie na Przymorzu Małym. Odbywały się konsultacje, częściowo już zostało wypracowane rozwiązanie na ulicy Droszyńskiego i dopiero później przeszliśmy do konsultacji, jak już został złożony wniosek. Więc ja uważam, że tutaj nie powinno być żadnych kontrowersji. Te wszystkie inwestycje, które będą towarzyszyły tej głównej inwestycji, będą sprzyjające mieszkańcom i są bardzo szeroko omówione. Bardzo serdecznie dziękuję wszystkim, radnym, prezydentom, dyrekcji za to, że te rozmowy się odbyły i faktycznie w taki spokojny sposób wynegocjowano najlepsze rozwiązania dla mieszkańców Przymorza Małego. Bardzo dziękuję.

MARCIN MICKUN – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Dziękuję bardzo. Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado. To bardzo ważny dzień dla mieszkańców Przymorza Małego. W lutym 2024 zgłosili się do mnie mieszkańcy, wtedy jeszcze byłem przewodniczącym zarządu dzielnicy na Przymorzu Małym. Mieszkańcy osiedla Idea, to jest osiedle przy ulicy Śląskiej, które graniczy z terenem Torusa, z terenem firmy Torus, przy którym miały powstać akademiki i Aparthotele. Mieszkańcy nie byli z tego powodu zadowoleni. Zwrócili się do mnie, do całej Rady Dzielnicy z prośbą o poparcie tej opinii negatywnej, z prośbą o podjęcie konkretnych działań, żeby nie dopuścić do zabudowy Aparthotelami i akademikami. Proszę Państwa, możemy powiedzieć jasno, że wygraliśmy i to wszyscy. Bo wygraliśmy my, mieszkańcy Przymorza Małego, wygrali przedstawiciele dewelopera, którzy będą mogli wybudować mieszkania, które będą na pewno lepszym rozwiązaniem dla Przymorza Małego, jak i również wygrało miasto. Dzięki temu, że kilkanaście milionów złotych będzie zainwestowanych w teren Przymorza Małego, który potrzebuje

inwestycji. Między innymi zielony teren, który w tej chwili jest niezagospodarowany od kilkunastu lat. Kiedyś tam był plac zabaw, przy skrzyżowaniu ulicy Beniowskiego i Bora Komorowskiego. Jest to zupełnie nowa jakość, inwestycja za ponad 2 miliony złotych, nowy skwer. Sam też byłem inicjatorem propozycji projektu do Budżetu Obywatelskiego kilka lat temu, żeby tam ten skwer powstał. No, wtedy się nie udało ze względu na te słynne piezometry. Może nie wszyscy Państwo wiecie, o co chodzi. Występują tam zanieczyszczenia wód gruntowych po dawnej fabryce farb i lakierów Polifarb. Ale tu też wielkie podziękowania za zaangażowanie dewelopera, pana prezesa firmy Torus, który też jakby podjął ten temat i doprowadził do rozmów z Gdańską Infrastrukturą Wodociągowo-Kanalizacyjną. Zostały wypracowane takie możliwości, żeby jednak ten skwer mógł tam powstać, bez szkody dla tych piezometrów, dla tego monitorowania stanu zanieczyszczeń wód podziemnych. Więc to jest bardzo dobra wiadomość. Kolejna dobra wiadomość to rozwój Szkoły Podstawowej przy ulicy Arkońskiej. Pewnie nie wszyscy Państwo wiecie, jak wygląda obecnie teren szkoły, ale on naprawdę potrzebuje modernizacji. Potrzebuje wymiany nowego boiska, które już nie spełnia żadnych norm, powiedzmy takich, jakie powinny być w XXI wieku. Remont sal szkolnych, remont korytarzy, budowa nowego placu zabaw. To są wszystko inwestycje, które całkowicie odmienią oblicze Szkoły Podstawowej nr 46. A co jest najpiękniejsze w tym wszystkim? Jest praktycznie pełna zgoda mieszkańców. Wykazały to konsultacje społeczne, które były przeprowadzone jeszcze w zeszłym roku. Dziękuję bardzo Panu Profesorowi za świetne przygotowanie całej tej procedury, panu profesorowi Lorensowi. Mieszkańcy mieli możliwość zapoznania się z tym, jakie mają być inwestycje, jak ma wyglądać zabudowa mieszkaniowa. Nie ma co do tego sprzeciwu. To jest świetny przykład, w jaki sposób możemy procedować Lex Deweloper. Inicjatywa wyszła ze strony mieszkańców. Deweloper odpowiedział pozytywnie, miasto odpowiedziało pozytywnie, więc skorzystamy na tym wszyscy. Chciałbym tutaj z tego miejsca zaapelować do wszystkich pań i panów radnych, żebyśmy jednogłośnie podjęli decyzję, zagłosowali za podjęciem tej uchwały. Jest to naprawdę inwestycja, która nie budzi większych kontrowersji. Oczywiście zawsze znajdują się głosy, które mówią coś innego, ale tutaj nie było sprzeciwu, co do samej idei powstania tych mieszkań. Były sprzeciw, ewentualnie jeżeli chodzi o zielen, bo ktoś chciał ścieżkę rowerową, ale to naprawdę nie ma zasadniczego znaczenia. Gdyż jak to było w raporcie z konsultacji, zdecydowana większość mieszkańców popiera te inwestycje towarzyszące, które zostały wypracowane w tym naszym dialogu społecznym. Bardzo, bardzo dziękuję. Przepraszam. Jeszcze chciałbym dopowiedzieć. Bardzo też dziękuję pani prezydent Emilii Łodzińskiej za to, że zaangażowała się w ten proces. Bardzo, bardzo dziękuję.

BARBARA IMIANOWSKA – Radna Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Szanowni Państwo. No dziękuję za to expose koledze. Ja już tak lukrować nie będę jak on. Po prostu przytoczę pewne fakty. Ponieważ, nie zagłosuję za, wstrzymam się, mam do tego konkretne powody. I tutaj mam też pytanie do inwestorów. Z racji na to, i tutaj się tego uczepię, bo nie mam jednoznacznej odpowiedzi i nie jest prawdą to, co usłyszałam tutaj przed chwilą, w mowie kolegi radnego. Jest tutaj w inwestycji towarzyszącej zieleniec i przeczytałem może, co tu jest napisane. Rewaloryzacja zielenca przy ulicy Bora Komorowskiego. Postulat wyposażenia placu zabaw w kolejne elementy takie jak huśtawki, tyrolki, tor rowerowy, siłownia zewnętrzna, leżaki, fontanny, stół do gry w szachy i inne. No, wybieg dla psów nie wyszedł. Proszę Państwa, dlaczego ja tutaj mam pewne wątpliwości? Dlatego, że od kilku lat interesuję się tym zanieczyszczeniem, które znajduje się w glebie i jest to bardzo poważne

zanieczyszczenie, które omawiałam z panem Krzysztofem Molendą z gdańskiego GIWK-u. I proszę Państwa, to jest powierzchnia, która jest zanieczyszczona, dokładnie wymienię, produktem węglowodorowym, które jest zalegające na powierzchni zwierciadła wód podziemnych. Pisałam na ten temat kilka interpelacji. Odpowiedź dostałam i po rozmowie z panem Krzysztofem Molendą, który zasugerował i wtedy, kiedy miał powstać plac zabaw, i kiedy już na Facebooku Rady Dzielnicy Przymorze Małe była informacja, że plac powstaje, nagle okazało się, że inwestycja ta nie powinna tam być po prostu zrobiona. Dlaczego? Dlatego, że pan Molenda w rozmowie ze mną powiedział, że najpierw powinna na tym terenie odbyć się remediacja, czyli oczyszczenie gruntu z tego produktu węglowodorowego. A dlaczego? Dlatego, że jest to poważne zanieczyszczenie toksynami z poprzednich lat, z fabryki Polifarbu. I w związku z tym na szczęście, i nie na szczęście plac zabaw tam nie powstał. Ponieważ obiecano mi po analizie i w odpowiedzi na interpelację otrzymałam, że odbędzie się tam i powinno się tam odbyć oczyszczanie gruntu. I wtedy dopiero po oczyszczeniu tej powierzchni z tego węglowodoru, będzie można postawić plac zabaw, bo przecież będą się tam bawiły dzieci. Nie my radni, tylko będą dzieci się bawiły. A jest to toksyczna bardzo substancja, która wpływa na układ oddechowy. I w tym momencie stan zagrożenia zdrowia naszych najmłodszych mieszkańców byłby bardzo realny. Więc do tej remediacji niestety, do tej pory nie doszło. Zapewniano mnie, że nie ma to wpływu na wodę pitną, którą mamy z tych ujęć, że piezometry są kontrolowane. Natomiast, podczas spotkania w listopadzie 2024 roku w szkole, zapytałam pana inwestora, czy wie o tej sytuacji, że jest tam teren przeznaczony do remediacji i to jest poważne zanieczyszczenie. Na moją odpowiedź, zastanowił się przez chwilę i wyglądało to w ten sposób, że tak naprawdę nie udzielił mi odpowiedzi, czy teren ten będzie oczyszczony, bo nie wiedział. I do tej pory tak naprawdę jest cisza na ten temat. Mówi się o pięknym wyposażeniu placu zabaw, ale nie mówi się o oczyszczeniu tego terenu, na którym będą się bawiły dzieci. I stąd jest moja wątpliwość. Taka podobna sytuacja. Pani dyrektor, gdzie była? Na szanccu Zachodnim w Nowym Porcie, gdzie mieszkańcy chcieli pięknego parku. I co się okazało? Jak zaczęto przygotowywać projekt, okazało się, że teren jest skażony. Ale zrobiono tam projekt, zrobiono tam odpowiednie przygotowania do prac, odbyły się remediacje. W tej chwili teren jest oczyszczony, jest wymieniony grunt i za jakiś czas oczywiście może odbyć się cała inwestycja, typu park z jakimiś rekreacyjnymi przyjemnościami dla mieszkańców, bo na to mieszkańcy liczą. Więc moje duże zaniepokojenie jest tutaj. Jeszcze pan inwestor, który mi odpowiedział, powiedział w ten sposób, że zrobimy tam plac zabaw, ale ominie te miejsca, na których jest teren skażony. Nie no, proszę Państwa, takiego kitu to ja już sobie nie będę dała wciskać. Bo na jakiej podstawie, kiedy teren był nie przebadany, można wiedzieć, czy w tym miejscu jest akurat ten węglowodór, a w tym nie jest? A może 2 metry jest, a 3 metry nie jest? Na jakiej podstawie jest to stwierdzone, kiedy nie ma żadnego badania? A tym bardziej nie ma odpowiedzi, bo tak wyglądała moja interpretacja. Nie było żadnej odpowiedzi z RDOŚ, do którego podobno skierowano pytanie. Do tej pory nie ma odpowiedzi. Więc proszę Państwa, ja wiem, że wszyscy czekamy na pewne inwestycje. Ja też czekam wreszcie na to, żeby po tylu latach, kiedy jeszcze jako mała dziewczynka bawiłam się i tam, zjeżdżałam na sankach z góry, bo pamiętam te czasy. Do tej pory nie przeprowadzono ani jednego badania związanego z tą remediacją. Jeśli chodzi o Nowy Port, wydano koszty projektu i to nie był projekt oczyszczenia wcale mały i nie był też na pewno tani. Natomiast teren, na którym się znajduje przyszły plac zabaw, nie jest wielkim terenem i nie wymagałby

zapewne takich kosztów projektu, jak przeprowadzono na Szańcu Zachodnim. I to jest, proszę Państwa...

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję. Pani radna, bo znacząco pani przekroczyła czas wypowiedzi. Czy ma Pani jakieś jeszcze pytania?

BARBARA IMIANOWSKA – Radna Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Przepraszam. Tak, ja mam jeszcze pytania tutaj...

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

To ja bardzo proszę, żeby pani zadała konkretne pytanie.

BARBARA IMIANOWSKA – Radna Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Przedemną osoby dłużej mówiły pani przewodnicząca.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Nie, przed panią osoby mówiły pół minuty dłużej.

BARBARA IMIANOWSKA – Radna Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dobrze, postaram się jeszcze zadać pytanie. Jeśli chodzi tutaj o szkołę, to oczywiście popieram, ale proszę pamiętać, że przez lata w tej szkole były tylko wykonywane podstawowe remonty. Czyli wymiana okien i dostosowanie tablic. Odmowne były odpowiedzi dotyczące remontu szkoły przez ówczesnych dyrektorów i to po prostu jest skandal. I cieszę się, że w tym momencie rzeczywiście zjawiał się nasz łaskawy deweloper i robi coś dla tych dzieci. Bo wstyd po prostu, żeby przez tyle lat nie było porządnego remontu w tej skromnej szkole, którą zresztą chciano zamknąć i zrobić tam jakąś fundację. Ale na szczęście do tego nie doszło. Mam jeszcze takie pytanie. Ponieważ mówimy też o drzewach. Mam takie pytanie do pani dyrektor. Ile tych drzew zostanie wyciętych? I ostatnie moje pytanie, które jest też bardzo ważnym pytaniem dla mieszkańców. Chodzi o sklep Bałtyk, którego również broniłam, żeby został tam w tym miejscu. Ponieważ wiadomo, że teren Bałtyku już jest oczyszczony, a Bałtyk się przeniósł do Włocławka. Została tam pani w tym sklepie, która dalej sprzedaje towar historycznie u nas zapoczątkowany. Natomiast martwi się, czy podczas wybudowania inwestycji, oczywiście będą tam usługi i mowa jest taka, że sklep zostanie prawdopodobnie przeniesiony do nowej inwestycji z usługami. Ale jednak nie ma takiej pewności, czy stać będzie fabrykę Bałtyk na koszt, który tam będzie musiała płacić za wynajem. I rzeczywiście, czy ten historyczny sklep, obok historycznego domu czekoladnika zostanie. Bo cały czas mieszkańcy również chcieliby, żeby to, co zostało z остатków tej wielkiej fabryki historii naszej. Wielu naszych rodziców tam pracowało i dziadków, żeby chociaż ten sklep tam został. To jest na tyle. Ja jeszcze mam inne punkty, ale najbardziej mi zależy na tym, żebym dzisiaj tutaj, na tej sali usłyszała, że dzieci, które będą się bawiły w przyszłości na tym placu, nie doznały żadnego

zagrożenia zdrowia, spowodowane brakiem remediacji w tym miejscu. Dziękuję bardzo.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Poproszę o udzielenie odpowiedzi na pytania, które zostały zadane.

EDYTA DAMSZEL-TUREK – Urbanista Miasta, Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Może zacznę od końca. Szanowni Państwo, w ramach inwestycji głównej, inwestor ma zabezpieczyć usługi i te usługi będą zabezpieczone. Natomiast my jako zespół, czy też jakby Państwo jako Rada nie przesądzaście, jakie będą usługi, czy to będzie sklep Bałtyk. Nie ma takich narzędzi, żeby coś takiego wpisać. Natomiast miejsce na usługi będą. Również nie dokumenty, czyli zarówno porozumienie, jak i wniosek o inwestycje nie odnosi się do stawek czynszu. To już jest polityka właściciela, więc to jest poza kompetencjami dokumentów, o których dzisiaj rozmawiamy. Miejsce na sklep będzie przewidziane, jakby jest, ponieważ inwestor realizuje usługi w parterze. To jest po pierwsze. Po drugie, w zakresie remediacji. Szanowni Państwo, to są te piezometry, o których mówił pan radny. Po co są te piezometry? Po to, aby zarządca, użytkownik ujęcia wody mógł monitorować właśnie stan wód. I tak zostało zagospodarowanie wykonane, aby był do tego dostęp w każdej chwili. Czyli GIWK cały czas monitoruje te zanieczyszczenia, które idą z Polifarbu. Tylko tutaj jest taka sytuacja, że te zanieczyszczenia są w wodzie. Po prostu woda niesie te zanieczyszczenia i dlatego GIWK monitoruje i bada jak wygląda ta sytuacja. Więcej szczegółów Państwu nie powiem, technicznych, dokładnych. Zachęcam do rozmowy z GIWK-iem. Natomiast ta koncepcja, to zagospodarowanie było konsultowane z GIWK-iem, wypracowane wspólnie również z Zarządem Dróg i Zieleni, z inwestorem najlepszy sposób realizacji tutaj tego zagospodarowania. Także, tak wygląda na dzień dzisiejszy ta sytuacja. Dziękuję.

MATEUSZ SKARBEK – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

W mojej ocenie podkreślenia wymaga szczególne zaangażowanie mojego kolegi Marcina Mickuna w tą sprawę. Chciałbym zwrócić uwagę, że pierwotna koncepcja była w formie chyba nieakceptowalnej dla nikogo z nas, a jego zaangażowanie w postaci mediacji naprawdę zmieniło oblicze tego miejsca. I myślę, że wymaga to szczególnego podkreślenia, bo to nie było łatwe zadanie. Obserwowałem to z boku i muszę przyznać, że jestem pod ogromnym wrażeniem. Oczywiście nie mamy gwarancji, jaki będzie końcowy efekt, jak to będzie wyglądało, ale mam wrażenie, że pan radny zrobił wszystko, aby społeczność lokalna mogła być zadowolona. I oczywiście dziękuję pani dyrektor i pani prezydent za to, że tą końcówkę tak szczegółowo przypilnowały. Także też moje największe wyrazy uznania. Jak mówię, efekty przyniesie czas, ale proces wydaje mi się, że był jak najlepszym przygotowany.

EDYTA DAMSZEL-TUREK – Urbanista Miasta, Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Ja jeszcze bym odpowiedziała, że szanowni Państwo, ale mamy bardzo dużą możliwość wpływu na to, jak będzie wyglądała ta zabudowa i zagospodarowanie

terenów rekreacyjnych, czy też inwestycji towarzyszących. Ponieważ te załączniki, te koncepcje są wiążące dla inwestora przy realizacji. Natomiast sam wniosek przypomnę, że sam wniosek o inwestycję mieszkaniową, on wygląda trochę inaczej. Bo tam są już przekroje, rzuty, elewacje i to jest wiążący dla organu wydającego pozwolenie na budowę. Rada Miasta uchwała jakby taką wizję A, inwestor nie może zrealizować wizji B, to jest dla niego wiążące. Więc to, co zostanie wypracowane teraz w ramach prac zespołu, w ramach konsultacji z mieszkańcami, taki będzie ostateczny efekt. Bo tylko na coś takiego będzie mógł inwestor uzyskać pozwolenie na budowę.

BARBARA IMIANOWSKA – Radna Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Pani dyrektor, ja nie usłyszałam od pani takiego zdania, takiego słowa o badaniach. Ze strony RDOŚ i Wydziału Środowiska. I w tym momencie nie mam takiego przekonania i pani nie uspokoiła tutaj przyszłych uczestników placu zabaw, że to miejsce jest pozbawione trucizny po prostu. Dlaczego nie ma badań zrobionych? Pani mówi o wodzie, o piezometrach, wszystko jest w porządku. Badamy piezometry, natomiast chodzi o grunt, który jest uszkodzony, jest zanieczyszczony przez wiele lat fabrykę, która była obok. I to jest fakt. Ja bym chciała wyjść z tej sali, przekazać przyszłym uczestnikom tego placu, że dzieci, które tam się będą bawić, w przyszłości nie będą zagrożone. I czy pani jest w stanie tutaj, na tej sali dzisiaj powiedzieć tym uczestnikom przyszłym, tego placu zabaw, że nie mają się czego obawiać? Ja bym chciała to od pani usłyszeć. Dziękuję.

MARCIN MICKUN – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Ja tylko króciutko, chciałem zapytać pani radnej Imianowskiej. Skoro jest tak źle, no to jest pani przeciw tej inwestycji? Jest pani za tym, żeby powstały tam Aparthotele na ulicy Droszyńskiego? Przypominam, że inwestor ma prawomocne pozwolenie na budowę. Dziękuję.

BARBARA IMIANOWSKA – Radna Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Tak, zupełnie mówimy o czymś innym. Ty mówisz o czymś innym Marcin i ja mówię o czymś innym. Panie radny, przepraszam, powinnam powiedzieć oficjalnie, radny Marcinie. Ja nie jestem przeciwna, natomiast wstrzymam się z pewnych powodów, do których mam wątpliwości. Największą moją wątpliwością jest zieleniec, na którym będzie się bawił między innymi może twój synek. No przepraszam Cię bardzo. Mój wnuk, nasze dzieci, sąsiadów. O to mi chodzi. A Aparthotele? Mieszkańcy niestety nie chcą takich wysokościorców. To jest inny temat zupełnie. Ale ja mówię o czymś, co mnie po prostu niepokoi. I ja tutaj dzisiaj chciałam usłyszeć z tej sali, czy jest możliwość oczyszczenia tej działki z tego węglowodoru, na którym spokojnie będzie można później piękny plac zabaw zrobić? Dziękuję bardzo.

EMILIA LODZIŃSKA – Zastępczyni Prezydenta Miasta Gdańska

Jeżeli chodzi o ten projekt zagospodarowania, to był on ustalany z przedstawicielami GIWK-u, więc zakładam, że w swojej specjalistycznej wiedzy często są to inżynierowie, wiedzieli co ustalają z inwestorem. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo, pani prezydent. Na tym wyczerpaliśmy listę mówców. Przypominam, że jesteśmy w punkcie 37.

BARBARA IMIANOWSKA – Radna Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Czy ja jeszcze mogę prosić o głos, na koniec?

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Proszę bardzo, pani radna.

BARBARA IMIANOWSKA – Radna Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Ja bardzo proszę, mam taką wielką prośbę o podesłanie mi jakichkolwiek badań, że tam ten plac zabaw będzie mógł być usadowiony. Bardzo proszę o przesłanie mi dokumentów, tak jak pani wiceprezydent mówi. Jeżeli to jest ustalone z inżynierami, bardzo proszę o jakikolwiek dowód dokumentu, że tam po prostu będzie można tą budowę przeprowadzić. Dziękuję.

EMILIA LODZIŃSKA – Zastępczyni Prezydenta Miasta Gdańska

Wyślemy takie zapytanie do GIWK-u i jak otrzymamy odpowiedź, to wyślemy do pani radnej.

BARBARA IMIANOWSKA – Radna Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Bardzo pani dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Na tym wyczerpaliśmy listę głosów w dyskusji. Przypominam, że jest to druk 314 w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Prezydenta Miasta Gdańska porozumienia z Torus spółką z ograniczoną odpowiedzialnością spółką komandytową z siedzibą w Gdańsku przy al. Grunwaldzkiej 413 określającego sposób realizacji inwestycji towarzyszącej. Przechodzimy do głosowania. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Druk 314. Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Głosowanie (druk 314):

Za	20
Przeciw	0
Wstrzymało się	6

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XV/310/25

Rady Miasta Gdańska

w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Prezydenta Miasta Gdańska porozumienia z Torus spółką z ograniczoną odpowiedzialnością spółką komandytową z siedzibą w Gdańsku przy al. Grunwaldzkiej 413 określającego sposób realizacji inwestycji towarzyszącej
z dnia 24 kwietnia 2025 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 41** do niniejszego protokołu.

39) w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Prezydenta Miasta Gdańska porozumienia z Torus 5 spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Gdańsku przy al. Grunwaldzkiej 413 określającego sposób realizacji inwestycji towarzyszącej (**druk 315**);

Komisja wiodąca: K. Zagospodarowania Przestrzennego – pozytywna

EDYTA DAMSZEL-TUREK – Urbanista Miasta, Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Przechodzimy teraz do głosowania. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Druk 315. Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Głosowanie (**druk 315**):

Za	21
Przeciw	0
Wstrzymało się	6

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XV/311/25

Rady Miasta Gdańska

w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Prezydenta Miasta Gdańska porozumienia z Torus 5 spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Gdańsku przy al. Grunwaldzkiej 413 określającego sposób realizacji inwestycji towarzyszącej
z dnia 24 kwietnia 2025 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 42** do niniejszego protokołu.

- 40) w sprawie wyznaczenia terminu do przedstawienia opinii Prezydenta Miasta Gdańska w sprawie pozbawienia ulicy Letniskowej kategorii drogi gminnej (**druk 318**);

KATARZYNA CZERNIEWSKA – Przewodnicząca Komisji Zagospodarowania Przestrzennego, Radna Kluby Wszystko dla Gdańska

Przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Czy Państwo radni mają jakieś pytania? Nie ma głosu w dyskusji. Druk 318. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Głosowanie (**druk 318**):

Za	25
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XV/312/25

Rady Miasta Gdańska

w sprawie wyznaczenia terminu do przedstawienia opinii Prezydenta Miasta Gdańska w sprawie pozbawienia ulicy Letniskowej kategorii drogi gminnej

z dnia 24 kwietnia 2025 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 43** do niniejszego protokołu.

- 41) w sprawie wyznaczenia terminu do przedstawienia opinii Prezydenta Miasta Gdańska w sprawie pozbawienia placu Inwalidów Wojennych kategorii drogi gminnej (**druk 319**);

**KATARZYNA CZERNIEWSKA – Przewodnicząca Komisji Zagospodarowania
Przestrzennego, Radna Klubu Wszystko dla Gdańska**

Przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Czy mają Państwo pytania? Nie ma zgłoszeń do dyskusji. Druk 319. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Głosowanie (**druk 319**):

Za	25
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XV/313/25

Rady Miasta Gdańska

w sprawie wyznaczenia terminu do przedstawienia opinii
Prezydenta Miasta Gdańska w sprawie pozbawienia placu Inwalidów Wojennych
kategorii drogi gminnej
z dnia 24 kwietnia 2025 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 44** do niniejszego protokołu.

PUNKT 5

WNIOSKI I OŚWIADCZENIA OSOBISTE

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

I był to ostatni projekt uchwały w porządku obrad dzisiejszej sesji. Przechodzimy do wniosków i oświadczeń osobistych. Nie widzę żadnych zgłoszeń.

PUNKT 6
ZAKOŃCZENIE OBRAD

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

W takim razie zamykam obrady sesji. Dziękuję Państwu za udział.

Obrady zakończono o godzinie 18:11

Przewodnicząca
Rady Miasta Gdańska

Agnieszka Owczarczak

Protokół sporządziła
na podstawie zapisu w formie cyfrowej

Inspektor BRMG
Kamila Łabuda

